Zerwana ugoda ❖ Rehabilitacja do prywatyzacji? ❖ Radny do terapeuty

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 4-5
(211-212)
KWIECIEŃ-MAJ
2011
CENA 3 zł



ISSN 1233-9660

INSTAL-BUD

Alicja Śliwa

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 14/ 611 31 36
tel./fax 611 34 60

www.instalbud-bochnia.pl

KOTŁY C.O.
PODGRZEWACZE WODY
GRZEJNIKI
RURY I ZŁĄCZKI
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
RYNNY

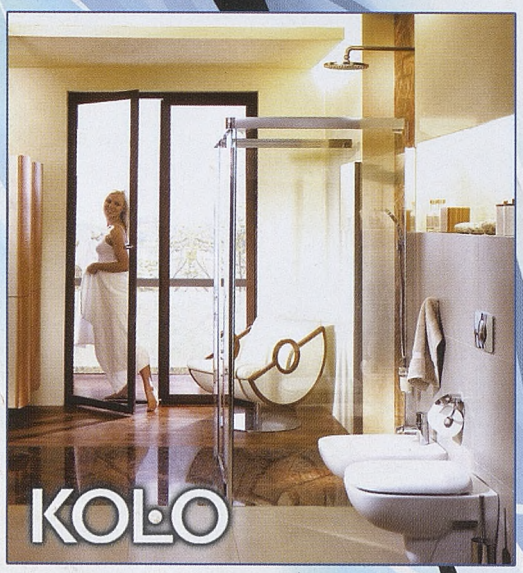


CENY PROMOCYJNE!

SAS
MIECZYSŁAW SAS



Vaillant



wavin

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
KORAD

WYKONAWSTWO
INSTALACJI
C.O., WOD-KAN-GAZ

AKCES studio

ksero format do A0

● ksero ● skan ● druk



océ

www.akces.bochnia.pl

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37
tel. 14 611 51 51, fax: 14 611 51 55
biuro@akces.bochnia.pl



Catering Przyjęcia weselne Imprezy okolicznościowe

Zapraszamy do części restauracyjnej oraz do bistro

Szef kuchni poleca wykwintne kulinaria z różnych kuchni świata. Na każdą kieszeń!

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 GALERIA RONDO tel. 14 640 28 32, kom. 663 771 001
www.maestroristorante.pl

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km





PROMOCJE!

Rozdzielnice VU firmy hager



Ponad **10 000** pozycji asortymentowych na powierzchni **800 m²!**







Hurtownia czynna:
pn.-pt. 7-17
sob. 7-13

Bochnia,
ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25



Bądźcie na tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej, żyjąc miłością na co dzień. Bądźcie wiernymi świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego, nie cofajcie się nigdy przed przeszkodami, które piętrzą się na ścieżkach Waszego życia.

Jan Paweł II

Niech Tajemnica pustego Grobu łączy nas wszystkich w radości i pokoju.

Rodzinnego przeżywania Świąt, umiejętności odnajdywania tego, co ważne i dzielenia się tym, co dobre, nadziei na nadchodzące dni

Naszym Czytelnikom życzy Redakcja

Minął miesiąc

* **2 marca** duet fortepianowy Marii Orzeł z Bochni i Katarzyny Miśkiewicz zajął I miejsce w VI Ogólnopolskim Konkursie Kameralnym dla uczniów szkół muzycznych I oraz II stopnia, zorganizowanym przez Katedrę Kameralistyki Akademii Muzycznej w Katowicach.

* **3 marca** z okazji IX Bocheńskiego Dnia Króla Kazimierza burmistrz miasta Stefan Kolawiński oraz zastępca Małgorzata Szczepara złożyli kwiaty pod pomnikiem monarchy na bocheńskim rynku. Towarzyszyli im członkowie bractwa rycerskiego „Najemnicy Bocheńscy" z Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni w strojach z epoki kazimierzowskiej. Na cześć króla został oddany trzykrotny wystrzał z piszczela.

* **6 marca** w Wiejskim Domu Ludowym w Lipnicy Murowanej odbył się Zapustny Przegląd Grup Cygańskich.

* **9 marca** w starostwie odbyło się spotkanie dotyczące poprawy bezpieczeństwa powodziowego na terenie powiatu bocheńskiego.

* **10 marca** w II Liceum Ogólnokształcącym uczniowie szkoły zorganizowali wieczór poetycki z cyklu „Bocheński Salon Literacki". Tematem spotkania był „Jej portret".

* **10 marca** – w starostwie bocheńskim decyzją Ministra Obrony Narodowej uhonorowano rodziców, których trzech lub więcej synów odbyło służbę wojskową. Z rąk Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Tarnowie ppłk Zbigniewa Skurnowicza oraz starosty bocheńskiego Jacka Pająka odebrali oni medale „Za zasługi dla obronności kraju". W uroczystości uczestniczyli burmistrzowie oraz wójtowie z terenu powiatu bocheńskiego. Złote medale otrzymali: Stanisława Ochel, Maria Janiczek oraz Aleksandra i Antoni Pławeccy. Srebrne medale odebrali: Anna i Julian Pyrzowscy, Zofia i Jan Skowronek, Wiesława i Tadeusz Madej, Zofia i Krzysztof Janczyk, Stanisława i Stanisław Fiter, Władysława i Wojciech Klęsk, Maria i Czesław Pacek, Krystyna i Jan Piech, Elżbieta i Kazimierz Kmieć, Małgorzata i Krzysztof Tarlaga, Anna Dębosz, Irena i Józef Mrugasz, Zofia i Józef Łowczowscy, Cecylia Paluch, Elżbieta i Jan Sobas oraz Halina i Andrzej Jeziorek.

* **10 marca** w Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni Iwona Zawidzka wygłosiła wykład na temat postaci Michała Czyżewicza, rodowitego bochnianina, lekarza, który przez ponad dwadzieścia lat pracował oraz mieszkał w Afryce. W tym roku przypada 50-ta rocznica jego śmierci.

* **11 marca** w Domu Bochniaków miało miejsce spotkanie pn. „Afryka mojego dzieciństwa. Losy polskich dzieci w czasie II wojny świa-



■ **10 marca** na stacji narciarskiej „Laskowa – Kamionna" odbyły się VI Mistrzostwa Bochni w Narciarstwie Alpejskim o Puchar Burmistrza Miasta Bochnia. Na zwycięzców poszczególnych kategorii czekały dyplomy, medale, puchary oraz tygodniowe karnety narciarskie. Najszybszy zawodnik – Wiktor Daniec, który ukończył zjazd z czasem 00,38,355 otrzymał nagrodę w postaci 1000 zł ufundowaną przez właściciela stacji. Tegoroczne zawody zgromadziły na stoku 85 zawodników startujących w 13 kategoriach.

towej". Danuta Sedla, Halina Machalska i Krystyna Serafin-Pryjomko opowiedziały o swoich losach w sowieckich łagrach, armii gen. Andersa, koloniach dla dzieci zorganizowanych przez gen. Andersa, aliantów w Afryce oraz Indiach.

* **11 marca** zgodnie z uchwałą Zarządu Województwa Małopolskiego Wojciech Szafrański, dyrektor bocheńskiego szpitala został powołany na Prezesa Zarządu Szpitala Specjalistycznego im. Ludwika Rydygiera w Krakowie.

* **11 – 12 marca** w bocheńskiej kopalni soli miała miejsce kolejna edycja podziemnego biegu sztafetowego. Dwunastogodzinna sztafeta odbyła się na głębokości 212 metrów. Pierwsze miejsce wywalczyła „6 Brygada Powietrznodesantowa" z Krakowa (202 km), drugie miejsce zajął Klub Maratoński „Truchcik" Łubianka (196,8 km), natomiast na trzeciej pozycji uplasował się Klub Seitl Ostrava (189,3 km). Do udziału w podziemnym biegu dopuszczonych zostało 240 zawodników wchodzących w skład 60 sztafet. Bochnię reprezentowała ekipa KB LOK Bochnia, w składzie: Roman Maciejasz, Adrian Barnaś, Andrzej Macioł i Dawid Dadej.



13 marca w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Bochni zakończyło się szkolenie podstawowe strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych. Celem szkolenia było przygotowanie strażaków-ochotników do sprawnego i bezpiecznego wykonywania zadań ratowniczo-gaśniczych, w tym nabycie umiejętności do wykonywania podstawowych czynności w ramach zastępu podczas akcji. W szkoleniu wzięli udział 41 druhów z jednostek: Damienice, Proszówki, Drwinia, Brzeźnica, Nowy Wiśnicz, Rzezawa, Bratucice oraz Rozdziele.

* **13 marca** w Muzeum im. Stanisława Fischera miał miejsce wernisaż wystawy malarstwa profesora Stanisława Rodzińskiego.

* **13 marca** duet fortepianowy Marii Orzeł z Bochni i Katarzyny Miśkiewicz zdobył pierwsze miejsce w ogólnopolskim przeglądzie organizowanym przez Centrum Edukacji Artystycznej. W czerwcu pianistki nagrywać będą koncert w Studio S1 Polskiego Radia w Warszawie oraz wystąpią na koncercie laureatów w sali koncertowej Polskiego Radia.

* **14 marca** w Stanisławicach odbył się turniej piłki ręcznej o puchar wójta gminy Bochnia. W rywalizacji wzięły udział gimnazjalistki uczęszczające do szkół w Proszówkach, Łapczycy, Bogucicach, Gawłowie, Nieszkowicach Wielkich oraz Stanisławicach.

* **15 marca** w Domu Bochniaków miała miejsce promocja książki „Bochnia w latach 1979 – 1989 – szkice do portretu miasta". Spotkanie zorganizowało Stowarzyszenie „Europa-Lingua", Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział w Bochni, Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Większość materiałów publikacji pochodzi ze zbiorów bocheńskiego oddziału Archiwum Państwowego.

* **15 marca** w szkole podstawowej nr 5 w Bochni odbyła się VI kolejka Bocheńskiej Szkolnej Ligi Szachowej. W rozgrywkach wzięło udział 49 młodych szachistów z bocheńskich szkół podstawowych oraz gimnazjów. Najlepszym szachistą okazał się Kamil Hodorowicz, na drugim miejscu była Aleksandra Augustyn, natomiast trzeci był Michał Mirski.

* **17 marca** w ramach Czwartkowych Spotkań Muzealnych w muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni zorganizowano spotkanie pn. „Rody rycerskie na ziemi bocheńskiej w świetle nowszych badań". Wykład wygłosił historyk Janusz Paprota.

* **17 marca** starosta bocheński Jacek Pająk został wybrany Przewodniczącym Konwentu Starostów Województwa Małopolskiego, zaś zastępcą starosta krakowski Józef Krzyworzeka i starosta nowotarski Krzysztof Faber.

* **18 marca** na krytej pływalni w Proszówkach odbyło się kolejne spotkanie w ramach ilustrowanej muzyką historii rocka. Wykład na temat Garyego Moore'a poprowadził red. Jerzy Skarżyński.

* **20 marca** w Zespole Szkół Gminnych w Proszówkach miało miejsce zebranie sprawozdawczo-wyborcze nowo utworzonej jednostki OSP Proszówki.

* **20 marca** w małej sali kina Regis odbył się koncert fortepianowo-wiolonczelowy w wykonaniu Marka Szlezera

REKLAMA

Nowak
FIRMA POGRZEBOWA

Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

i Jana Kalinowskiego – Cracow Duo, inaugurujący cykl koncertów „Wielcy Kompozytorzy w Bochni". „Cracow Duo" – Jan Kalinowski (wiolonczela) i Marek Szlezer (fortepian), absolwenci Akademii Muzycznej w Krakowie i Ecole Normale de Musique de Paris „Alfred Cortot" (Francja) działalność koncertową rozpoczęli w 2000 roku.

* **22 marca** w sali klubu bocheńskiej biblioteki przy ul. Mickiewicza o twórczości Czesława Miłosza, wybitnego poety, prozaika, tłumacza i eseisty opowiedział Andrzej Franaszek – literaturoznawca, krytyk literacki, redaktor działu kulturalnego w Tygodniku Powszechnym.

* **24 marca** w muzeum im. Stanisława Fischera odbył się wykład Michała Korty (fotografa, portrecisty urodzonego w Bochni) pt.: „Kierunki współczesnej fotografii".

* **29 marca** w miejskiej bibliotece odbył się wykład Cecylii Kuty pn. „Od uległości do niezależności. Literaci w latach 1944 – 1989/1990".



9 – 10 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Łapczycy i w Cikowicach odbył się Gminny Przegląd Teatralny. Jedenaście grup działających przy wiejskich świetlicach w gminie Bochnia wystawiło bajkowe sztuki. Jury w składzie Beata Kołodziej, Dorota Korta, Izabela Dziduszko i Renata Puka przyznało następujące lokaty: I wywalczyła grupa teatralna Słomka za przedstawienie „Igraszki z diabłem"; II grupa Łapczyca za przedstawienie „Romeo i Julia"; III miejscem uhonorowano grupę Cikowice za przedstawienie „Kopciuszek" oraz Stanisławice za przedstawienie „Jaś i Małgosia inaczej". Jury przyznało także indywidualne wyróżnienia dla aktorów: Eweliny Jurczyk i Beaty Dębosz ze Słomki oraz Aleksandry Buczek z Łapczycy.

* **29 marca** w budynku Zespołu Szkół nr 2 w Bochni odbyło się uroczyste odsłonięcie oraz poświęcenie tablicy upamiętniającej 40 rocznicę zakończenia działalności Liceum Pedagogicznego oraz 10 rocznicę śmierci długoletniego dyrektora placówki, mgr Władysława Luszowieckiego.

* **30 marca** w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni w ramach działalności Klubu Historycznego odbyła się uroczysta sesja historyczna pt.: „Stefan Rowecki „Grot" – człowiek, żołnierz i patriota, poświęcona dowódcy Armii Krajowej.

* **3 kwietnia** w kościele św. Pawła Apostoła w Bochni zaprezentowano „Requiem – Wolfganga Amadeusza Mozarta", poświęcone pamięci Jana Pawła II w szóstą rocznicę śmierci. Wystąpili: Akademicki Chór Politechniki Krakowskiej „Cantata", Bocheński Chór Kameralny „Salt Singers", Młoda Filharmonia. Chór i Orkiestra Zespołu Szkół Muzycznych II Stopnia w Krakowie.

* **5 kwietnia** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni miał miejsce LII Salon Artystyczno-Literacki, podczas którego otwarto wystawę pn. „Piękno natury w malarstwie Urszuli Mularczyk i Józefa Mularczyka", wnuczki i dziadka.

* **8 kwietnia** w szkole podstawowej nr 7 w Bochni odbył się I Festiwal Języków Obcych „United Europe from the middle ages till now". W programie znalazł się m.in. jarmark średniowieczny, konkurs piosenki językowej „Together forever", powiatowy turniej językowy „Our Europe", a także koncert chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai. Gośćmi honorowymi byli przedstawiciele konsulatów Niemiec, Ukrainy, Włoch i Austrii.

* **10 kwietnia** Mszą św. w Bazylice św. Mikołaja w Bochni, a następnie złożeniem wieńców oraz zniczy pod Pomnikiem Katyńskim uczczono pamięć 96 ofiar katastrofy smoleńskiej.

* **11 kwietnia** w szkole podstawowej nr 5 w Bochni odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom". Turniej połączony był z prezentacją wozów strażackich oraz sprzętu strażackiego zorganizowaną przez KP PSP w Bochni.

* **12 kwietnia** w sali klubu bocheńskiej biblioteki miało miejsce spotkanie pn. „Ksiądz Józef Tischner nauczyciel nadziei". Wykład poprowadził poeta, publicysta i dziennikarz Wojciech Bonowicz.

Magdalena Famielec



7 kwietnia w sali bocheńskiego kina Regis Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz Przewlekle Chorych ULKA zorganizowało „Kulturalną wyprawę dzieci i młodzieży z Bochni do świata dźwięku i muzyki". Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Usłysz wokół nas gra (nie) znany świat muzyki", który propaguje w sposób integracyjny kulturę, w szczególności formy ekspresji związane z muzyką i dźwiękiem. O swoich muzycznych pasjach opowiadali m.in. Grzegorz Kapcia (twórca, malarz, muzyk, tekściarz), Bartek Szwed (gitarzysta), Jacek Tokarczyk (gitarzysta w zespole Agressiva 69) oraz Tomasz Tokarczyk (kierownik muzyczny Opery Krakowskiej). Podczas spotkania gościnnie wystąpił zespół „Szkoła Rocka" – na zdjęciu.

Prywatyzacja poradni rehabilitacyjnej?

Dyrekcja bocheńskiego szpitala dąży do sprywatyzowania poradni rehabilitacyjnej w Bochni. Pracownicy obawiają się konsekwencji, jakie niesie za sobą reorganizacja poradni, pacjenci natomiast boją się płatnych, kosztownych zabiegów.

Ponad sto pacjentów dziennie

Poradnia specjalistyczno-rehabilitacyjna przy ul. Wojska Polskiego funkcjonuje w ramach Szpitala Powiatowego w Bochni już ponad trzydzieści lat. Zakres oferowanych usług obejmuje wszystkie grupy wiekowe, począwszy od noworodka, aż po pacjentów w podeszłym wieku.

– *Wykonujemy zabiegi u pacjentów praktycznie ze wszystkimi schorzeniami neurologicznymi, po złamaniach, urazach, zabiegach i operacjach ortopedycznych, przy zmianach zwyrodnieniowych czy po udarach mózgu. Średnio przyjmujemy stu dwudziestu pacjentów dziennie z tym, że każda z tych osób ma po dwa trzy do pięciu zabiegów maksymalnie, więc tych zabiegów dziennie wykonujemy blisko pięćset, nie wliczając w to osób korzystających z porad lekarskich. Miesięcznie licząc z poradami lekarza blisko tysiąc pacjentów leczonych jest w poradni* – mówi Magdalena Reguła, pracownik poradni rehabilitacyjnej, przewodnicząca związku zawodowego działającego przy poradni.

Pracownicy szukają optymalnego rozwiązania

Po tegorocznej kontraktacji z Narodowym Funduszem Zdrowia poradnia przynosi straty finansowe. Jednym z pomysłów ratowania poradni rehabilitacyjnej jest koncepcja zaproponowana przez Wojciecha Szafrańskiego, dyrektora szpitala, według której rozwiązaniem jest przejęcie poradni przez spółkę pracowniczą oraz przekształcenie w Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

– *Pracownicy szukają innego rozwiązania, ponadto uważamy, że sytuacja poradni nie jest tak tragiczna jak to jest przedstawiane przez dyrektora Szafrańskiego. Jak wiadomo przy szpitalu tworzony jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, tam będą potrzebni rehabilitanci więc zaproponowaliśmy, że z chwilą kiedy ZOL zostanie uruchomiony, zamiast zatrudniać nowych rehabilitantów można przesunąć dwie, trzy osoby z poradni i tym samym ciąć koszty osobowe. Przy takim rozwiązaniu wychodzimy już nawet nie na zero, a na plus. Niestety, dyrektor jest stanowczy, nie chce inwestować w poradnię, oficjalnie przyznał, iż nie pasujemy jako poradnia rehabilitacyjna do planów szpitala, ponieważ szpital nie ma pieniędzy, a jak wiadomo chcąc wystartować do konkursu w przyszłym roku konieczne jest doposażenie w nowy sprzęt leczniczy. I w tej kwestii wyszliśmy z inicjatywą, zaproponowaliśmy, aby urządzić kwestę pod kościołami. Przeprowadzaliśmy nawet wstępne rozmowy w tej sprawie z biskupem i wydaje nam się, iż byłaby zgoda na przeprowadzenie zbiórki. Jednak i ten pomysł spotkał się z dezaprobatą ze strony dyrektora. Zaproponowaliśmy więc by w poradni ustawić skarbonki i każdy pacjent, który wykazywałby chęć wsparcia poradni mógłby wrzucić datek w dowolnej kwocie. Jednak i takie rozwiązanie spotkało się z krytyką. Każdy nasz pomysł jest ostro negowany* – przyznaje Magdalena Reguła.

Jako spółka nie utrzymamy poradni...

Pomysł reorganizacji zaproponowany przez dyrektora Szafrańskiego budzi ogromne wątpliwości pracowników poradni rehabilitacyjnej.

– *Jeżeli utworzylibyśmy spółkę pracowniczą, to oprócz tego, że przy tegorocznej kontraktacji jesteśmy na minusie to do tego dochodzą nam koszty za dzierżawę sprzętu oraz wynajem lokalu. Co do dzierżawy sprzętu nie mamy na chwilę obecną pojęcia jaka suma wchodzi w grę, co do lokalu – budynek podlega pod powiat więc teraz płacimy za wynajmem symboliczną złotówkę, natomiast minimalna stawka, jaką może zaproponować starosta według przepisów to blisko dziewięć złotych za metr kwadratowy* – wyjaśnia Magdalena Reguła.

Oprócz kosztów związanych z wynajmem nieruchomości, dzierżawą sprzętu, który obecnie znajduje się na wyposażeniu, aby poradnia wystartowała w przyszłorocznym konkursie pracownicy musieliby zainwestować w nowy sprzęt, który praktycznie od blisko trzydziestu lat nie był wymieniany.

– *Nie czujemy się na siłach przy swoich pensjach i oszczędnościach by nagle w spółce pracowniczej zakupić nowy sprzęt, odnowić lokal, płacić dzierżawy. Jako spółka nie utrzymamy poradni, a konsekwencją tego może być zagrożony przyszłoroczny kontrakt z NFZ i likwidacja poradni. Dyrektor szpitala przekonuje nas, że jako NZOZ będziemy mogli wykonywać prywatne, komercyjne zabiegi. Z tym, że takie działanie odbije się na pacjentach, którzy czekają w długich kolejkach na leczenie refundowane przez NFZ, ponieważ chcąc przeprowadzać prywatne zabiegi będziemy musieli przyjmować chorych pomiędzy pacjentami korzystającymi z funduszu i tym samym kolejki jeszcze bardziej się wydłużą...* – dodaje Magdalena Reguła.

Pacjenci nie powinni obawiać się zmian?

Władze powiatu bocheńskiego oraz dyrekcja szpitala zapewniają, iż reorganizacja poradni rehabilitacyjnej w żaden sposób negatywnie nie odbije się na pacjentach korzystających z usług poradni.

– *Jeśli mówimy o zamierzeniach starosty, zarządu powiatu czy dyrekcji szpitala to rozważane jest m.in. utworzenie spółki pracowniczej, czyli utworzenie przez pracowników poradni – Niepublicznego ZOZ. Z informacji, jakie posiadamy wynika, iż część personelu zatrudniona*

REKLAMA



w rehabilitacji swoimi nazwiskami, umiejętnościami i kompetencjami wspierała podmioty prywatne, które w ramach kontraktacji przez NFZ startowały w konkurencji do poradni. Dzięki temu te prywatne jednostki uzyskały część kontraktu, który mógł być przyznany poradni. Dziś te same osoby oczekują tego, że szpital, jako jednostka publiczna weźmie na siebie obowiązek związany z realizacją deficytowego, niedochodowego kontraktu, ograniczonego w wyniku takiej konkurencji. Jeśli natomiast chodzi o pacjentów to zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, aby nie dopuścić do sytuacji, w której mieszkańcy powiatu zmuszeni byliby płacić za przysługujące im leczenie rehabilitacyjne w ramach kontraktu. Natomiast w przypadku zaistnienia potrzeby skorzystania przez pacjentów z zabiegów nierefundowanych, NZOZ będzie mógł odpłatnie świadczyć takie usługi. W obecnym stanie prawnym nie jest to możliwe. Tak więc nie może być mowy o sytuacji, w której zakontraktowane przez NFZ usługi rehabilitacyjne miałyby być świadczone odpłatnie. Taką opinię w sprawie przyszłości poradni wyraziła Komisja Zdrowia – poinformował Jacek Pająk, starosta bocheński.

Ze strony starosty padła również propozycja utworzenia Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z udziałem starostwa. Jednak w tym momencie takie rozwiązanie nie jest możliwe, ponieważ nie ma stosownych podstaw prawnych.

– W konkursie o kontrakty z NFZ na bieżący rok w Małopolsce startowało wiele podmiotów i jak wiadomo wiele z nich nie dostało kontraktów. Tym co ma wpływ na ich wysokość jest min. wyposażenie, jakość i ilość sprzętu. Przez lata nie inwestowano i nie doposażano naszej poradni, ponieważ istniał pomysł przeniesienia i rozwoju rehabilitacji w budynku po byłym pogotowiu przy ul. Konstytucji 3 Maja. Konsekwencją tego jest obecny stan: niższy tegoroczny kontrakt z NFZ i zagrożony kontrakt na przyszły rok. W naszej poradni pracują kompetentne, sumienne, obowiązkowe i lojalne wobec pracodawcy osoby. W ubiegłych latach, gdy kondycja szpitala była bardzo zła wspieraliśmy zakład pracy oddając 10% naszych poborów na oddłużanie szpitala, rezygnując z „trzynastek" i odsetek. Uczestniczyliśmy w kwestach i zbiórkach pieniędzy na sprzęt doposażający inne oddziały, gdyż zawsze czuliśmy się w pełni integralną częścią Zakładu Opieki Zdrowotnej. Mamy nadzieję, że dyrektor przychyli się jednak do naszych propozycji i postawi na utrzymanie poradni w obecnej formie i w strukturach szpitala – kończy Magdalena Reguła.

Magdalena Famielec

Zebranie członków Krakowskiego Banku Spółdzielczego

W czwartek 24 marca w auli św. Mikołaja w Bochni odbyło się zebranie członków Krakowskiego Banku Spółdzielczego Oddział w Bochni. Na początku wręczono nagrody dla uczniów Zespołu Szkół nr 3 w Bochni, biorących udział w konkursie tradycyjnie organizowanym przy współpracy Banku.

Informację o działalności Rady Nadzorczej KBS oraz wynikach Banku przedstawił Jan Czesak, prezes Rady Nadzorczej. Podkreślił on, iż Banku nie dotknął kryzys finansowy. Przedstawiając wyniki wskazał, iż wszystkie wskaźniki w 2010 r. uległy poprawie. Sprawozdanie z działalności Zarządu Banku oraz bieżące wyniki omówił prezes Zarządu Zbigniew Bodzioch.





■ Wyróżnienie dla Kazimierza Kawalca wręczał Jan Czesak – przewodniczący Rady Nadzorczej KBS.

Sytuację bocheńskiego oddziału KBS przedstawił dyrektor oddziału Józef Styczeń.

Na koniec odbyła się uroczystość pożegnania Kazimierza Kawalca, wieloletniego sekretarza Rady Nadzorczej Krakowskiego Banku Spółdzielczego.

Władze Banku oraz pracownicy podziękowali dostojnemu Jubilatowi za 50 lat pracy.

Kazimierz Kawalec podziękował wszystkim, ale zaznaczył, że z Bankiem jeszcze się nie żegna, będzie służył jeszcze swoim wieloletnim doświadczeniem.

P.S.

Czy dojdzie do rozbiórki parkingu?

Parking powstały na placu po byłym Pekaesie ma zostać rozebrany. Taką decyzję wydał w czwartek 3 marca Andrzej Stapurewicz, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Bochni.

Pusty plac po byłym dworcu PKS (wyburzony budynek, zlikwidowane stanowiska), położony w bezpośrednim sąsiedztwie dworca PKP oraz nowo wybudowanej hali widowiskowo-sportowej, szybko został wykorzystany przez mieszkańców jako prowizoryczny parking.

Władze miasta postanowiły więc zmodernizować plac oraz utworzyć w tym miejscu parking z blisko 80 wydzielonymi miejscami postojowymi.

Remont czy budowa?

15 lipca 2010 roku Urząd Miasta rozpoczynając proces inwestycyjny złożył w starostwie powiatowym zgłoszenie o przystąpieniu do remontu placu. W zgłoszeniu tym dokładnie określono zakres robót budowlanych jak również zaznaczono, iż prace remontowe spowodują zmianę parametrów charakterystycznych, lecz w zakresie nie wymagającym zmiany granic działki. Zgłoszenie zostało zaakceptowane przez władze starostwa, czego dowodem jest wydane przez Starostwo stosowne zaświadczenie. Inwestycja opiewała na kwotę 310 tys. zł.

– Prace rozpoczęły się na początku sierpnia 2010 roku. Zakres robót obejmował korytowanie, ujednorodnienie podbudowy, ułożenie krawężników oraz położenie nowej nakładki bitumicznej – mówi Tomasz Przybyło zastępca burmistrza miasta Bochnia.

Tymczasem jak poinformował Andrzej Stapurewicz inwestor mógł przystąpić do realizacji zgłoszonych robót najwcześniej 16 sierpnia 2010r.

– Do Inspektoratu w dniu 3 sierpnia 2010r. wpłynęła skarga na prowadzone roboty budowlane; do niej zostały dołączone fotografie, które przedstawiały prowadzenie robót budowlanych na całym obszarze. Urząd Miasta w Bochni przystąpił więc do budowy z naruszeniem przepisów Prawa budowlanego – mówi Andrzej Stapurewicz.

W trakcie trwania prac remontowych Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dwukrotnie wizytował teren: 3 oraz 17 sierpnia. Niemniej jednak, jak podaje bocheński Magistrat, podczas żadnej z wizji w żaden sposób nie kwestionował zakresu ani sposobu wykonywania remontu. Zdaniem Tomasza Przybyło Urząd Miasta w trakcie trwania prac remontowych nie otrzymał żadnych sygnałów, że PINB uważa prowadzone prace za prace wymagające pozwolenia na budowę.

Tymczasem PINB oświadcza, iż podczas drugiej kontroli ustnie zwrócono uwagę na to, iż wykonywane prace wykraczają poza zakres remontu i należy je przerwać.

– W pierwszej kontroli przeprowadzonej w dniu 3 sierpnia 2010 r., nie uczestniczył inwestor (gmina miasta Bochnia), podczas drugiej kontroli w dniu 17 sierpnia 2010r., z udziałem pracowników Urzędu Miasta Bochni ustnie zwrócono uwagę, że jeżeli prowadzone prace wykraczają poza zakres zgłoszenia należy je przerwać. Kopia zgłoszenia „remontu utwardzonego placu (parkingu, na którym zlokalizowane jest około 80 miejsc postojowych)" została przesłana do PINB faxem w dniu 23 sierpnia 2010 r. Postanowienie legalizacyjne zostało wydane po zgromadzeniu całości materiału dowodowego, m.in. przekazaniu przez Starostwo Powiatowe w Bochni kserokopii kompletnej dokumentacji zgłoszenia – mówi Andrzej Stapurewicz.

25 września 2010r. zakończono prace modernizacyjne. Trzy dni później, 28 września, PINB wydał nakaz wstrzymania prac oraz dostarczenia stosownej dokumentacji właściwej dla wykonania już nie remontu, lecz... budowy parkingu!

– Kwalifikacja robót budowlanych została dokonana przez organ nadzoru budowlanego na podstawie faktycznie wykonanych robót. Zakres robót wykroczył poza ustawową definicję remontu, zgodnie z którą należy rozumieć wykonywanie w istniejącym obiekcie budowlanym robót polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych niż użyto w stanie pierwotnym. Wykonane prace były budową nowego obiektu budowlanego. Ponadto zgłoszenie remontu zostało złożone w Starostwie Powiatowym w dniu 15 lipca 2010r., a do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wniesie, w drodze decyzji, sprzeciwu i nie później niż po upływie 2 lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia – stwierdza A. Stapurewicz.

Bocheński magistrat miał czas do końca 2010 roku na przygotowanie oraz przedłożenie stosownych dokumentów. Dokumentów jednak nie

REKLAMA





dostarczono, ponieważ miasto stoi na stanowisku, że wyremontowało istniejący plac, a nie zbudowało parking.

Tym samym Andrzej Stapurewicz 3 marca wydał nakaz rozbiórki placu wielofunkcyjnego przy ul. Ks. J. Poniatowskiego.

Miasto złożyło odwołanie

Od momentu otrzymania przez władze miasta decyzji nakazującej rozbiórkę parkingu (4 marca) urząd miał dwa tygodnie na złożenie odwołania.

W czwartek 17 marca magistrat złożył stosowne pismo do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

– *W odwołaniu Urząd Miasta przedstawia następujące argumenty: brak sprzeciwu do zgłoszenia, roboty nie wymagały pozwolenia na budowę, brak jakichkolwiek działań PINB podczas dwukrotnych wizji w terenie, wydanie postanowienia wstrzymującego roboty po zakończeniu prac, kwestionowanie robót wykonanych na części terenu, a wydanie nakazu rozbiórki całego placu* – wylicza Tomasz Przybyło.

Co w sytuacji, kiedy złożone odwołanie nie przyniesie zamierzonych rezultatów?

– *W takim przypadku urząd najprawdopodobniej złoży skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję organu II instancji* – dodaje Tomasz Przybyło.

Co na to mieszkańcy?

Najbardziej zainteresowani, a więc mieszkańcy korzystający z placu po byłym pekaesie zgodnie przyznają, że decyzja wydana przez PINB jest dla nich zupełnie niezrozumiała.

– *Bardzo się cieszyłam, że miasto wyremontowało plac. Położono asfalt, dzięki czemu samochód nie tkwi już w błocie i przez błoto nie trzeba się wreszcie przedzierać do auta. Parking w tym miejscu jest świetną inwestycją, położony w dogodnym miejscu, zaraz koło dworca PKP. Praktycznie codziennie dojeżdżam pociągami do pracy, codziennie więc zostawiam samochód na placu. Zupełnie nie rozumiem decyzji PINB, wydał nakaz rozbiórki i co dalej? Przecież miasto włożyło w remont mnóstwo pieniędzy!* – mówi osoba korzystająca z parkingu.

Mieszkańcy najbardziej obawiają się, że plac zostanie wyłączony z użytkowania.

– *Mnóstwo ludzi codziennie zostawia samochód koło dworca i pociągami ruszają dalej do pracy. Jeżeli zamkną nam parking to gdzie tutaj zaparkować? W pobliżu nie ma żadnego placu postojowego, a jak zostawimy samochód na chodnikach to oczywistym jest, że skończy się to dla nas nałożeniem, zresztą słusznego, mandatu. Nie rozumiem, dlaczego PINB obudził się dopiero teraz, że wykonywane przez miasto prace nie były pracami remontowymi, lecz budowlanymi? Z tego co się orientuję, to inspektor wizytował plac, na którym odbywały się prace i nie miał wówczas żadnych zastrzeżeń, a teraz nagle okazuje się, że parking jest do rozbiórki? To niedorzeczne, absurdalne, nie potrafię tego zrozumieć* – oburza się korzystający z parkingu mężczyzna.

Prokuratura umorzyła śledztwo

Sprawą budowy parkingu zajęła się prokuratura w Brzesku. W grudniu 2010 r. postępowanie wszczęte w wyniku zawiadomienia złożonego przez sąsiada inwestycji zostało umorzone.

Postanowił on nie składać zażalenia na decyzję prokuratury. Sprawa z jego strony została definitywnie zamknięta.

Prokuratura wszczęła śledztwo 10 września, a sprawa dotyczyła „przekroczenia uprawnień przez burmistrza miasta Bochnia, starostę bocheńskiego i urzędników samorządowych" oraz działania na szkodę Artura K. (sąsiada).

Prokuratura po wnikliwej analizie zgromadzonych dokumentów oraz przesłuchaniu licznych świadków umorzyła śledztwo, przy czym odnotowano, iż PINB prowadzi w tej kwestii własne postępowanie.

Magdalena Famielec

REKLAMA

SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH
W KAMIONNEJ
B.K. Białka

przy większych zakupach
TRANSPORT GRATIS!

Kierlikówka 114
32-732 Kamionna
tel. 14/ 613 70 87
668 40 41 46

polecamy:
- krzewy iglaste
- krzewy liściaste
- rośliny wrzosowate
- formy szczepione
- byliny
- kwiaty balkonowe i rabatowe

Niskie bezrobocie – mniej pieniędzy!

Powiat bocheński ma najniższą stopę bezrobocia ze wszystkich powiatów województwa małopolskiego – tak wskazują dane Powiatowego Urzędu Pracy Bochni. Na koniec 2010 roku wskaźnik ten wynosił 9%. Dla porównania dla województwa małopolskiego wyniósł on 10,4%, a dla Polski 12,3%.

Nieco więcej bezrobotnych

– Niski wskaźnik bezrobocia okazał się jednak dla nas w tym roku nieszczęściem, ponieważ na 2011 rok dostaniemy mniejszą pulę środków na różnego rodzaju formy pomocy naszym klientom. Więcej pieniędzy dostaną te urzędy, gdzie stopa bezrobocia jest wyższa – ubolewa Maria Fąfara, dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy.

W ciągu całego roku w Urzędzie Pracy zarejestrowano 6 236 osób, wykreślając jednocześnie 6 043 osoby bezrobotne. Głównymi przyczynami wykreślenia z ewidencji było podjęcie pracy, stażu, prac społecznie użytecznych (64,3%), nie potwierdzenie gotowości do podjęcia pracy (18,2%), dobrowolna rezygnacja z usług PUP (7,1%) oraz rozpoczęcie szkolenia (6,3%).

– Na koniec grudnia 2010 roku w ewidencji PUP zarejestrowanych było 3 385 bezrobotnych. W porównaniu do grudnia poprzedniego roku obserwujemy wzrost o ok. 6% – mówi Maria Fąfara.

Najliczniejszą grupę bezrobotnych stanowią osoby bez prawa do zasiłku (85,6%). Spora grupa – 68,3% to mieszkańcy wsi. 58,6% ogółu osób bezrobotnych stanowią kobiety, bezrobotni w wieku do 24 lat to ponad 39% wszystkich zarejestrowanych.

Staże, szkolenia i własna działalność gospodarcza...

W ubiegłym roku PUP oferował 2 303 miejsca zatrudnienia, stażu i prac społecznie użytecznych. 4540 osób zostało skierowanych na rozmowy kwalifikacyjne, z czego 1 688 pozyskało zatrudnienie, zdobyło staż lub brało udział w pracach społecznie użytecznych.

W trakcie całego 2010 roku PUP realizował szereg subsydiowanych programów. Skorzystały z nich 2 054 osoby, z czego 843 skierowano na staże, 378 odbyło szkolenia, 245 brało udział w robotach publicznych, 238 osób uzyskało dotację na uruchomienie działalności gospodarczej, 176 uzyskało refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska, 112 osób skierowano do prac społecznie użytecznych, 61 na stanowiska interwencyjne, a 1 osoba uzyskała pracę w ramach środków pochodzących z PFRON-u.

Powiat bocheński ma najniższą stopę bezrobocia ze wszystkich powiatów województwa małopolskiego – 9%.

– Jeszcze pod koniec ubiegłego roku okazało się, że zostało nam trochę wolnych środków i w grudniu podpisywaliśmy m.in. ostatnie umowy na rozpoczęcie działalności gospodarczej – mówi dyrektor PUP.

Miliony na aktywizację bezrobotnych

Na swoją działalność PUP wydatkował 20 124 730 zł, z czego 13 799 217 zł przeznaczone zostało na aktywizację osób bezrobotnych. 5 527 896 zł wydatkowano na zasiłki dla bezrobotnych i dodatki aktywizacyjne, 11 502 zł na wydatki związane z usuwaniem skutków powodzi.

Największa część środków na aktywizację bezrobotnych przeznaczona została na staże (4 760 089 zł) oraz na dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej (4 220 588 zł). Na doposażenie stanowisk pracy przeznaczono niemal 2 400 000 zł, na szkolenia ok. 980 000 zł, na roboty publiczne (w tym związane z powodzią) – 1 125 000 zł, a na prace interwencyjne ponad 210 000 zł. Urząd Pracy pozyskał także środku z PFRON-u (272 174 zł), które przeznaczono na programy „Junior", „Szansa wyjścia" oraz „Iskierka" aktywizujące do pracy osoby z różnym stopniem niepełnosprawności.

– Ogromnym wyzwaniem był dla nas program „Szansa wyjścia", który otwierał nowe możliwości przed osobami ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Nasi trenerzy pracowali zarówno z osobami niepełnosprawnymi, jak i z pracodawcami, którzy wyrazili chęć zatrudnienia tych osób. Dzięki temu udało nam się pozyskać miejsca pracy – stwierdza Maria Fąfara.

W grudniu 2010 roku utworzono również Centrum Aktywizacji Zawodowej. W tym celu cały parter urzędu został przebudowany tak, by zapewnić klientom poufność prowadzonych rozmów.

– Centrum zajmuje się głównie pośrednictwem pracy, doradztwem zawodowym, organizacją szkoleń oraz aktywnym poszukiwaniem pracy. Pracownicy zatrudnieni w CAZ, w tym doradcy zawodowi i inni specjaliści zajmujący się planowaniem kariery, zapewniają bardziej komfortowe warunki obsługi, szybszy przepływ informacji oraz zindywidualizowane podejście do każdego klienta korzystającego z wachlarza usług świadczonych w ramach CAZ – mówi Maria Fąfara.

Pokaż się pracodawcy na... video!

Nowością jest także Video CV, czyli nowoczesna forma rekrutacji pracowników poprzez korzystanie z bazy zawierającej nagrania video

REKLAMA

LEONARD

Bochnia, ul. Partyzantów 17
tel. kom. 510 993 544
tel. 14 611 15 74

skype:
karolinar69
leonard3900

www.leonard-bochnia.pl

LEONARD

KUPON RABATOWY

CV osób bezrobotnych i poszukujących pracy.

– *To taki komputer z wbudowaną kamerą, przy pomocy którego osoba bezrobotna lub poszukująca pracy nagrywa krótką prezentację swojej osoby. Po akceptacji nagrania trafia ono do serwisu videocv.pup-bochnia.pl, gdzie jest dostępna dla pracodawców współpracujących z PUP, którzy podpisali klauzulę poufności o wykorzystywaniu nagrań tylko i wyłącznie do celów rekrutacji. Z możliwości zarejestrowania się będą mogli skorzystać nie tylko bezrobotni i poszukujący pracy, którzy znajdują się w naszej ewidencji, ale również wszyscy, którzy zgłoszą taką chęć pracownikom urzędu* – tłumaczy dyrektor PUP.

Ubiegły rok nie był łatwy dla bocheńskiego Urzędu Pracy, jednak Maria Fąfara uważa, iż 2011 będzie znacznie trudniejszy.

– *Sytuacja finansowa i środki, jakie otrzymamy w tym roku oraz ich podział spędzają mi sen z powiek. Z informacji, jakie płyną do nas z ministerstwa wynika, iż za realizację naszych programów otrzymamy o połowę mniej pieniędzy niż w ubiegłym roku. Brakuje nam środków na uruchomienie staży oraz na dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Efektem tego może być konieczność wymyślenia sposobu na podział tych środków np. w drodze konkursów. Cały czas zastanawiam się, jak pomóc naszym klientom przy ograniczeniach, które nam narzucono. Mam nadzieję, że sytuacja będzie rozwijała się pozytywnie w miarę jak będą do nas spływały środki z Funduszu Pracy. Już w marcu uruchomimy niewielkie środki z tego funduszu oraz z Europejskiego Funduszu Społecznego dla nowych beneficjentów. Myślę, że druga połowa roku będzie obfitsza w pozyskiwanie środków, bowiem wtedy zostanie uruchomiona rezerwa Ministra Pracy i Polityki Socjalnej* – wyraża nadzieję Maria Fąfara.

D.O.

Obradowała Rada Powiatu

Informacja o stanie prawnym nieruchomości położonej w Uściu Solnym, podjęcie uchwał uzupełniających składy komisji stałych oraz sprawozdanie z realizacji programu współpracy powiatu bocheńskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2010 były głównym tematem obrad szóstej sesji Rady Powiatu, która odbyła się 25 marca.

Kolejna zmiana

W składzie Rady Powiatu nastąpiła kolejna, czwarta już zmiana. W miejsce zwolnionego mandatu Stanisława Bukowca wstąpił Eugeniusz Konieczny, długoletni radny miejski, działacz bocheńskiego SLD, kolejny na liście „Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem" pod względem liczby uzyskanych głosów.

Stanisław Bukowiec w zeszłym miesiącu zrezygnował z pełnienia funkcji radnego powiatowego, ponieważ pierwszego marca objął stanowisko zastępcy wójta gminy Bochnia, Jerzego Lysego.

Eugeniusz Konieczny uzyskał w ostatnich wyborach samorządowych 244 głosy.

Stan prawny ośrodka zdrowia

Podczas sesji radni powiatowi zostali poinformowani o stanie prawnym ośrodka zdrowia położonego w Uściu Solnym, który stanowi własność powiatu bocheńskiego w użytkowaniu SP ZOZ w Bochni Szpital Powiatowy.

Punkt „Informacja o stanie prawnym nieruchomości położonej w Uściu Solnym" znalazł się w porządku obrad, ponieważ do starostwa bocheńskiego wpłynęło pismo od Stanisława Płachno, radnego gminy Szczurowa z prośbą o nieodpłatne przekazanie budynku.

Powiat bocheński stał się właścicielem nieruchomości obejmującej zabudowaną działkę nr 992 położoną w Uściu Solnym na mocy ostatecznej decyzji Wojewody Małopolskiego w styczniu 1999 roku. Powiat przejmował nieruchomość od Skarbu Państwa bez żadnych zobowiązań i roszczeń osób trzecich.

Sąd Rejonowy w Brzesku prowadzi księgę wieczystą nr 67 485 dla w/w nieruchomości. W dziale II powołanej KW jako właściciel figuruje powiat bocheński natomiast w dziale III wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe polegające na nieodpłatnym prawie użytkowania na czas nieokreślony na rzecz SP ZOZ w Bochni. Dział IV wolny jest od obciążeń.

Na chwilę obecną Zarząd Powiatu nie wyraża woli przekazania gminie Szczurowa nieruchomości w drodze darowizny.

Nieruchomości w zarządzie Starostwa

Podczas obrad radni podjęli uchwałę w sprawie wygaszenia prawa do nieodpłatnego użytkowania dla nieruchomości położonej w Uściu Solnym oraz dla nieruchomości położonej przy ul. Konstytucji 3 Maja. Obie nieruchomości użytkowane były przez Szpital Powiatowy w Bochni.

W budynku położonym w Uściu Solnym mieści się ośrodek zdrowia. Od 1 stycznia bocheński szpital zaprzestał świadczenia usług zdrowotnych na rzecz mieszkańców, opiekę przejęła gmina Szczurowa.

Nieruchomość przy ul. Konstytucji 3 Maja (budynek po byłym pogotowiu) od kilku lat stoi pusta i coraz bardziej niszczeje. Co jakiś czas pojawiały się pomysły na zagospodarowanie nieruchomości jednak żaden nich nie został wcielony w życie.

Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia prawa do nieodpłatnego użytkowania nieruchomości przez szpital daje Zarządowi Powiatu możliwość do wykorzystania budynków w innych celach (niekoniecznie w celu świadczenia usług zdrowotnych). Możliwa stanie się również sprzedaż bądź wydzierżawienie nieruchomości.

Uzupełniono składy komisji

Jednym z punktów obrad sesji było podjęcie uchwał uzupełniających składy komisji stałych.

Komisję Zdrowia i Opieki Społecznej zasilił radny Tadeusz Lis. Wacław Woźnicki uzupełnił Komisję Współpracy Międzynarodowej, Kultury i Promocji.

Kandydatura radnego Mieczysława Trojana do Komisji Budżetu Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska nie została poparta przez gremium rady. Komisję tę zasilił natomiast nowo zaprzysiężony radny Eugeniusz Konieczny.

Efektywna współpraca

Przedstawienie radnym sprawozdania z realizacji programu współpracy powiatu bocheńskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2010 było jednym z punktów obrad.

Wsparcie działań organizacji pozarządowych przez Zarząd Powiatu w 2010 roku odbywało się na podstawie programu z 2009 roku. W ramach tych działań zrealizowane zostały zadania w zakresie kultury, turystyki i rekreacji oraz w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Łącznie Zarząd Powiatu przyznał dofinansowanie na realizację 22 zgłoszonych przez organizacje zadań.

Podjęte działania przyczyniły się do powstania podstaw efektywnej współpracy międzysektorowej oraz kształtowania przejrzystych relacji pomiędzy partnerami współpracy.

Magdalena Famielec

Fundacja pomaga skutecznie

Od 5 lat działa w Bochni fundacja im dr Anny Trzaski-Wilkońskiej pod nazwą „Pomagajmy Szpitalowi w Bochni". Utworzyli ją przyjaciele i współpracownicy przedwcześnie zmarłej lekarki – patronki fundacji.

Radę fundacji tworzą: Anna Kosturek, Stanisław Wilkoński, Olgierd Czarniecki, Tadeusz Skoczek i Jerzy Lysy (przewodniczący rady). W skład zarządu wchodzą Stanisław Gawor i Mariusz Trojak, który pełni funkcję prezesa.

W listopadzie 2007r. rada przekazała kwotę 75.648 zł, która zapoczątkowała finansowy montaż, a jego efektem był zakup tomografu komputerowego dla szpitala powiatowego w Bochni. Znaczącą część środków przekazał samorząd powiatowy. Tomograf działa od marca 2008r. i służy mieszkańcom nie tylko Ziemi Bocheńskiej.

Od trzech lat fundacja wspiera kolejny pomysł, którym jest uruchomienie placówki medycznej, zajmującej się opieką nad osobami przewlekle i nieuleczalnie chorymi. Pierwotnie zamierzano stworzyć przy szpitalu oddział opieki paliatywnej. Jednak ze względu na barierę finansową dyrekcja szpitala powiatowego zadecydowała, że realnym przedsięwzięciem będzie utworzenie zakładu opiekuńczo-leczniczego.

Dzięki staraniom dyrektora bocheńskiego szpitala Wojciecha Szafrańskiego oraz jego zastępczyni dr Anny Kosturek aktualnie dobiegają końca przygotowania do uruchomienia ZOL. Wartość prac remontowych i koszt wyposażenia wyniesie łącznie ok 1 mln zł – istotną część dołoży samorząd.

W czwartek 3 marca 2011r. odbyła się uroczystość przekazania szpitalowi kwoty 172.500 zł zebranej przez fundację – właśnie na ten cel. Symboliczny czek przekazał Jerzy Lysy – przewodniczący rady fundacji, a odebrali go dyrektorzy Anna Kosturek i Wojciech Szafrański – duet, dzięki pracy którego bocheński szpital zmienił w ostatnich latach swoje oblicze i ciągle się rozwija.

– Tą drogą pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim Ofiarodawcom, którzy od 5 lat zasilają konto naszej fundacji. Jak widać, zebrane pieniądze nie idą na marne. W imieniu fundacji im. dr Anny Trzaski-Wilkońskiej proszę o dalszą hojność przy tzw. odpisie podatkowym przy wypełnianiu rocznych PIT-ów. Tak zebrane pieniądze przekazywane są na konkretne cele medyczne na bocheńszczyźnie, z których bardzo często korzystają sami ofiarodawcy i ich rodziny – mówi Jerzy Lysy, przewodniczący rady fundacji.



■ Od lewej: dyrekcja bocheńskiego szpitala Wojciech Szafrański i Anna Kosturek oraz Jerzy Lysy, przewodniczący rady Fundacji im. dr Anny Trzaski-Wilkońskiej „Pomagajmy Szpitalowi w Bochni".

Z okazji Świąt Wielkanocnych, wszystkim Mieszkańcom Gminy Bochnia składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów w życiu.

Przewodnicząca Rady Gminy
Zofia Pukal

Wójt Gminy
Jerzy Lysy



Wernisaż Jana Zenona Majczaka w Chełmie

W niedzielę, 27 marca o godzinie 17-tej w Galerii Chełm odbył się wernisaż wystawy malarstwa Jana Zenona Majczaka. Tworzy on w dziedzinie malarstwa i rysunku, uczestniczy w plenerach i wystawach w kraju i za granicą. Od 1999 roku jest organizatorem plenerów w Rakszawie (kontynuacja plenerów w Julinie), w Łańcucie, a przez trzy ostatnie lata w Lipniku k/Kańczugi.

Oprócz autora wystawy na wernisażu pojawiło się wielu innych zaprzyjaźnionych z mistrzem Majczakiem artystów-malarzy, m.in.: Joanna Banek i Krzysztof Ludwin z Krakowa, Marian Knobloch z Chorzowa, Tadeusz Ziętara z Jaworzna oraz Zofia Tabaszewska i Eugeniusz Molski z Nowego Wiśnicza.

Podczas otwarcia wystawy, zdominowanej przez malarstwo pejzażowe, zaprezentowało się w krótkim koncercie Trio Klarnetowe w składzie: Maciej Pajor, Damian Misiorowski oraz Konrad Szumański. Młodzi i – co potwierdzili swoim występem – zdolni uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni wykonali dla licznie przybyłych gości 6 nokturnów Wolfganga Amadeusza Mozarta.

O dotychczasowej, różnorodnej działalności Galerii Chełm, a także o niezwykłości tego miejsca wspomniała dyrektor GCKCziS – Danuta Niemiec, zaś o bogatej historii Chełmu i tutejszego Kościoła Bożogrobców opowiadał z-ca wójta gminy Bochnia – Stanisław Bukowiec oraz wieloletni proboszcz chełmskiej parafii, a zarazem kustosz Muzeum Bożogrobców – ks. Antoni Tworek.

Ekspozycje malarstwa Jana Zenona Majczaka wzbogacono kompozycjami kwiatowymi wykonanymi z bibuły przez Małgorzatę Zając i Wandę Herdan – instruktorki Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni, które jest organizatorem wystawy. Prezentowane na wystawie obrazy można oglądać, a także zakupić w chełmskiej Galerii do 15 maja 2011 roku. Serdecznie zapraszamy.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Strażacy złożyli ślubowanie

Decyzja o powołaniu OSP w Proszówkach podjęta została spontanicznie po powodzi w 2010r. W niedzielę 20 marca 2011r. dziesięciu strażaków-ochotników złożyło ślubowanie. Wcześniej przeszli oni podstawowe szkolenie w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bochni.

W uroczystości wzięli udział m.in.: Krzysztof Kokoszka – komendant PSP, Krzysztof Skoczek – komendant gminny OSP, Jerzy Lysy – wójt gm. Bochnia, wicewójt Stanisław Bukowiec i Wacław Widełka – radny.

Podczas spotkania strażacy otrzymali mundury i podstawowy sprzęt strażacki, pochodzący ze Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie-Nowej Hucie.

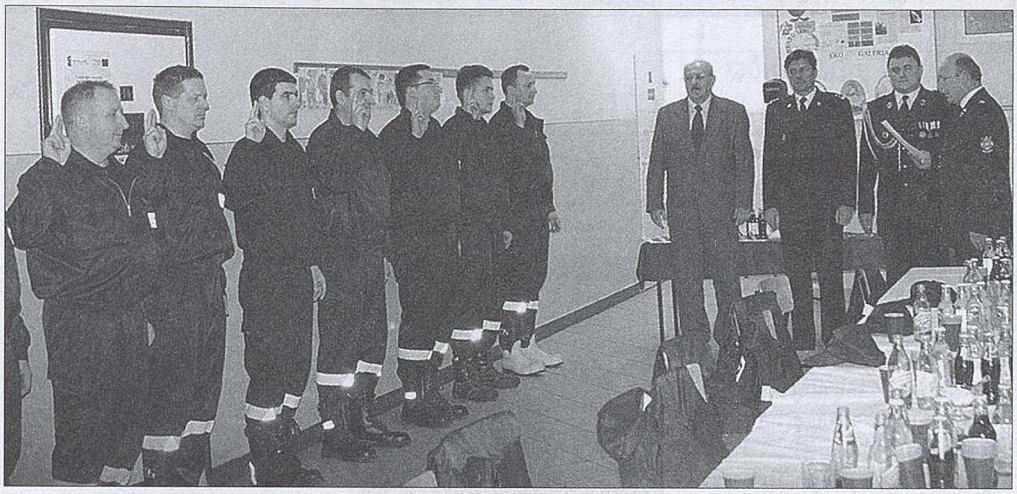
Wybrano władze OSP. Prezesem została Danuta Grudzień (na co dzień sołtys Proszówek), wiceprezesem i naczelnikiem – Jakub Musz, zastępcą naczelnika – Rafał Dąbrowski, sekretarzem – Konstanty Słonina, a skarbnikiem – Piotr Grudzień. Komisji rewizyjnej przewodniczyć będzie Franciszek Pajor. Skład jednostki uzupełniają: Paweł Grudzień, Marcin Węgrzyn, Dominik Świegoda, Paweł Studziżba, Andrzej Zwierniak oraz Damian Owsiak.

W czasie spotkania dyskutowano na temat najbliższych planów, zakupu sprzętu i specjalizacji jednostki.

Komendant PSP Krzysztof Kokoszka podkreślił, że współpraca straży zawodowej z ochotnikami w bocheńskiej gminie ma wieloletnie tradycje, a ostatnia akcja powodziowa wykazała ogromną przydatność strażaków z OSP i pomoc władz gminy.

Stanisław Bukowiec zaproponował, aby na krytej pływalni odbywały się ćwiczenia i kursy dla ochotników z OSP (również płetwonurków), a zdobyte doświadczenie mogli oni wykorzystać nie tylko na terenie powiatu, ale i w innych częściach województwa.

Grupy ratownictwa wodnego OSP działają już m.in. w Zabierzowie Bocheńskim, Czernichowie, Wołowicach, a więc w okolicach większych rzek, w tym przypadku Wisły i Raby.



Prokuratura umorzyła – gmina się odwołuje

Pod koniec listopada ub. roku Prokuratura Okręgowa w Krakowie umorzyła śledztwo w sprawie zalania wodami rzeki Raby sołectw Cikowice, Damienice, Proszówki i Stanisławice. Lakoniczne informacje w tej sprawie przekazywały niektóre media, jednak oficjalne pismo z prokuratury wpłynęło do Urzędu Gminy dopiero pod koniec stycznia br. Bynajmniej nie był to jednak odpis postanowienia prokuratury, lecz zwykłe pismo, w którym poinformowano, że „(...) nie ma podstaw do doręczenia odpisu wójtowi gminy Bochnia".

– *Gmina zawiadamiała prokuraturę o możliwości przestępstwa, a także przekazała szczegółową dokumentację strat w infrastrukturze komunalnej na kwotę 13 mln 853 tys. zł. Nie dostaliśmy nigdy postanowienia o uznaniu nas za stronę pokrzywdzoną, a co za tym idzie, pozbawiono nas szans na uzyskanie szczegółowego uzasadnienia rozstrzygnięć prokuratury i ewentualną możliwość skorzystania ze środka odwoławczego* – mówi wójt Jerzy Lysy.

Analizując meritum sprawy już dziś można przyjąć, że prokuratura bezkrytycznie przyjęła wyjaśnienia RZGW w Krakowie (administratora zapory w Dobczycach). Nie dokonano także szczegółowej analizy przepływu informacji poprzez poszczególne ogniwa zarządzania kryzysowego (RZGW – Wojewódzkie Centrum ZK – Powiatowe Centrum ZK).

– *Mieszkańcy kilku wsi ponieśli ogromne straty, ucierpiała infrastruktura komunalna. Odszkodowania i zasiłki nie załatwiły wszystkich problemów. Ludzie w tych miejscowościach obawiają się, że nadal będą „zakładnikami" załogi obsługującej zbiornik w Dobczycach, a ocena ich zagrożenia będzie zależna wyłącznie od wyobraźni tej załogi* – wyjaśnia wójt.

W podobnym tonie wypowiadają się samorządowcy z sąsiednich gmin a także... Rada Gminy w Dobczycach.

– *Podkreślałem wielokrotnie, że samorząd i mieszkańcy gminy Bochnia nie są żądni czyjejś krwi, lecz chodzi nam o to, aby z ubiegłorocznej powodzi wszystkie zainteresowane instytucje wyciągnęły odpowiednie wnioski. Rezerwa powodziowa na zbiorniku w Dobczycach była i jest stanowczo za mała, szczególnie w aspekcie powtarzających się anomalii pogodowych. Dla przykładu – katastrofa budowlana hali wystawowej w Chorzowie spowodowała drastyczną zmianę normy obciążenia śniegiem, którą obecnie muszą stosować projektanci. Trzeba też wyjaśnić, które lobby rządzi na zaporze – ochrony przeciwpowodziowej, energetyczne (jest tam mała turbina), ujęcia wody dla Krakowa czy... lobby wędkarskie* – dodaje wójt.

W tej sytuacji wójt złożył do Prokuratury Apelacyjnej wniosek o uznanie gminy Bochnia za stronę pokrzywdzoną i doręczenie odpisu postanowienia.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Drodzy Czytelnicy!

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego.

Życzymy wszystkim mieszkańcom gminy Lipnica Murowana oraz Powiatu Bocheńskiego smacznego święconego w gronie najbliższych osób, chwil wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny i wiarą w sens odradzającego się życia.

Tomasz Gromala – wójt Gminy
Józef Radzięta – przewodniczący Rady Gminy

Józef Piotrowski – sylwetka inicjatora konkursu lipnickich palm

Z przeżytych przez Józefa Piotrowskiego 86 lat, aż 63 wiążą się z bardzo aktywnym działaniem na rzecz Lipnicy Murowanej. Z bogatej biografii warto zwrócić uwagę na kilka istotnych faktów.

Józef Piotrowski syn Tomasza i Anieli urodził się 4 lipca 1913 roku w Czarnym Dunajcu. We wczesnym dzieciństwie stracił obojga rodziców. Wychowaniem jego i rodzeństwa zajął się dziadek Szymon Piotrowski w Lipnicy Murowanej, gdzie Józef ukończył szkołę powszechną, a w 1927 r. dziadek wysłał go na naukę zawodu do Lwowa. W latach 1934 – 1936 odbywał służbę wojskową.

Po odbyciu służby wrócił do Lipnicy Murowanej. W roku 1940 założył rodzinę, zawierając małżeństwo z Michaliną Zagata.

Rozpoczynając działalność kulturalną w 1936r. organizował świetlicę gromadzką i bibliotekę gminną. Jako syn legionisty czuł się zobowiązany do obrony Ojczyzny. Gdy wybuchła wojna, walczył jako żołnierz 6 Dywizji Piechoty. Dostał się do niewoli i przebywał w obozie jenieckim w Dębicy. W czasie transportu do Niemiec uciekł i ukrył się u rodziny w Szczurowej. Po powrocie do Lipnicy od 1942 roku, aż do wyzwolenia działał



w Armii Krajowej, m.in. wykonując zdjęcia do podrabianych Kennkart, ratując innym w ten sposób życie.

Po wojnie podjął działalność społeczno-kulturalną. Był sekretarzem Gromady, sołtysem, przez wiele kadencji radnym Rady Gminy, radnym Powiatu, prezesem OSP i innych organizacji. Jego wielkim osiągnięciem było zorganizowanie Mineralnej Spółdzielni Pracy „Macierz", która ożywiła gospodarczo gminę.

Obok prezesowania w tej spółdzielni nadal działał społecznie. Wybudował trzy remizy, pierwsza została przeznaczona na Dom Kultury, druga przekazana na zorganizowanie zakładu pracy dla niepełnosprawnych. W latach osiemdziesiątych wraz z Urzędem Gminy rozpoczął budowę kolejnego obiektu wielofunkcyjnego, w którym obecnie mają siedziby: remiza OSP, poczta, centrala telefoniczna, biblioteka, i inne.

Józef Piotrowski zorganizował i spopularyzował jedną z największych imprez regionalnych – „Lipnicki Konkurs Palm", który odbywa się nieprzerwanie od 1958 r. Jego dużą pasją były zabytki, o które się troszczył wkładając wiele serca, pięknie opowiadał o swojej „ukochanej Lipnicy" jak zwykł mówić. Pełnił funkcję społecznego opiekuna zabytków aż do śmierci. Kolejną, a zarazem ostatnią inicjatywą w jego życiu było wybudowanie pomnika założyciela miasta Lipnicy Murowanej, króla Władysława Łokietka w 1998 r. jako dar mieszkańców za lokację miasta. Prócz tych wszystkich działań, których nie sposób wymienić, od wielu lat pisał wiersze, w których opiewał Lipnicę Murowaną, jak i ważniejsze wydarzenia z nią związane. W 1997 r. ukazał się tomik jego wierszy, będący podsumowaniem jego dorobku literackiego oraz miłości do Lipnicy Murowanej i własnej rodziny.

Józef Piotrowski potrafił połączyć własne zadania rodzinne (gdyż wychowywał wraz z żoną 9-cioro dzieci) z działalnością na rzecz środowiska, w którym żył. Za całokształt swej pracy społecznej Józef Piotrowski otrzymał wielorakie odznaczenia i wyróżnienia na czele z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Złotą Odznaką Zasłużony dla Ziemi Krakowskiej. Dwukrotnie został odznaczony przez Ministra Kultury i Sztuki za wkład w rozwój kultury. Niewątpliwie był wielką indywidualnością, kroczył drogą przez siebie obraną, aby jak najwięcej zdziałać dla „ukochanej Lipnicy" i rozsławić ją jak tylko można. Był człowiekiem pełnym uroku osobistego, skromności, poczucia humoru oraz dobroci.

Zmarł 16 grudnia 1999 r.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

Uszwica posprzątana

Wójt gminy Lipnica Murowana składa gorące podziękowania dla sołtysów wsi Lipnica Murowana i Lipnica Dolna za zorganizowanie inicjatywy społecznej – sprzątania koryta rzeki Uszwica.

Podziękowanie to kierowane jest także do mieszkańców, którzy licznie włączyli się do bezinteresownej, społecznej pracy dla naszej gminy, a także wszystkich, którzy akcję w jakikolwiek sposób wsparli.

Blisko 30 osób zebrało ponad 30 worków śmieci – tych popowodziowych, ale i tych, które niefrasobliwie i rozmyślnie wyrzucano do rzeki. Ujawniono też kilka przydomowych wysypisk, co do których będą podejmowane stosowne działania.

Czas przedświąteczny to okres porządków, apelujemy o wykonanie ich w swoim obejściu i najbliższym sąsiedztwie – na drogach i rowach.

Joanna Tomala mistrzynią Europy

Mieszkanka gminy Drwinia Joanna Tomala 16-letnia uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Bochni reprezentująca klub Promień Bochnia zdobyła we włoskiej miejscowości Brescia złoty medal strzeleckich mistrzostw Europy w konkurencji pistoletu pneumatycznego 10 metrów w kategorii juniorek.

Wynik Joanny Tomali to 479 pkt. Druga była Hiszpanka Cristina Munoz, a trzecia Węgierka Adrein Nemes.

Zawodniczka przyczyniła się również do sukcesu drużynowego. Zespołowo polskie juniorki wywalczyły złoto, wyprzedzając Bułgarki i Chorwatki. O medale w Bresci rywalizowało blisko 550 osób z ponad 45 krajów Europy.

W dnu 19 marca wójt gminy Drwinia Jan Pająk spotkał się z dwukrotną medalistką Mistrzostw Europy mieszkanką naszej gminy, Joanną Tomalą. Podczas krótkiego spotkania, na którym uczestniczył również tata mistrzyni, wójt pogratulował ogromnych sukcesów i podziękował za wspaniałą promocję gminy.



Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełni wszystkich pokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

wójt gminy Drwinia
Jan Pająk



Gmina Drwinia w obiektywie

Zapraszamy do udziału w I Gminnym Konkursie Fotograficznym pn. „Gmina Drwinia w obiektywie".

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy mieszkańcy gminy Drwinia, którzy amatorsko lub profesjonalnie zajmują się fotografią. Na konkurs można nadsyłać fotografie promujące Gminę Drwinia, jej walory przyrodnicze, krajobrazowe, zabytki architektury, ciekawe miejsca czy interesujące obiekty inwestycyjne.

Każdy uczestnik może zgłosić w konkursie od 1 do 3 zdjęć w wersji elektronicznej. Technika wykonania zdjęć dowolna.

Prace można nadsyłać do dnia 11 kwietnia 2011r. na adres: Urząd Gminy w Drwini, Drwinia 57, 32-709 Drwinia z dopiskiem: „Konkurs fotograficzny".

Rozstrzygnięcie konkursu do dnia 15 kwietnia 2011r.

Autorzy najciekawszych prac zostaną nagrodzeni nagrodami rzeczowymi.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 12/ 284 98 11, lub e-mail: promocja@drwinia.gmina.pl.

Eliminacje Turnieju: „Młodzież zapobiega pożarom"

8 marca 14 uczniów szkół podstawowych, oraz 9 gimnazjalistów przystąpiło do gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom", które przeprowadzone zostały w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Mikluszowicach. Uczestników konkursu, ich opiekunów i komisję turniejową w składzie: Władysław Baniak, Kazimierz Oleksy, Eugeniusz Nowak, Paweł Wymazała, powitała dyrektor Zespołu Szkół w Mikluszowicach – Władysława Nowak.

Regulamin konkursu przedstawił w skrócie Władysław Baniak. Następnie uczestnicy konkursu (najpierw gr. I – szkoła podstawowa, potem gr. II – gimnazjum) przystąpili do rozwiązywania testu, który składał się z 30 pytań. Na jego rozwiązanie uczestnicy mieli 30 min. Po krótkiej przerwie przystąpiono do rozgrywki finałowej, w czasie której każdy z uczestników odpowiadał na trzy pytania zawarte w losowanych zestawach.

Wyniki rywalizacji przedstawiają się następująco: w kategorii szkół podstawowych: I miejsce zajął Filip Więcek (Zespół Szkół nr 1 w Grobli), II miejsce wywalczyła Justyna Błąkała (Szkoła Podstawowa w Dziewinie) natomiast na III miejscu uplasował się Kacper Majta (Szkoła Podstawowa w Dziewinie); w kategorii gimnazjów: I miejsce zajął Łukasz Tabor (Zespół Szkół nr 1 w Grobli), II miejsce wywalczył Krzysztof Szczygieł (Zespół Szkół nr 1 w Grobli) natomiast III miejsce zajął Karol Bielecki (Zespół Szkół nr 1 w Grobli).

Zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca w każdej grupie wiekowej będą reprezentować naszą gminę na eliminacjach powiatowych. Nagrody książkowe oraz dyplomy wręczył zastępca wójta gminy Drwinia – Mateusz Kracik. Życzeniami sukcesów w eliminacjach powiatowych oraz zaproszeniem do udziału w turnieju w przyszłym roku, prowadzący tegoroczny turniej Władysław Baniak zakończył eliminacje gminnego konkursu wiedzy pożarniczej.

Kolumna opracowana przy współpracy z Urzędem Gminy Drwinia

III Policyjny Turniej Futsalu

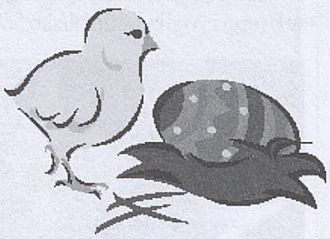
Już po raz trzeci w sali gimnastycznej Zespołu Placówek Oświatowych w Trzcianie zorganizowany został Policyjny Turniej Futsalu. W sobotę 12 marca o puchary ufundowane przez Komendę Powiatową Policji w Bochni rywalizowało 10 zespołów: KPP Bochnia, KPP Gorlice, Komisariat Nowy Wiśnicz, Dziennikarze Kraków, KP PSP Bochnia, „Glinik Trzciana", Fanklub „Wisły Kraków", Oldboje „Beskidu" Żegocina, Oldboje „Macierzy" Lipnica Murowana i Trzciana.

Przybyłe ekipy powitali organizatorzy imprezy: Krzysztof Bębenek i nadkomisarz Mariusz Dymura – I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Bochni. Poinformowano zebranych, że współorganizatorem turnieju jest Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego Gminy Trzciana, a sponsorem SC Stańdo – St. i P. Stańdo. Każdy z meczów, które sędziowali Mariusz Stec i Michał Cierniak, trwał po 12 minut. W grupach grano systemem „każdy z każdym". Po 20 pojedynkach wyłoniono czterech półfinalistów, którymi zostały drużyny: KPP Bochnia, KPP Gorlice (z grupy pierwszej) oraz PSP Bochnia i Trzciana (z grupy drugiej). Następne cztery mecze rozstrzygnęły o ostatecznym układzie finałowej rozgrywki. Bardzo zacięty był mecz o trzecie miejsce, w którym gospodarze – drużyna Trzciany 2:1 pokonała strażaków z KP PSP Bochnia.

W meczu finałowym policjanci z Gorlic wzięli srogi rewanż na kolegach z Bochni za porażkę 1:2 w grze grupowej. Dominowali zdecydowanie i wygrali 3:0, choć trzeba przyznać, że drużyna bocheńska także miała szanse bramkowe, ale ich nie wykorzystała. Jak podkreślili główni organizatorzy turnieju wszystkie mecze przebiegały w sportowej atmosferze i stały na dobrym poziomie sportowym. Na parkiecie wystąpili panowie różnych zawodów, a nawet dziedzin sportu, a połączyła ich wspólna pasja – piłka nożna. Można więc mieć pewność, że turniej będzie kontynuowany w latach następnych.

Radość ze zwycięstwa życia nad śmiercią płynąca z przeżywania Świąt Wielkiej Nocy niech będzie inspiracją do działań pełnych nadziei i wiary w sens życia.

Niech te Święta Wielkanocne będą wypełnione radością i miłością. Uśmiechu, spokoju i szczęścia wszystkim Czytelnikom życzą



przewodniczący Rady Gminy Ryszard Śliwa

wójt Józef Nowak

oraz pracownicy Urzędu Gminy w Trzcianie

Odblaski dla uczniów

Bardzo ciekawą i jednocześnie pożyteczną akcję zorganizowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łąkcie Dolnej, którzy dla wszystkich uczniów tutejszej szkoły zakupili kamizelki odblaskowe. Ich przekazanie miało miejsce w dniu 10 marca.

W ceremonii przekazania kamizelek przez przedstawicieli OSP w Łąkcie Dolnej – Henryka Maciejowskiego i Władysława Dziedzica, uczestniczył także kierownik posterunku policji w Trzcianie Jacek Trzeciak.

– *Zakupienie i przekazanie kamizelek odblaskowych jest dowodem na to, jak bardzo bezpieczeństwo dzieci leży strażakom na sercu* – mówiła Jolanta Młyńska, dyrektor szkoły.

O tym jak ważne jest noszenie elementów odblaskowych, szczególnie ważne na wiosnę, gdy wznowieniu ulega ruch rowerzystów na drogach oraz jesienią, gdy na drogach jest ciemno, mówił kierownik posterunku policji w Trzcianie st. asp. Jacek Trzeciak. W swojej prelekcji poruszył przepisy ruchu drogowego dotyczące zarówno rowerzystów jak i pieszych korzystających z jezdni w sytuacji, gdy brakuje chodnika. Dodajmy, że akcja przekazywania elementów odblaskowych uczniom, miała także miejsce w Zespole Placówek Oświatowych w Trzcianie. Ze środków rady i Urzędu Gminy oraz sołtysa Eugeniusza Burka i rady sołeckiej wykonano 250 sztuk opasek odblaskowych, z herbem gminy. W spotkaniu, podczas którego kierownik posterunku policji w Trzcianie Jacek Trzeciak wygłosił krótką pogadankę o zachowaniu bezpieczeństwa na drogach, wzięli także udział: wiceprzewodniczący Rady Gminy w Trzcianie Stanisław Gutowski, sekretarz gminy Danuta Michniak-Dutkiewicz.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana

Sołtysi bez zmian

Początek 2011 roku to czas dokonywania wyborów sołtysów i rad sołeckich na kadencję 2011 – 2014. We wszystkich sołectwach gminy Żegocina (23 stycznia – Bytomsko, 30 stycznia – Łąkta Górna, 20 lutego – Bełdno, 26 lutego – Rozdziele, 27 lutego – Żegocina), niestety przy słabej frekwencji, odbyły się zebrania, podczas których przeprowadzono wybory sołtysów, rad sołeckich i komisji rewizyjnych.

Mieszkańcy wszystkich wiosek zdecydowali w tajnych wyborach, że sołtysami zostali ponownie wybrani ci, którzy dotychczas pełnili tą funkcje. Rekordzistą wśród nich jest sołtys Żegociny Bolesław Łękawa, który został na to stanowisko wybrany już po raz dziewiąty.

Poniżej prezentujemy pełne składy organów sołectw gminy Żegocina na kadencję 2011 – 2014.

Bełdno: sołtys – Stanisław Furtak; rada sołecka: Barbara Zimirska, Józef Kuska, Leopold Grabowski, Antoni Ogiela, Witold Adamczyk, Józef Grabiarz. Komisja rewizyjna: Ludwik Nowak, Józef Klęsk, Kazimierz Dudziak.

Bytomsko: sołtys – Ignacy Rożnowski; rada sołecka: Jan Rozum, Andrzej Fonfara, Piotr Zapiór, Adam Krawczyk, Józef Fonfara, Stanisław Piech, Jan Prytko, Zenon Gąsiorek, Józef Dziedzic, Tadeusz Kępa; komisja rewizyjna: Paweł Krawczyk, Sławomir Groń, Marek Strączek.

Łąkta Górna: sołtys – Stanisław Wątroba; rada sołecka: Krzysztof Guzik, Tadeusz Krawczyk, Jan Kępa, Stanisław Grabowski, Józef Dziedzic, Józef Kowalczyk, Zdzisław Wrona, Zofia Grabowska, Marian Dziedzic, Roman Bednarz; komisja rewizyjna: Grzegorz Kokoszka, Krystyna Burek, Jan Grabiasz.

Rozdziele: sołtys – Stanisław Guzik, rada sołecka: Stanisław Ogiela, Marek Jędrzejek, Marek Pajor, Lesław Pławecki, Robert Kępa, Jan Jędrzejek, Stanisław Pławecki, Jan Sławęta, Antoni Pławecki, Aleksandra Szewczyk; komisja rewizyjna: Grażyna Gonkiewicz, Maria Odroniec, Tadeusz Bobowski.

Żegocina: – sołtys – Bolesław Łękawa; rada sołecka: Paweł Bilski, Jan Mróz, Marek Waligóra, Reginald Łukasik, Franciszek Koszyk, Józef Kępa, Józef Jędrzejek, Czesław Kmiecik, Andrzej Dudzic, Radosław Waligóra; komisja rewizyjna: Jan Bilski, Zdzisław Waligóra, Aleksander Skoczylas.

„W tajemnicy zmartwychwstania miłosierdzie Boże znalazło swoje wypełnienie! Alleluja!"

Jan Paweł II

Szanowni Mieszkańcy Gminy Żegocina

Na radosne Święta Wielkanocne życzymy Państwu wielu Łask i Bożego Błogosławieństwa, zdrowia, radości, optymizmu, serdecznych rodzinnych i przyjacielskich spotkań wypełnionych nadzieją budzącej się do życia przyrody.

Niech obecność Zmartwychwstałego Chrystusa stale Państwu towarzyszy! Niech opromienia codzienny trud, niech rozprasza wszelkie niepokoje i stanie się źródłem prawdziwego szczęścia.

przewodniczący RG Żegocina
Jan Marcinek

wójt gminy Żegocina
Jerzy Błoniarz

Jubileuszowy przegląd

Podwójnie jubileuszowy był tegoroczny Przegląd Twórczości Poetów Ziemi Żegocińskiej, który odbył się 25 marca w klubie „Relaks" CKSiT w Żegocinie. Jubileuszowy, bo już dziesiąty, podwójnie jubileuszowy, bo w całości został poświęcony twórczości poetyckiej Anny Łękawy, która 25 kwietnia świętować będzie setną rocznicę urodzin.

32 młodych recytatorów z klas zerowych, trzecich i szóstych szkół podstawowych z terenu gminy z przejęciem mówiło wiersze łąkieckiej poetki. Recytacjom uważnie przysłuchiwało się jury w składzie: Bernadetta Macheta – przewodnicząca, Anna Maurer, Stanisława Tabor, a także zaproszeni goście, wśród których była m.in. córka jubilatki – Halina Chmielewska. Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji i odbyciu narady jury zdecydowało przyznać: wśród uczniów klas trzecich – I miejsce Aleksandrze Adamczyk z PSP w Żegocinie, II miejsce – Aleksandrze Banaś z PSP w Żegocinie, III miejsce – Aleksandrze Zapart – także z PSP w Żegocinie; wśród uczniów klas szóstych: I miejsce – Ziemowitowi Dudkowi z ZE w Łąkcie Górnej, II miejsce – Wiktorii Kamionka z ZS w Łąkcie Górnej oraz III miejsce – Aleksandrze Bukowiec z PSP w Żegocinie. Dyplomy uczestnictwa i nagrody książkowe, ufundowane przez organizatorów: PSP w Żegocinie i Gminną Bibliotekę Publiczną w Żegocinie otrzymali wszyscy uczestnicy przeglądu. Nagrody dla szkół i przedszkoli ufundowała także Anna Łękawa.

Dziękując za coroczne organizowanie tego przeglądu, który propaguje twórczość miejscowych poetów, wójt gminy Jerzy Błoniarz, poinformował zebranych w klubie „Relaks" CKSiT w Żegocinie o planach profesjonalnego wydania tomiku wierszy napisanych przez Annę Łękawę, wzbogaconego wybranymi reprodukcjami jej obrazów. Wydawnictwo ukaże się tuż przed świętami Wielkanocnymi.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Sesja Rady Gminy

W czwartek 17 lutego w Domu Kultury w Łapanowie odbyła się V Sesja Rady Gminy Łapanów.

Podczas obrad wójt gminy Jan Kulig poinformował zebranych o uzyskanej promesie z MSWiA na kwotę 3,8 mln zł, w ramach której sfinansowane zostaną następujące zadania: odbudowa kładki pieszojezdnej na rzece Stradomce w Łapanowie do wałów-zalew; remont mostu i przyczółku na rzece Stradomce w m. Boczów; remont uszkodzonego przepustu w ciągu drogi gminnej Grabie-dwór w m. Grabie; odbudowa boiska sportowego w Łapanowie, odbudowa drenażu, murawy, bieżni, ogrodzenia, wiat, szatni, trybun; odbudowa stacji ujęć i uzdatniania wody w m. Chrostowa, odbudowa umocnień brzegowych, drenażu i komory zasuw, pompowni, infrastruktury wokół stacji; remont uszkodzonego przepustu w ciągu drogi gminnej Sobolów-Sieradzka-Kamyk w m. Sobolów; remont uszkodzonej kładki pieszej na rzece Stradomce w m. Wola Wieruszycka oraz remont uszkodzonej drogi do kładki nr 11 Wola Wieruszycka – do pól.

Wójt poinformował, że gmina została objęta 100% dotacją za szkody z 2010 r. Pierwsza transza dotacji prawdopodobnie nie zabezpieczy odbudowy wskazanych prac w całości. W lipcu gmina otrzyma kolejną transzę z przeznaczeniem na odbudowę szkód powodziowych.

Podczas sesji złożono także sprawozdanie z działalności Centrum Kultury Gminy Łapanów. O swojej pracy i podległych placówek opowiadał dyrektor Michał Paszkot, a informację uzupełnił kierownik Domu Kultury Piotr Musiał.

Również kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej – Anna Bukowiec, złożyła przed radnymi sprawozdanie za ubiegły rok.

Życzenia Wielkanocne

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia, aby Zmartwychwstały Chrystus pomógł wierzyć w zwycięstwo dobra w każdym człowieku. Niech te święta, spędzone wśród kochającej rodziny, przyniosą odrodzenie duchowe, napełnią wszystkich spokojem i wiarą, dadzą siłę w pokonywaniu codziennych trudności oraz pozwolą z ufnością patrzeć w przyszłość.



Jan Kulig
Wójt Gminy Łapanów

Andrzej Śliwa
Przewodniczący Rady Gminy

Warsztaty gastronomiczne dla Kół Gospodyń Wiejskich

Od 15 lutego panie z sześciu Kół Gospodyń Wiejskich, jakie działają obecnie w gminie Łapanów (Grabie, Sobolów, Chrostowa, Tarnawa, Wolica, Lubomierz), uczestniczą w warsztatach gastronomicznych, które prowadzą nauczyciele z Zespołu Szkół im. prof. Jana Zdzisława Włodka w Dąbrowicy – Anna Biernat, Anna Jop oraz Maria Jasnosz.

Warsztaty te cieszą się ogromnym powodzeniem. Łącznie bierze w nich udział prawie 60 osób. Uczestnicy warsztatów w ramach zajęć poznają zasady nakrywania i dekorowania stołów, a także podstawy obsługi gości. Zapoznają się z techniką carvingu, przyrządzają również ciekawe potrawy z mięsa, ryb i jarzyn.

Warsztaty odbywają się w Zespole Szkół w Dąbrowicy w ramach projektu „Będziemy przedsiębiorczy – współpraca trzech sektorów na rzecz rozwoju przedsiębiorczości społecznej w gminie Raciechowice i Łapanów" finansowanego z Funduszu Inicjatyw Społecznych.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

„Młodzież zapobiega pożarom"



W poniedziałek 28 lutego w Domu Kultury w Łapanowie odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pn. „Młodzież zapobiega pożarom", których organizatorem był Zarząd Oddziału Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łapanowie.

W turnieju udział wzięło 27 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu gminy Łapanów, którzy pomyślnie przeszli eliminacje na poziomie szkolnym. Turniej na szczeblu gminnym składał się z dwóch etapów. Najpierw uczniowie odpowiadali na 25 pytań w pisemnym teście, którego skala trudności dostosowana była do kategorii wiekowej. Po 3 najlepsze osoby z etapu pisemnego zakwalifikowały się do drugiego, tym razem ustnego etapu. Tutaj każdy z uczestników odpowiadał na 2 pytania oraz proszony był o nazwanie i opisanie jednego z elementów sprzętu strażackiego.

Nagrody laureatom wręczał prezes Zarządu Oddziału Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łapanowie – Jan Kulig.

W skład jury, które w tym roku oceniało eliminacje gminne konkursu, weszli prezesi jednostek OSP gminy Łapanów: Mieczysław Nowak, Zbigniew Hejmo, Stanisław Kaja oraz inspektor Urzędu Gminy Wiesław Węglarz. Kolejnym etapem Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom" będą eliminacje powiatowe. Gminę Łapanów reprezentować będą laureaci szczebla gminnego.

Wyjazd na „Mazowsze"

W sobotę 5 marca 50-osobowa delegacja z gminy Łapanów uczestniczyła w koncercie Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze", który odbył się w krakowskiej hali „Wisły". Naszą gminę reprezentowali: dyrektor Centrum Kultury – Michał Paszkot, członkowie Klubu Seniora, stowarzyszenia „Nasz Kamyk" oraz panie z 6 działających obecnie Kół Gospodyń Wiejskich.

Koncert sponsorowany był przez instytucje publiczne, urzędy miast oraz urzędy gmin z terenu województwa małopolskiego, w tym przez gminę Łapanów.

Występ trwał 2 godziny i zawierał pokaz tańców oraz pieśni regionalnych. Artyści po każdym tańcu zbierali od ok. 3-tysięcznej publiczności gromkie brawa. Koszty biletów i przejazdu delegacji z gminy Łapanów pokrył Urząd Gminy.

Stanisław Chmielek człowiekiem roku 2010



W XIX Plebiscycie „Ludzie Roku 2010" organizowanym przez redakcję „Gazety Krakowskiej" jednym z 10 laureatów został Stanisław Chmielek – przedsiębiorca, organista, koordynator artystyczny i dyrygent orkiestry dętej w Sobolowie.

Jako kandydat do tytułu „Człowiek Roku 2010" mógł zostać zgłoszony przez czytelników każdy, kto w roku 2010 wyróżnił się swoją postawą lub działalnością w jakiejkolwiek dziedzinie życia, ma nieposzlakowaną opinię i cieszy się zaufaniem oraz szacunkiem otoczenia.

W poniedziałek 7 marca w Teatrze Słowackiego w Krakowie odbyło się uroczyste podsumowanie plebiscytu i wręczenie pamiątkowych statuetek. Stanisław Chmielek uhonorowany został za serce i czas dla młodzieży oraz za inicjatywę założenia państwowej szkoły muzycznej I stopnia w Sobolowie.

W trakcie krótkiego przemówienia laureat podziękował za ogromne wyróżnienie, podkreślił przy tym, że szkoła muzyczna była wspólnym dziełem, w które bardzo czynnie zaangażowali się także wójt gminy Łapanów – Jan Kulig oraz proboszcz parafii w Sobolowie – ks. Stanisław Jachym, którzy reprezentowali gminę na spotkaniu podsumowującym XIX Plebiscyt „Ludzie roku 2010".

Uroczystość wręczenia statuetek uświetniła orkiestra dęta z Sobolowa, która na zakończenie spotkania wystąpiła także z krótkim koncertem.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów



Przegląd Artystyczny Młodzieży – kopalnia młodych talentów

To nieprawda, że dzisiejsza młodzież lubi wyłącznie spędzać czas przed komputerem i telewizorem. Okazuje się, że nastolatki mają potrzebę tworzenia i rozwijania swoich pasji, które niekoniecznie sprowadzają się do przechodzenia kolejnych etapów gry komputerowej.

Mnóstwo młodych ludzi lubi i potrafi wyrażać siebie poprzez taniec, śpiew, poezję. W szkołach aż roi się od przyszłych projektantów biżuterii, kreatywnych fotografów i uzdolnionych plastyków. Ważne, aby umieć te talenty dostrzec i pozwolić młodzieży zaprezentować swoje umiejętności.

Taki cel przyświecał organizatorom Przeglądu Artystycznego Młodzieży CK-art. Rok temu w Centrum Kultury w Gdowie zorganizowany został pierwszy przegląd. Do udziału zaproszono młodzież gimnazjalną i ponadgimnazjalną z terenu powiatu wielickiego. Odzew przekroczył najśmielsze oczekiwania. Do rywalizacji o statuetki CK-art zgłosiło się ponad 550 uczestników.

Sukces pierwszej edycji zdopingował zarówno organizatorów jak i uczestników.

– W tym roku mieliśmy jeszcze więcej zgłoszeń niż poprzednio. W sumie w przeglądzie wzięło udział ok. 650 osób – mówi dyr. CK Edyta Trojańska-Urbanik.

Jury oceniło ponad 500 prac: plastycznych, literackich, fotograficznych i rękodzielniczych. Przesłuchano wiele zespołów tanecznych i muzycznych. Na deskach Centrum Kultury zaprezentowali się wokaliści i muzyczne duety. Nie zabrakło tancerzy, od hip-hopowców po zespoły regionalne.

– Muszę przyznać, że to był prawdziwy maraton. Godziny przesłuchań, setki obejrzanych prac. Ale opłaciło się. Wyróżniliśmy 70 osób. Laureaci w nagrodę wystąpili podczas uroczystej gali finałowej wieńczącej II edycję przeglądu. Zwycięzcy dostali także statuetki przeglądu. Nagrodzone prace zostały wyeksponowane w sali widowiskowej Centrum Kultury, gdzie można je nadal podziwiać. Oklaski należą się jednak wszystkim uczestnikom. Poziom, jaki zaprezentowała młodzież był naprawdę wysoki – wyższy niż w zeszłym roku – dzieli się spostrzeżeniami dyr. placówki.

Wyróżniono także placówki oświatowe, których reprezentanci okazali się najlepsi.

Złotą statuetkę przyznano Liceum Ogólnokształcącemu im. Jana Matejki w Wieliczce, którego uczniowie zdobyli najwięcej nagród. Srebrną statuetkę otrzymał wielicki Zespół Szkół Zawodowych za największą liczbę wyróżnionych podopiecznych.

Anna Tatka
fot. Bogusław Zdebski

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzymy
aby nadchodzący czas Wielkiej Nocy
przyniósł siłę i odwagę do pokonywania
codziennych trudności.
Niech budząca się do życia przyroda
napełni nas radością, spokojem i szczęściem.
Oby każdy, w te świąteczne dni,
doświadczył rodzinnego ciepła
przy wielkanocnym stole.

Wójt Gminy Gdów
Zbigniew Wojas

Przewodniczący Rady
Gminy Gdów
Tadeusz Ciężarek

Posprzątali brzegi Kuniczanki

Zakończyła się akcja porządkowania brzegów potoku Kuniczanka. Podjęli się jej głównie strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kunicach, ale pomagali także mieszkańcy wsi.

– Mając w pamięci zeszłoroczną powódź, zalane pola i gospodarstwa postanowiliśmy zrobić wreszcie porządek z zaniedbywanym od lat potokiem – mówi inicjator akcji, członek zarządu OSP w Kunicach Franciszek Feliks.

Mimo, że Kuniczanką zarządza Urząd Marszałkowski, odmówił on jednak pomocy w udrożnieniu potoku z powodu braku pieniędzy.

– Zamiast narzekać wzięliśmy sprawy w swoje ręce. Przez dwa tygodnie codziennie wycinaliśmy krzaki, usuwaliśmy powalone drzewa i gałęzie zalegające w korycie potoku. Dzięki temu nawet, jeśli obficie popada woda będzie miała się gdzie „pomieścić" – zapewnia Franciszek Feliks. W sumie udało się uporządkować ok. 1200 metrów brzegów potoku.

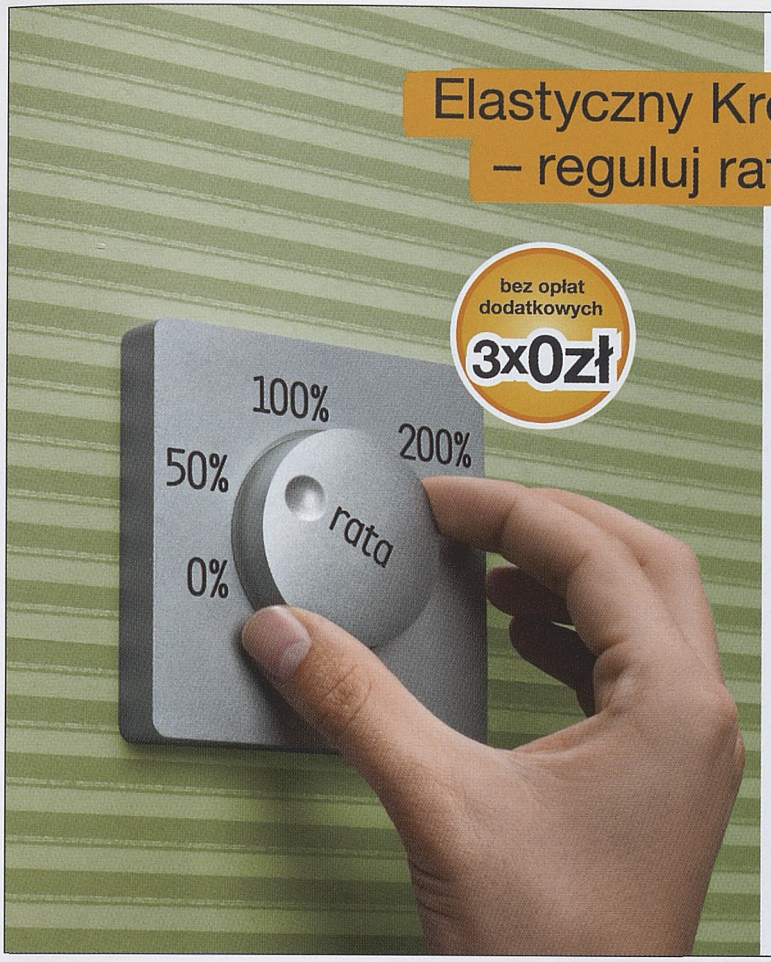
– W planach mamy jeszcze usunięcie pniaków drzew, ale do tego potrzebna nam będzie koparka. Chcemy także uporządkować ok. 200 metrów brzegu w stronę Huciska – mówi inicjator akcji.

Anna Tatka
fot. OSP Kunice



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Gdów

Elastyczny Kredyt Hipoteczny – reguluj raty swobodnie



Tylko do 15 maja br. kredyt hipoteczny w Polbanku, dostępny jest na wyjątkowo atrakcyjnych warunkach:

- marża kredytu obniżona nawet do 1,5%
- 0% prowizji od udzielenia kredytu
- 0% prowizji od wcześniejszej spłaty kredytu
- 0 zł opłaty za wycenę nieruchomości

Przyjdź i dowiedz się więcej:

Bochnia
ul. Wolnica 2
tel.: 22 651 27 50-51

www.polbank.pl

Polbank EFG

ALSAT
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

Bochnia ul. Wygoda 55
tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81



NOWOŚĆ
teraz również w jakości HD

Bez umowy!
Bez abonamentu!
Prosta jak telefon na kartę!

bez opłat:
tvn · tvn 7 · religia.tv · TVP 1 · TVP 2
oraz setki kanałów satelitarnych FTA

na doładowanie:

szczegóły na: www.telewizjanakarte.pl

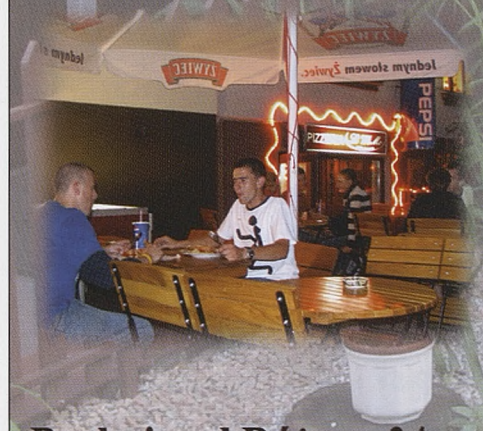
alarmy samochodowe i stacjonarne ❖ sprzęt car audio
nawigacja GPS do samochodu ❖ radioodtwarzacze CD, MP3
Projektowanie systemów alarmowych i CCTV
montaż automatów do świateł mijania ❖ telewizja satelitarna
sieci komputerowe ❖ automatyka do bram i rolet, szlabany

JVC
SONY
Pioneer

PARADOX SECURITY SYSTEMS · Satel · EXUS systemy zabezpieczające · FAAC AUTOMATYKA NA CAŁE ŻYCIE

Pizzeria Li Wi Mo

PIZZA OD 1993 ROKU NA OKRĄGŁO



Polecamy nowości:
- Chuck-bułka z serem
- Frytki
- Frytki z serem
- Sosy: czosnkowy i pomidorowy



Zamówienia o wartości powyżej 13 zł dowozimy gratis !!!

Bochnia, ul Różana 24,
czynne codziennie 10.30-22.00
w niedziele 15.00-22.00

6 - 122 - 133



Apteka KOLAGEN

przy Szpitalu Powiatowym w Bochni
ul. Krakowska 31

Nowe godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek: 8^{00} – 22^{00}
sobota: 8^{00} – 18^{00}

KONKURENCYJNE CENY LEKÓW
karty "Stałego Klienta"
refundacja wniosków NFZ NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia **na pieluchomajtki firm: SENI, TENA, HARTMANN**
(na 1 miesiąc już od 27 zł)
ciśnieniomierze, inhalatory, bezpłatne glukometry
duży asortyment opatrunków specjalistycznych



Wszystkim naszym obecnym i przyszłym Klientom życzymy radosnych, pogodnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych!

TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA



Sklep Proszówki 162 tel. 14 611 03 88

www.metalspaw.info metalspaw@wp.pl



Węglowe kotły uniwersalne oraz z podajnikami. Podajniki zwykłe, obrotowe lub rynnowe.



Gazowe kotły atmosferyczne, turbo oraz kondensacyjne. Jedno i dwufunkcyjne.



Armatura niezbędna do budowy systemów grzewczych, kanalizacyjnych i sanitarnych.

LEGEO



USŁUGI GEODEZYJNE

- mapy do celów projektowych
- pomiary inwentaryzacyjne
- tyczenie obiektów
- podziały nieruchomości

Izabela Sadowska

telefony:
607 382 528
691 249 279

Ludzkiej życzliwości na każdy dzień, przyjaźni i szczęścia.
Aby radość Zmartwychwstania napełniała Państwa rodziny.
Zdrowych i pogodnych Świąt, obfitego stołu i wszelkiej pomyślności życzy

Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Bochni







Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
samych spokojnych dni, wielu codziennych radości,
dobrego zdrowia, jak najmniej trosk i kłopotów,
wszelkiej pomyślności oraz ludzkiej życzliwości

życzą pracownicy i właściciele
Zakładu Przetwórstwa Mięsnego "AH Kołdrasowie"

Stacji Paliw "Tankownia"

oraz "Gospody nad Rabą"

















Producent

- Okna PCV
- Okna i drzwi aluminiowe
- Rolety zewnętrzne
- Płyty elewacyjne
- Witryny sklepowe
- Ogrody zimowe
- Fasady aluminiowe
- Drzwi i okna ognioodporne

P.P.U.H.
DOOR

Proszówki 11
tel. 14/ 611 02 14
fax: 14/ 611 05 26



www.door-filipek.pl

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI

32-700 BOCHNIA, UL. TRUDNA 1
tel. (14) 611 95 30; 611 95 31
fax (14) 611 95 32
www.wse.bochnia.pl
e-mail: wse@wse.bochnia.pl

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI * 2000 - 2010 *
PRACA DLA SIEBIE TWORZY DOBRA PRACA DLA INNYCH - WARTOŚCI



3-LETNIE STUDIA STACJONARNE I NIESTACJONARNE

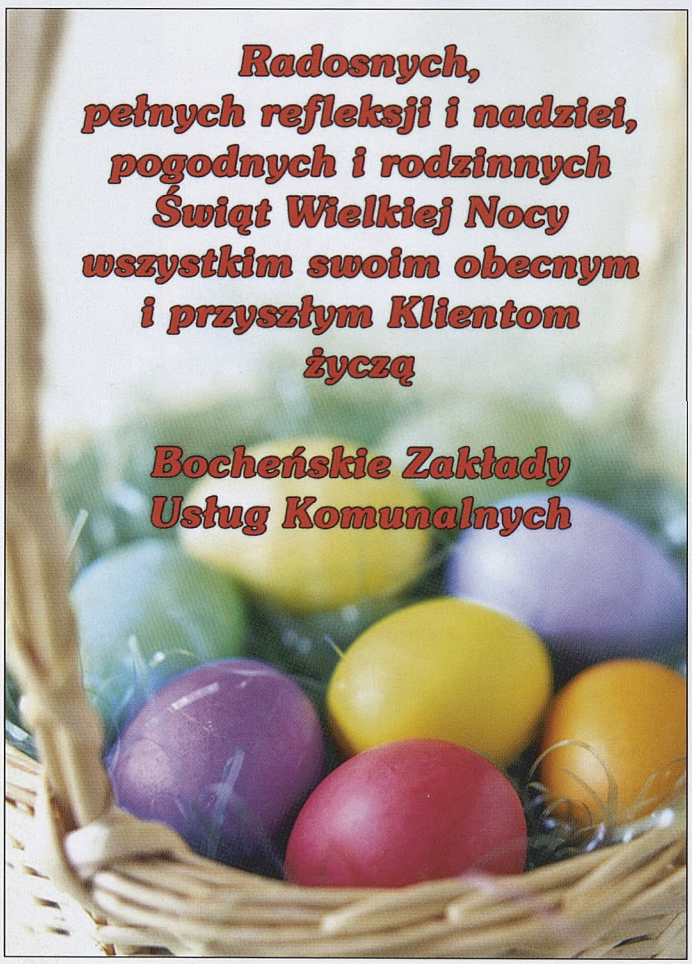
KIERUNKI STUDIÓW I SPECJALNOŚCI

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ:
Finanse publiczne
Rachunkowość
Międzynarodowe stosunki finansowe
Bankowość
Informatyka w finansach i rachunkowości

FILOLOGIA ANGIELSKA:
Specjalność nauczycielska
Język angielski w biurze i w biznesie

KULTUROZNAWSTWO:
Menedżer kultury
Kulturoznawstwo międzynarodowe

● NAJLEPSZA KADRA - WYSOKI POZIOM
● PRAKTYKI ZAGRANICZNE
● STYPENDIA





Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

PYCiAK

Jerzy Pyciak – Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:
– wodociągowych
– kanalizacyjnych
– gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze



Siły i mądrości płynącej
z Tajemnicy Zmartwychwstania
Pańskiego, zdrowotnych i pełnych
spokoju Świąt Wielkanocnych,
obfitości na świątecznym stole
oraz wiosennego nastroju
w gronie rodzinnym życzą

Tomasz Całka
Wicestarosta

Aleksander Rzepecki
Przewodniczący
Rady Powiatu

Jacek Pająk
Starosta Bocheński



MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH • ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWCZE •
SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ • ŻELIWO • STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA •
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW • WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK

RATY RABATY TRANSPORT

MAZBUD®
spółka z o.o.

www.mazbud.wk.pl

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02











Kredyt SPÓŁDZIELCZY

Na wiosenne wydatki, na dowolny cel!

Kwota kredytu - do 8.000 zł,
okres spłaty do 36 miesięcy,
oprocentowanie

Spełniamy Wasze marzenia!

od 9,9 %.



Przykładowa symulacja kredytu:
kwota kredytu - 8.000 zł
okres kredytowania - 23 miesiące
rata miesięczna - 387,08 zł
RRSP - 16,29 %

*W reklamie do ilustracji wykorzystano prace wykonane przez dzieci.

Polski Bank **www.kbsbank.com.pl**

KBS 1898

Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddziały KBS
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 10,
14 612 34 18, 14 612 21 73,
Drwinia, 12 281 76 10, 12 281 70 08,
Łapanów, 14 613 44 05, 14 613 44 69,

Filie KBS
Rajbrot, 14 613 80 80,
Rzezawa, 14 612 77 15,
Żegocina, 14 613 25 72,
Jurków, 14 663 60 40,
Sobolów, 14 685 93 26,

O prawdzie i kłamstwie



Odpowiadają dzieci z Przedszkola w Stanisławicach



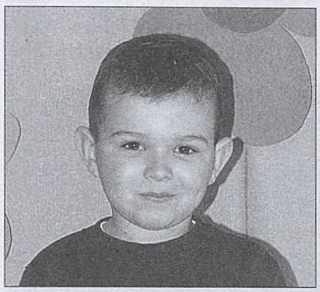
Gabrysia Leśniak, 5 lat: *– Jak ktoś skłamie to jest wtedy bardzo smutny i przygnębiony, ale nie płacze. A jak ktoś mówi prawdę to jest zawsze uśmiechnięty. Mama, tata i pani w przedszkolu nauczyli nas, że nie wolno kłamać.*



Madzia Dymur, 4 lata: *– Jak mama nie pozwoli zabrać ciastka, a ktoś je ukradnie bez pozwolenia to wtedy jest kłamstwo. Taka osoba, która kłamie to jest kłamczucha.*



Angelika Gondek, 5 lat: *– Dzieci kłamią dlatego, że się boją powiedzieć prawdę kiedy narozrabiają w przedszkolu. Jak się kogoś okłamie to trzeba potem przeprosić, powiedzieć jak było naprawdę i jeszcze poprosić, żeby nie było kary.*



Konradek Kusion, 4 lata: *- Kłamstwo jest wtedy, gdy ktoś mówi, że się przeprowadza z domem, a wcale się nie przeprowadza. Jak się nie kłamie tylko się mówi prawdę to jest miło, wesoło i człowiek jest szczęśliwy.*



Nikola Śliwa, 5 lat: *– My w przedszkolu zawsze mówimy pani prawdę. Inne dzieci owszem kłamią, ale to dlatego, że się boją, że jak zrobią coś złego to mama albo tata na nich nakrzyczy. Kiedy ktoś nam obieca, że pójdziemy na plac zabaw, a potem wcale nie idziemy się bawić to wtedy jesteśmy okłamani.*



Remik Laskowicz, 5 lat: *– Prawda oznacza, że przyznaję się do winy, a kłamstwo to nie mówienie prawdy. Jak ktoś kłamie to nigdy nie umie patrzeć prosto w oczy tylko się rozgląda dookoła i taką osobę nazywa się oszustem.*



Filipek Strach, 5 lat: *– Kłamstwo to inaczej oszustwo. Kłamstwo zawsze wyjdzie na jaw, dlatego najlepiej mówić prawdę. Czasem tylko jak się coś nabroi to ciężko się przyznać. Kiedy kłamstwo wyjdzie na jaw to jest wtedy wielki wstyd, a człowiek robi się czerwony jak burak!*



Weronika Skrzypiec, 5 lat: *– Za mówienie prawdy można czasem dostać nagrodę, a za kłamstwo zawsze jest kara. Jak się kłamie to można zrobić komuś przykrość. Można po kimś poznać, że oszukuje, bo jest wtedy zdenerwowany.*



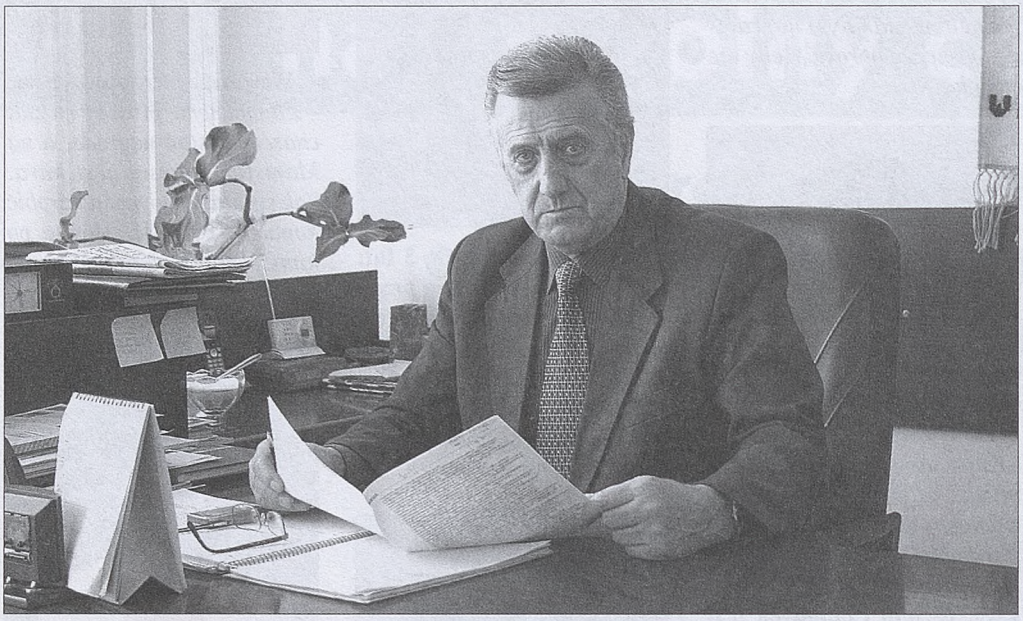
Wiktoria Klejdysz, 5 lat: *– Kłamstwo jest wtedy, kiedy ktoś nie chce powiedzieć prawdy. Jak ktoś skłamie to się potem boi, czy to się przypadkiem nie wyda, ponieważ kłamstwo ma zawsze krótkie nogi! Kłamiemy wtedy, kiedy stłuczemy wazon, a mamie powiemy, że przenieśliśmy go do naszego pokoju.*

Wysłuchała:
Magdalena Famielec



rozmowa z wójtem gminy Łapanów Janem Kuligiem

Oświata – pogodzić edukację z ekonomią



Właśnie rozpoczęła się dla Pana kolejna kadencja na stanowisku wójta gminy Łapanów. Prosiłbym krótko podsumować tą poprzednią: jaka ona była dla Pana, dla gminy?

Podsumowując ubiegłą kadencję muszę stwierdzić, że była ona udana. Na pewno nie spełniliśmy wszystkich swoich zamierzeń i marzeń w stosunku do oczekiwań społecznych, ale to wynikało przede wszystkim z możliwości finansowych samorządu.

Przykrą niespodziankę sprawiła nam niestety natura. Mam na myśli oczywiście powódź w ubiegłym roku, która kosztowała nas bardzo dużo pracy, nerwów, wyrzeczeń. Była to straszna trauma dla wszystkich, potrzeba było dużej odporności, mocnej psychiki, żeby sobie z tym poradzić. Na szczęście ludzie powoli zapominają o tych przeżyciach, ale musimy zrobić wszystko co w naszej mocy, aby na przyszłość zabezpieczyć się jeszcze bardziej przed podobnymi zdarzeniami.

Z drugiej jednak strony – jak to się zwykło mawiać – nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Paradoksalnie, może to zabrzmi dziwnie, ale przez tą powódź do Łapanowa napływają środki na usuwanie zniszczeń i odbudowę infrastruktury. W 2010 roku gmina otrzymała łącznie około 6 mln zł. Były to środki, które przekazało nam MSWiA na odbudowę mostów, dróg, itp., część pieniędzy to inwestycje przeprowadzone przez Małopolski Zarząd Melioracji.

Czyli można powiedzieć, że po powodzi gmina Łapanów jeszcze bardziej i szybciej się rozwija?

Zniszczenia, które poczyniła rwąca woda, są na bieżąco naprawiane. Często zdarza się, że stan niektórych elementów infrastruktury jest znacznie lepszy i nowocześniejszy niż był przed kataklizmem. Na przykład kładka piesza, która łączy Łapanów z wsiami po drugiej stronie Stradomki, przed powodzią miała długość ok. 50 metrów. Obecnie, po odbudowie, dokonano szeregu zmian technologicznych, które mają uchronić ten most przed uszkodzeniem podczas ewentualnych powodzi, i kładka ma teraz długości blisko 100 metrów. Niektóre mosty, na których była tylko jezdnia, teraz musiały być odbudowane z chodnikami dla pieszych i z barierami odgradzającymi je od jezdni.

Tak więc na pewno wszystkich szkód nie udało nam się naprawić, bo wyszacowano je na prawie 20 mln. zł, ale to co już robimy, to są najpilniejsze roboty, które mam nadzieję, że będę trwałe przez wiele wiele lat.

Z czym władze samorządowe gminy będą musiały się zmierzyć w bieżącej kadencji?

Na pewno będzie to dalsza odbudowa infrastruktury drogowej i mostowej. Z informacji, które posiadam, gmina otrzyma kolejne promesy z MSWiA poprzez Wojewodę na te zadania.

Drugi cel, który sobie stawiamy, to rozbudowa bazy oświatowej. Mam tutaj na myśli przede wszystkim modernizację już istniejących placówek oświatowych na terenie gminy, ale również budowę nowych. Istnieje bowiem potrzeba wybudowania w Łapanowie gimnazjum wraz z salą gimnastyczną, budowę sali gimnastycznej w Sobolowie, boiska wielofunkcyjnego w Sobolowie, przy gimnazjum w Łapanowie i przy szkole w Zbydniowie.

Większość z tych inwestycji już jest, albo będzie finansowana z budżetu gminy, z zaciągniętego kredytu jako dopłaty do pozyskiwanych środków. Obliczamy, że łączny koszt budowy gimnazjum i dwóch sal gimnastycznych wyniesie ok. 10 mln. zł.

Nie boi się pan niżu demograficznego, który powoli dociera także do gminy Łapanów?

Owszem, jest to ogromny problem społeczny, ale obecna baza dydaktyczna dalece odbiega od nowoczesnych standardów nauczania. Dzieci z gimnazjum nie mogą przecież dzielić sali gimnastycznej z uczniami ze szkoły podstawowej do której uczęszcza ponad 600 dzieci. Podobnie nie wyobrażam sobie, aby gimnazjaliści chodzili na lekcje wychowania fizycznego do Zespołu Szkół Zawodowych oddalonego o ok. 300 metrów, do którego chodzi zresztą nieco starsza młodzież.

Poza tym ważnym argumentem za inwestowaniem w bazę oświatową jest to, iż z tych obiektów – mówię tutaj przede wszystkim o salach gimnastycznych i o boiskach – będą korzystali także wszyscy mieszkańcy gminy. Już teraz widać jak bardzo oblegany jest „orlik" czy istniejące już hale sportowe przy Zespole Szkół im. Jana Pawła II.

Jak gmina chce się uporać z problemem zmniejszania się liczby dzieci w szko-

łach? Będziecie zamykać niektóre placówki?

Niektóre szkoły mają bardzo mało uczniów, ale ostatnią rzeczą której bym pragnął, to zamknięcie którejkolwiek z nich. Nie bierzemy takiej ewentualności pod uwagę choćby z tego powodu, że szkoły stanowią często ostatnią przystań kultury w tych małych społecznościach. Poza tym każdy z nas zdaje sobie sprawę, jakie protesty towarzyszą zamykaniu szkół. Dlatego planujemy reorganizację a nie rewolucję w oświacie. Musimy znaleźć jakieś wyjście, aby pogodzić edukację z ekonomią. Dlatego już podjęliśmy działania, aby przy każdej szkole stworzyć coś w rodzaju mini przedszkola, do którego uczęszczaliby 3-4 latkowie. Do opieki wykorzystana byłaby kadra już pracująca w szkołach, świetnie wykształcona i znająca zasady wychowania młodego pokolenia.

Tym sposobem zwiększamy ilość dzieci w szkole, obiekt jest należycie wykorzystywany, nauczyciele mają pracę, a rodzice możliwość posłania dzieci do przedszkola, z czym do tej pory był problem, z powodu ograniczonej liczby miejsc w przedszkolu w Łapanowie. Poza tym wczesna edukacja dziecka jest bardzo ważna dla jego rozwoju. Oczywiście pociąga to za sobą dodatkowe koszty z budżetu gminy, ale dla mnie edukacja dzieci i młodzieży jest zawsze na pierwszym miejscu. Oszczędności będziemy szukać gdzie indziej.

Jak na ten pomysł reagują mieszkańcy gminy?

Zainteresowanie tematem jest bardzo duże. Wcześniej takie sygnały docierały do nas od dyrektorów szkół, a ostatnio jest okazja do porozmawiania o tych sprawach podczas spotkań sprawozdawczo-wyborczych, które odbywają się w każdym sołectwie (wybory sołtysów i rad sołeckich). Muszę powiedzieć, że jest społeczna akceptacja. Rodzicom podoba się takie rozwiązanie.

Skoro już jesteśmy przy temacie szkolnictwa: dobre recenzje zbiera szkoła muzyczna w Sobolowie.

Do tego tematu podchodziłem zawsze optymistycznie. Szkoła mieści się w budynku świetnie do tego przygotowanym. Salki są niewielkie i wygłuszone. Gmina jest organem prowadzącym, wspomagamy tą placówkę, ale nie ma się co oszukiwać, gdyby nie tacy ludzie jak miejscowy ks. proboszcz i organista, którzy z pasją i poświęceniem przystąpili do tworzenia tej szkoły muzycznej, to prawdopodobnie nic by z tego nie wyszło.

Pocieszający jest też fakt, że ponad 120 dzieci, które zostały przyjęte do szkoły na początku, nadal do niej uczęszcza – mało kto się wykruszył. Wręcz można powiedzieć, że widać ogromne postępy w nauczaniu.

Z satysfakcją słucham także o planach stworzenia w Bochni średniej szkoły muzycznej. Gdyby tak się stało, dzieci mogłyby nadal rozwijać swoje muzyczne zainteresowania.

Proszę naszym Czytelnikom powiedzieć, jak to było z Kapelą Bochnianie, która jak wiemy znalazła obecnie swoje miejsce w gminie Łapanów.

Przecież powiat to gminy. Gminy to powiat. Więc Kapela gra i ćwiczy na miejscu. Jeśli coś się w przeszłości nie poukładało, to trudno zostawić tych ludzi samym sobie. Folklor to nasza historia, nasza kultura, która niestety zanika. Dlatego trzeba go promować, ratować.

Podczas rozmowy z członkami zespołu, gdy wiedziałem, że ich współpraca z Miejskim Domem Kultury w Bochni zakończyła się, zażartowałem: a może byście się przekształcili na Kapelę Łapanowianie? I tak to się zaczęło.

Zespół promuje gminę, ale również cały powiat, podczas różnego rodzaju imprez i wyjazdów na przeglądy i konkursy. Występuje także na naszych lokalnych uroczystościach i spotkaniach i muszę powiedzieć, że społeczeństwo pozytywnie odnosi się do tej sprawy. Niech Kapela ćwiczy, rozwija się i promuje nas w Polsce i na świecie.

Wspomniał pan o odbywających się zebraniach wiejskich na terenie gminy Łapanów. Jakie jeszcze sprawy i uwagi podnoszą mieszkańcy w rozmowie z przedstawicielami urzędu?

Cieszy mnie niezmiernie, że ludzie bardzo gorąco interesują się sprawami gminy. Najczęściej mieszkańcy domagają się załatwienia dla nich najpilniejszych spraw, jak zbudowanie drogi do domu, budowę wodociągu czy kanalizacji do budynku. Większość z nich staramy się realizować, ale na pewno wszystkich nie uda się pozytywnie załatwić w krótkim czasie.

Obecnie mamy już zwodociągowaną gminę w 75% i chcemy tą inwestycję zakończyć w przyszłym roku. To jednak nie znaczy, że 100% mieszkańców gminy będzie miało wodę z sieci, bo co chwilę tu i ówdzie powstają nowe osiedla, nowe domy.

Budowa kanalizacji w gminie jeszcze musi trochę potrwać. Ta inwestycja jest czasami trudna do zrealizowania, choćby ze względu na ukształtowanie terenu. Ale są inne pomysły, jak przydomowe oczyszczalnie ścieków. Jest plan, aby gmina, przy pomocy Funduszu Ochrony Środowiska, kupiła specjalistyczny pojazd asenizacyjny.

I trzeci aspekt, który przewija się w wypowiedziach mieszkańców, to drogi. W tym względzie, muszę powiedzieć, że mamy się czym pochwalić. Co roku remontujemy około 5-6 km dróg gminnych. Na 39 km dróg powiatowych, które znajdują się na terenie naszej gminy, do modernizacji pozostało około 2 km. Mam także informację, że niebawem rozpocznie się remont drogi wojewódzkiej 966 na odcinku 4 km, który w całości leży w gminie Łapanów. Planujemy także przebudowę kilku niebezpiecznych skrzyżowań, jak choćby w Tarnawie przy budynku OSP, gdzie być może powstanie wkrótce rondo. To z pewnością zwiększy bezpieczeństwo w tym rejonie.

Z najpilniejszych rzeczy, to inwestycja – o którą zabiegamy wspólnie z Powiatem – dotycząca podniesienia na długości ok. 300 metrów wałów przeciwpowodziowych na Stradomce oraz ich regulacja. Są to newralgiczne miejsca, w których woda bez problemu opuściła koryto rzeki zalewając Łapanów i okoliczne miejscowości.

To dla mnie sprawa być, albo nie być. Są już pozytywne przesłanki ze strony Wojewódzkiego Zarządu Urządzeń Melioracyjnych w Krakowie.

Chcę zaznaczyć, że wszelkie inwestycje realizowane na terenie gminy – które powodują niejednokrotnie częściowe zniszczenia gruntów, czy inne niedogodności – łatwiej wykonywać jest nam dzięki wyrozumiałości, dużemy rozsądkowi i cierpliwości naszych mieszkańców. Za to im serdecznie dziękuję.

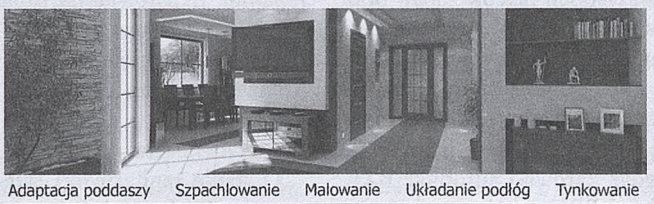
Pozostaje mi zatem życzyć spełnienia tych wszystkich planów. Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Bukowiec

REKLAMA

Smart-Bud
Kamil Szkodziński

Usługi remontowo-budowlane kompleksowe remonty



Adaptacja poddaszy Szpachlowanie Malowanie Układanie podłóg Tynkowanie

Cikowice 92
32-700 Bochnia
tel. 512 198 600

e-mail: k.szkodzinski@wp.pl

Z forum Rady Miasta

Szczepara wysyła Kosturkiewicza na leczenie!

W czwartek 31 marca odbyła się VI sesja rady miasta. Ocena stanu dróg na terenie Bochni, ocena stanu estetycznego miasta, podjęcie uchwał w sprawie uchylenia uchwał Rady Miejskiej o przystąpieniu do opracowania planów miejscowego zagospodarowania przestrzennego terenów „Łany", „Łychów – Uzbornia", podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia strefy płatnego parkowania pojazdów na obszarze miasta, to jedne z głównych punktów obrad. Pod koniec sesji radni miejscy powołali nową Radę Muzeum kadencji 2011 – 2014.

Interpelacje i wnioski radnych

Jak co miesiąc radni zgłosili szereg interesujących interpelacji. Piotr Dziurdzia wnioskował o sfinansowanie ze środków bieżących w trybie pilnym, na dwóch placach zabaw w mieście instalacji toalet oraz źródeł wody bieżącej wraz z kanalizacją.

– *Najwyższy czas, aby podnieść standard bocheńskich placów zabaw zarówno w kwestii czystości i higieny jak również komfortu wypoczynku na nich dzieci oraz ich opiekunów* – czytamy w interpelacji radnego.

Również Maciej Fischer podniósł kwestię bocheńskich placów zabaw. Zdaniem radnego niezbędna jest inwentaryzacja wszystkich placów zabaw oraz sprawdzenie bezpieczeństwa sprzętu oraz czystości.

Radna Marta Babicz postulowała o korektę w rozkładzie jazdy autobusów linii nr 1, gdyż zarówno autobusy BZK jak i RPK jeżdżą o tej samej porze, po czym następuje długa przerwa w kursach. Radna w imieniu mieszkańców miasta ponownie poprosiła o uruchomienie regularnego transportu na Łychów.

Radny Krzysztof Pławecki zauważył, iż w miejscach wykopów na ul. Trinitatis, powstałych w wyniku prac modernizacyjnych przeprowadzonych w ubiegłym roku przez MPWiK osiadł asfalt i w obecnej chwili ul. Trinitatis ciesząca się od paru lat nowym asfaltem wygląda obecnie jak po „lekkim trzęsieniu ziemi". W związku z tym radny zaapelował o wykonanie prac naprawczych.

Stan bocheńskich dróg

Jednym z punktów obrad sesji była ocena stanu dróg na terenie miasta. Jak poinformował Tomasz Przybyło, zastępca burmistrza Bochni na terenie miasta znajduje się 110 km dróg, z czego 84 km stanowią drogi gminne, 14 km drogi powiatowe oraz 13 km stanowią drogi wojewódzkie.

– *Oprócz utrzymania dróg miejskich, utrzymujemy także część dróg gminnych oraz drogi powiatowe biegnące przez Bochnię, na które corocznie otrzymujemy od powiatu 120 tys. zł. W bieżącym roku na drogi wojewódzkie przeznaczona jest kwota 40 tys. zł., 60 tys. zł., na drogi powiatowe oraz ponad 7 mln na drogi gminne. Oprócz tego wykonywane są bieżące remonty. Oceniam stan dróg na dobry. Mniej więcej 10% dróg gminnych wymaga remontu, w porównaniu drogi powiatowe blisko w połowie dopominają się o remont* – mówił Tomasz Przybyło.

O estetyce miasta

O stanie sanitarnym i estetycznym Bochni poinformował radnych Sławomir Kołodziej, prezes Bocheńskich Zakładów Usług Komunalnych.

– *Od około trzech tygodniu temu rozpoczęliśmy akcję sprzątania miasta po zimie. Akcja polega na sprzątaniu ulic oraz chodników przynależnych do posesji gminy miasto Bochnia jak również likwidacji dzikich wysypisk śmieci. Akcja cały czas trwa. Od poniedziałku zaczynamy także zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Ponadto została przywieziona do miasta część odremontowanych koszy oraz ławki na rynek. Jestem przekonany, że na święta Wielkanocne będziemy mieć wysprzątane całe miasto* – poinformował Sławomir Kołodziej.

Na stałą pielęgnację zieleni miejskiej w tegorocznym budżecie miasta zapisano kwotę 460 tys. zł.

– *W mieście jest blisko 400 metrów kwadratowych kwietników do ukwiecenia. Jednak zieleń, to nie tylko kwiaty, ale także remont donic, koszenie traw na terenach zieleńców miejskich, osiedlowych, jesienią grabienie liści, przycinanie żywopłotów, usuwanie gałęzi czy sadzenie nowych drzew i krzewów. Wiosną na kwietnikach i w donicach wysadzono ok. 13 tys. kwiatów, za kwotę 26 tys. zł* – mówił Sławomir Kołodziej.

W okresie zimowym natomiast pracownicy zakładu zieleni odśnieżają chodniki, podjazdy, parkingi, przystanki autobusowe, schody oraz dostarczają piasek do zasobników.

Radny przegłosowali zmiany w strefie parkowania

Radni zatwierdzili zmiany w bocheńskiej strefie parkowania. Zmiany polegają na wprowadzeniu całotygodniowego parkowania przy ul. St. Fischera. Zlikwidowano także pobieranie opłat za postój pojazdów przy ulicach, przy których dochody z parkingów były zbyt niskie (ul. Bracka, Rzeźnicka, Kowalska, Kiernika). Po uchwalonych zmianach opłaty pobierane będą na: Rynek (strona południowa), plac gen. Okulickiego, plac św. Kingi, plac Gazaris, ul. Gazaris, ul. Fischera, plac przy ul. Floris, ul. Solna, ul. Wolnica, ul. Różana (od skrzyżowania z ul. Mickiewicza do budynku starostwa), ul. Mickiewicza, ul. Dominikańska, plac gen. Pułaskiego (pod „Jubilatką" i sklepem „Floris") oraz plac Bolesława Wstydliwego (płatne parkowanie wyłącznie w czwartki i soboty).

Uchylone plany zagospodarowania przestrzennego

Radni podjęli uchwały w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej o przystąpieniu do opracowania planów miejscowego zagospodarowania przestrzennego terenów „Łany" oraz „Łychów – Uzbornia".

Oba plany zostały w ubiegłym roku unieważnione przez Wojewódzki Sąd Administracyjny (przyp.red.).

– *Przesłanką do uchylenia uchwał w zakresie opracowania planów zagospodarowania przestrzennego są obecne zmiany wprowadzone w przepisach, które bardziej liberalnie traktują podejście do studium uwarunkowania i zagospodarowania przestrzennego* – tłumaczył Stefan Kolawiński.

Wybrano Radę Muzeum

Radni miejscy powołali Radę Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na kadencję 2011 – 2014. W radzie zasiadają: Ta-

Biuro Rachunkowe
świadectwo kwalifikacyjne MF nr 31307/02
✓ pełna księgowość
✓ księga przychodów i rozchodów
✓ ryczałt
✓ ewidencje VAT
✓ rozliczenia z ZUS i US
✓ kadry, płace
Bochnia, ul. Poniatowskiego (pasaż hotelu Millenium)
tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528 lub (014) 685 96 14 (po 18[00])

deusz Bukowski, Czesław Dźwigaj, Jacek Kobiela, Agata Kufta-Pletty, Mieczysław Rokosz, Tadeusz Skoczek, Przemysław Konieczny, Tadeusz Steindel oraz Stanisław Tworzydło.

Poza radą znalazł się natomiast Teofil Wojciechowski, były burmistrz Bochni, członek rady muzeum w ubiegłej kadencji, oraz Ireneusz Sobas, były sekretarz miasta, którzy nie uzyskali wystarczającej liczby głosów.

Kosturkiewiczowi potrzebny terapeuta?

Pod koniec sesji radny Wojciech Cholewa (BdB) zaproponował powołanie Komisji Etyki Radnego sugerując, że na pomysł ten wpadł czytając i słuchając w mediach wypowiedzi radnego Bogdana Kosturkiewicza, dotyczących miasta i pracy samorządu. Małgorzata Szczepara (NKW), którą również rozdrażniły medialne wypowiedzi i działania podejmowane przez radnego Kosturkiewicza postanowiła ostro skomentować jego zachowanie.

– *Odnoszę wrażenie, że pan radny Kosturkiewicz uważa, że przyjmuje dietę radnego z podatków bochnian po to, żeby siać kłamstwa i działać na szkodę tego miasta, łamiąc danemu mu przez mieszkańców zaufanie. Znając pana osobiście wyrażam pełne zaskoczenie i apeluję o opamiętanie się, bowiem działa pan moim zdaniem w sposób rozmyślny i celowy na szkodę Bochni. Uważam, że sięga pan apogeum absurdu i stał się pan populistą miastowym i masowym i z troską stwierdzam, że stan nerwów i psychiki jest obecnie taki, że potrzebna jest panu pomoc terapeutyczna* – podsumowała Małgorzata Szczepara, zastępca burmistrza.

Radny Bogdan Kosturkiewicz zaskoczony wystąpieniem Małgorzaty Szczepary krótko skomentował jej wypowiedź jako skandaliczną i niekulturalną.

Magdalena Famielec

Ugoda definitywnie zerwana!

Miasto wiele straciło...

Sprawa nieruchomości usytuowanej przy Placu Św. Kingi 1 po wielu latach sądowych zawiłości, niewyjaśnionych kwestii powoli staje się coraz bardziej klarowna. Wiadomo już, że prawowitymi właścicielami kamienicy są Władysław Włodarczyk i Jerzy Migdał, miasto nie ma żadnych praw do nieruchomości, a zawarta w 2005 roku ugoda została definitywnie zerwana.

Podczas obrad czwartkowej sesji Rady Miasta (31.03) doszło do burzliwej dyskusji na temat przedmiotowej kamienicy, a dokładnie na temat ugody sporządzonej 15 września 2005r. w momencie przekazania nieruchomości przez ówczesne władze miasta nowym właścicielom.

Zaproszony na sesję Władysław Włodarczyk, jeden z właścicieli kamienicy został poproszony przez radnych o wyjaśnienie stanu prawnego nieruchomości oraz rozwianie wszelkich wątpliwości związanych z kamienicą.

Stan prawny kamienicy

Władysław Włodarczyk poinformował gremium, iż jest już prawowitym właścicielem kamienicy, a jego nazwisko figuruje w księdze wieczystej urządzonej dla w/w nieruchomości.

– *Stan prawny kamienicy jest uregulowany, wszelkie kwestie formalne również zostały uregulowane. Wraz z Jerzym Migdałem jesteśmy prawowitymi właścicielami nieruchomości, figurujemy w księdze wieczystej i niedługo, końcem maja, początkiem czerwca przystąpimy do remontu. Umowa z wykonawcą została już podpisana* – poinformował Władysław Włodarczyk.



■ Sprawa dotyczy tej kamienicy w centrum Bochni.

Ugoda zamiast ciągania po sądach

Celem ugody zawartej 15 września 2005 roku przez ówczesnego włodarza Wojciecha Cholewę oraz starostę bocheńskiego Ludwika Węgrzyna z Władysławem Włodarczykiem i Jerzym Migdałem było polubowne zakończenie prowadzonego postępowania sądowego o zasiedzenie oraz uniknięcie sporów, jakie mogłyby wyniknąć przy okazji rozliczeń pożytków przez dotychczasowych zarządców oraz administratorów nieruchomości. Warunkiem koniecznym wejścia ugody w życie było cofnięcie wniosku o stwierdzenie nabycia przedmiotowej nieruchomości przez zasiedzenie (co uczynił Wojciech Cholewa) oraz prawomocne umorzenie tego postępowania.

Tymczasem nadszedł czas wyborów samorządowych, a po nich nastąpiła zmiana na stanowisku burmistrza. Funkcję włodarza objął Bogdan Kosturkiewicz, a sprawa kamienicy ponownie trafiła na wokandę.

– *Ugoda była zawarta po to, żebyśmy nie chodzili po sądach, a tymczasem po sądach chodziliśmy przez sześć lat. Dlatego spisaliśmy ugodę, żeby uniknąć spraw spornych. Ugoda nigdy nie weszła w życie, została definitywnie zerwana przez działanie miasta w marcu 2007 roku w sądzie w Myślenicach* – tłumaczył biznesmen.

Radny Wojciech Cholewa (BdB) przypomniał, że postanowienia ugody zaczęły być realizowane.

– *Porozumienie weszło w życie. Został zmodernizowany budynek „Ochronki", wstępnie został przekazany plac budowy związany z remontem dachu na muzeum. Nie można więc powiedzieć, że ugoda była tylko i wyłącznie fikcją literacką* – tłumaczył Wojciech Cholewa.

Na pytanie czy możliwa jest dalsza realizacja zapisów zawartej ugody Władysław Włodarczyk pozbawił radnych wszelkich złudzeń.

– *Ugoda absolutnie nie wchodzi w grę. Na dzisiejszy dzień nie ma żadnej ugody, nie mam też żadnych zobowiązań wobec miasta* – podkreślił Władysław Włodarczyk.

Przegrane inwestycje...

Zgodnie z założeniami ugody Bochnia zrzekła się wszelkich roszczeń z tytułu nakładów na nieruchomość, natomiast Władysław Włodarczyk oraz Jerzy Migdał zrzekli się wszelkich roszczeń z tytułu rozliczenia pożytków, podejmując dodatkowe zobowiązania w miejsce

zwrotu nakładów niezrekompensowanych pożytkami. Zobowiązania te obejmowały prace remontowo-adaptacyjne na budynkach: muzeum, gimnazjum nr 1 oraz Ochronki, wykonanie monitoringu w mieście, a także zrzeczenie się wszelkich roszczeń z tytułu wykonanego remontu kina Regis.

Tymczasem ugoda została definitywnie zerwana, a Bochnia straciła tak istotne i kosztowne dla miasta inwestycje...

Kamienica bezprawnie wydana?

Radny Jan Balicki (PiS) zwrócił uwagę radnych na kwestię prawomocności orzeczeń. Zdaniem radnego Balickiego kamienica nie powinna zostać wydana, a ugody... w ogóle nie było!

– *Wymogiem, żeby ugoda stała się prawną formalnie, było prawomocne orzeczenie sądu, a skoro go nie było to krótko mówiąc ugody w ogóle nie było. Na tym polega problem, że ugody nie było w sensie prawnym. W moim mniemaniu kamienicę wydano bezprawnie* – argumentował Jan Balicki.

Sporna kwestia pełnomocnictw

Problem pełnomocnictwa wyjaśniła Stanisława Dziadoszczyk, radca prawny bocheńskiego Magistratu, reprezentująca interesy miasta podczas rozprawy w Myślenicach w roku 2007.

– *Pełnomocnictwo do działania w sprawie kamienicy, do reprezentowania gminy miasto Bochnia otrzymałam w 2004 roku od burmistrza Wojciecha Cholewy. Natomiast na rozprawie, która odbyła się w marcu 2007 roku reprezentowałam także gminę miasto Bochnia z polecenia ówczesnego burmistrza Bogdana Kosturkiewicza. Gmina jest osobą prawną i fakt, że zmieniają się władze nie oznacza, że pełnomocnictwa udzielone przez poprzedniego burmistrza tracą ważność. Posiadam delegację podpisaną przez Bogdana Kosturkiewicza i ten udział w rozprawie nie był aktem mojej woli, tylko na tej rozprawie znalazłam się z polecenia Bogdana Kosturkiewicza* – wyjaśniła Stanisława Dziadoszczyk.

Stanisława Dziadoszczyk potwierdziła także, iż na rozprawie w Myślenicach w 2007 roku podtrzymała wniosek o zasiedzenie kamienicy, ponieważ *„takie było stanowisko burmistrza Bogdana Kosturkiewicza"*.

Wypowiedz Stanisławy Dziadoszczyk spotkała się z ostrą ripostą ze strony radnego Bogdana Kosturkiewicza (PiS).

– *Zdecydowanie protestuję przeciwko nadużyciom w postaci stwierdzeń, że p. Dziadoszczyk na rozprawie w Myślenicach reprezentowała burmistrza miasta Bochni Bogdana Kosturkiewicza. Dokumenty znajdują się w sądzie. Nie było żadnych pełnomocnictw wystawionych przeze mnie dla p. Stanisławy Dziadoszczyk do reprezentowania mnie jako Bogdana Kosturkiewicza* – stanowczo stwierdził Bogdan Kosturkiewicz.

Proszę nie obarczać mnie odpowiedzialnością za swoje decyzje...

W trackie burzliwej dyskusji Bogdan Kosturkiewicz zwrócił się do Stanisławy Dziadoszczyk z pytaniem, *„czy będąc na rozprawie sądowej uważała pani, że w danym momencie właściwie reprezentuje interesy gminy miasta Bochnia i czy pani wystąpienie mogło, według pani oceny wpłynąć na zerwanie ugody?"*.

Radczyni Stanisława Dziadoszczyk nie kryła wzburzenia.

– *Panie radny, na tej rozprawie znalazłam się z pana polecenia. To pan mi polecił brać udział w tej rozprawie i podtrzymać wniosek o zasiedzenie, a moim obowiązkiem było wykonać pana polecenie. Pamięta pan naszą rozmowę i proszę teraz nie próbować obarczać mnie odpowiedzialnością za swoje decyzje* – wytłumaczyła Stanisława Dziadoszczyk.

Miasto może liczyć na pomoc

Na zakończenie dyskusji nad sporną kwestią kamienicy Władysław Włodarczyk zapewnił, iż w miarę możliwości finansowych będzie wspomagał miasto.

– *Na pewno coś pomogę, ale nie z tej ugody. Z nowym burmistrzem Stefanem Kolawińskim przeprowadziliśmy już wstępne rozmowy i w miarę możliwości finansowych na pewno będę miasto wspomagał w różnych płaszczyznach. Najważniejsze, aby współpracować, a nie tylko się kłócić i przepychać* – dodał na zakończenie Władysław Włodarczyk.

Magdalena Famielec

Kapela „Bochnianie" w Łapanowie

Kapela Ludowa „Bochnianie" założona w 1993 roku przez Józefa Różyńskiego, działająca dotychczas przy bocheńskim Domu Kultury zakończyła swoją działalność w Bochni.

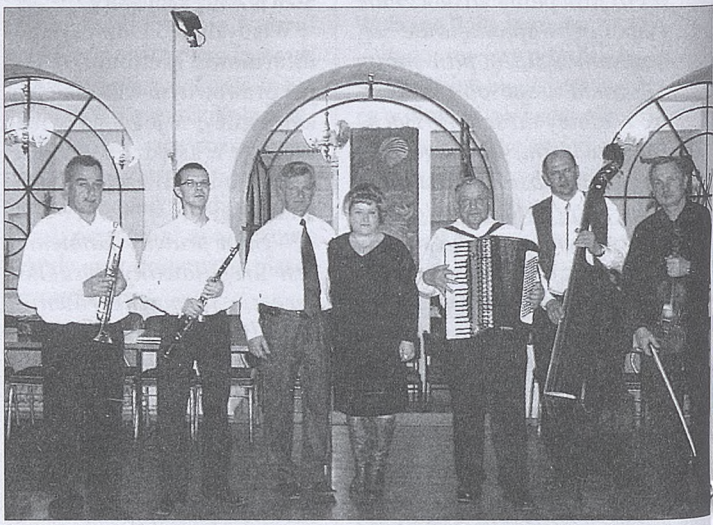
Od dnia 1 marca 2011 roku zespół rozpoczął współpracę z Gminnym Centrum Kultury w Łapanowie z siedzibą w Sobolowie oraz przyjął nazwę „Łapanowianie".

W dniu 8 marca z okazji Dnia Kobiet w Sobolowie odbył się pierwszy występ łapanowskiej kapeli.

W skład zespołu wchodzą: Józef Różyński (akordeon), Tomasz Ferenc (klarnet), Wiesław Kluś (trąbka), Jerzy Grzesik (skrzypce) oraz Grzegorz Kapcia (kontrabas).

Kapela ludowa w swoim bogatym dorobku artystycznym posiada 35 dyplomów zdobytych podczas wojewódzkich konkursów oraz 10 dyplomów z Ogólnopolskich Przeglądów Kapeli i Instrumentalistów.

mf



Członkowie Kapeli Ludowej „Łapanowianie" wraz z Michałem Paszkotem, dyrektorem Centrum Kultury w Łapanowie oraz Jadwigą Musiał, kierownikiem Domu Kultury w Sobolowie (oboje w środku), podczas pierwszego występu w Sobolowie.

Jak walczyć z obłudą?

Przed nami piękny czas Świąt Wielkanocnych. Czas, który w bardzo mocny sposób akcentuje pełne zwycięstwo Dobra nad Złem. Postaram się zatem tego niezwykle optymistycznego świętowania nikomu z Czytelników nie zakłócić. Nie jest to jednak zadanie łatwe, zwłaszcza kiedy chce się obiektywnie komentować bieżące wydarzenia rozgrywające się na bocheńskim podwórku...

Chyba wszyscy mamy już dość słownych pojedynków rozgrywanych pomiędzy opozycją a grupą rządzącą – i to zarówno w skali krajowej jak i naszej, bocheńskiej. Dlatego ucieszyła mnie duża powściągliwość w wypowiedziach nowego burmistrza, skierowanych do poprzednika, w odniesieniu na rzucane publicznie oszczerstwa. Bo to, że są to zarzuty, które właśnie tak należy kwalifikować, łatwo ocenić samemu, jeśli tylko ma się choćby odrobinę zdrowego rozsądku i jako-taką pamięć sprzed ostatnich kilku lat. Zresztą rzeczowo i bez zbędnej uszczypliwości, zmuszony do złożenia stosownych wyjaśnień, burmistrz Kolawiński wytłumaczył się skutecznie. Bardzo zaniepokoiła mnie natomiast wypowiedź jego zastępcy – Szczeparowej, która pozwoliła sobie na publiczne wyrażenie troski o stan zdrowia radnego Kosturkiewicza. Nie tłumaczyć może tego nawet fakt, iż poprzedni burmistrz potrafi w sposób perfekcyjny wyprowadzić nawet najspokojniejszego człowieka z równowagi. I jeśli nawet wierzyć pani wiceburmistrz w szczerość intencji, to jednak obawiam się, że tego typu uwagi, w zachowaniu emocjonalnym byłego burmistrza, wywołać mogą skutek tylko odwrotny. Już kiedyś, na przykładzie znanego prezesa, ten przypadek omawiałem, zatem nie będę się więcej na ten temat wypowiadał. Troszcząc się jednak o poprawę jakości debaty polityczno-społecznej w naszym mieście, apeluję do pani zastępcy, o rozwagę i umiar w wypowiadaniu tak wyrazistych poglądów, które w odniesieniu do adwersarza, w ostateczności działają jak „płachta na byka"...

Miałem nadzieję, na trwałą i zdecydowaną zmianę na lepsze w żonglowaniu słowem przez nowych rządzących, a tu w przypadku pani zastępcy może być z tym poważny problem. Z drugiej zaś strony, radzę nie tragizować i nie straszyć sądem, bowiem jeśli ktoś fatalną wypowiedź pani Szczepary uważa za karygodną przypominam, że nasze polskie sądy pozwalają na obrażanie innych. Przypadków takich było już kilka i na naszym rodzimym podwórku, jak chociażby pamiętny spór starosty z jedną z radnych powiatowych w poprzedniej kadencji. Wypowiedziane przez starostę słowa: *„Wielokrotnie okazywane zachowania świadczyły o tym, że mamy do czynienia z osobą, którą możemy jasno określić jako osobę mającą problemy z równowagą psychiczną"* sąd uznał za dopuszczalne. Jak je argumentował? Cytuję: *„Jeżeli oskarżycielka prywatna świadomie przyjęła taki sposób funkcjonowania w życiu publicznym, tak kreowała swój wizerunek, narażała się automatycznie na krytykę"*. I dalej: *„radna, jako osoba publiczna, siłą rzeczy narażona jest na osąd i krytykę, a skazanie Jacka Pająka oznaczałoby naruszenia prawa do wolności wypowiedzi i komentowania zachowań osób publicznych"*. Nic dodać, nic ująć. Oto Polska właśnie.

Mimo wszystko, zamiast toczyć kolejne żałosne, słowne batalie, proponuję naszej lokalnej władzy ćwiczenie cierpliwości a także cnót pokory i roztropności, oraz nabycie niezwykle trudnej umiejętności obdarzania szacunkiem nawet swoich nieprzyjaciół. Przy takim podejściu, przeciwnik staje się słaby i bez oręża, rzucane zaś kłamstwa i obelgi stają się monotonnym, histerycznym i nie lubianym przez większość społeczeństwa zjawiskiem, którym coraz mniej interesują się „normalne" media, a przede wszystkim, starający się żyć w zgodzie i spokoju, normalni ludzie. Tak prowadzona konsekwentnie walka z kłamstwem i obłudą musi w końcu doprowadzić do zwycięstwa prawdy nad fałszem. Wówczas nastrój świąt wielkanocnych może trwać znacznie dłużej niż przewiduje to kalendarz liturgiczny. Czego sobie, naszej władzy i Państwu życzę.

E. Kolanko

P.S. Jeszcze mała uwaga. Szanowanie innych ludzi wcale nie jest równoznaczne z tolerowaniem braku ich odpowiednich kompetencji, nieudacznictwa czy choćby właśnie arogancji. Mam nadzieję, że pamiętają o tym nasi włodarze, którzy bacznym oraz sprawiedliwym okiem przyglądają się swoim podwładnym, nierzadko przyjętym przez poprzednika po linii partyjnej, koleżeńskiej czy rodzinnej.

Przekaż 1% bocheńskim harcerzom

Rozliczając się z fiskusem mamy prawo przekazać 1% podatku dochodowego wybranej organizacji pożytku publicznego. Jedną z takich organizacji jest Hufiec ZHP Bochnia, dla której dochód uzyskany z 1% będzie stanowił nieocenioną pomoc finansową w realizacji programu wychowawczego.

W Hufcu im. Gen. Jana Henryka Dąbrowskiego istnieje osiem drużyn harcerskich, które aktywnie włączają się w życie powiatu bocheńskiego m.in. pełniąc warty z okazji uroczystości państwowych. Zbiórki harcerskie to nie tylko przyjemności i zabawa, ale przede wszystkim kształtowanie charakteru, wychowanie w duchu Prawa Harcerskiego, zdobywanie harcerskich sprawności, odznak czy stopni instruktorskich.

Jak to zrobić?

Przekazanie 1% podatku wymaga wskazania organizacji pożytku publicznego w rocznej deklaracji. Po wyliczeniu kwoty podatku, w rubrykach zeznania podatkowego należy uzupełnić:

– w rubryce **„Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego – numer KRS"** należy wpisać nr, pod jakim ZHP Chorągiew Krakowska – Hufiec Bochnia widnieje w Krajowym Rejestrze Sądowym, czyli **KRS 0000273492**;

– w rubryce **„Informacje dodatkowe – Cel szczegółowy 1%"** należy wpisać Hufiec ZHP Bochnia.

mf

Eutanazja Ośrodka w Uściu Solnym odłożona

W poprzednim numerze „Ziemi Bocheńskiej" przedstawiliśmy problem likwidacji Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym.

Zapytaliśmy Starostę, na jakich warunkach powiat bocheński przejął budynek Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym i czy ów ośrodek był opłacalną inwestycją. Poruszyliśmy również temat korespondencji, jaka prowadzona była pomiędzy gminą Szczurowa, a bocheńskim starostwem, temat warunków przejęcia przez gminę Szczurowa podstawowej opieki zdrowotnej w Uściu Solnym oraz skargi wystosowanej do Wojewody Małopolskiego na działalność Rady Powiatu Bocheńskiego. Na koniec chcieliśmy się dowiedzieć czy według Starosty jest szansa na porozumienie się samorządowców w tychże spornych kwestiach.

Odpowiedź starosty

Powiat bocheński stał się właścicielem nieruchomości obejmującej zabudowaną działkę położoną w Uściu Solnym na mocy ostatecznej decyzji Wojewody Małopolskiego w styczniu 1999 roku. Powiat przejmował nieruchomość od Skarbu Państwa bez żadnych zobowiązań i roszczeń osób trzecich. Nieruchomość ta składała się z trzech parcel, z których dwie na podstawie decyzji wywłaszczeniowych stały się własnością Skarbu Państwa.

Należy podkreślić, że działki te nie zostały podarowane przez osoby prywatne, a na rzecz ówczesnych właścicieli tych parcel ustalone zostały należne odszkodowania. Natomiast trzecia parcela stanowiła własność Skarbu Państwa. W chwili obecnej tytuł prawny do przedmiotowej nieruchomości posiada wyłącznie powiat bocheński.

W grudniu 2009 roku Rada Gminy Szczurowa podjęła uchwałę dotyczącą przejęcia od powiatu bocheńskiego zadań z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej wykonywanych w Uściu Solnym na terenie gminy Szczurowa. Niemniej jednak podjęcie przez Radę Gminy Szczurowa uchwały o przejęciu zadań z zakresu POZ nie obliguje Rady Powiatu w Bochni do podjęcia uchwały o przekazaniu zadań. Samorząd powiatowy zwrócił się do gminy Szczurowa z prośbą o skonkretyzowanie stanowiska w tym zakresie. Z otrzymanej odpowiedzi wynikało, iż gmina Szczurowa uzależnia przejęcie zadań z zakresu POZ od nieodpłatnego uzyskania od powiatu majątku ruchomego i nieruchomego Ośrodka Zdrowia. Warto również zaznaczyć, że obowiązek zapewnienia nieprzerwanego udzielania świadczeń zdrowotnych osobom korzystającym z usług Ośrodka w Uściu Solnym także nie pociąga za sobą konieczności przekazania majątku na rzecz podmiotu przejmującego świadczenia zdrowotne, a uchwała podjęta przez Radę Gminy Szczurowa podejmowana była bez poczynienia uprzednich konsultacji i ustaleń z właściwymi organami powiatu. W lutym 2011 r. w starostwie powiatowym w Bochni odbyło się spotkanie z przedstawicielami gminy Szczurowa. Na spotkaniu tym ustalono m.in., że zabezpieczenie działalności POZ należy do kompetencji gminy Szczurowa. Ustalono również, iż istnieje możliwość zakupu tego budynku przez gminę Szczurowa (również w drodze bezprzetargowej).

W chwili obecnej Zarząd Powiatu nie wyraża woli przekazania gminie Szczurowa tego majątku w drodze darowizny. Zarząd planuje sprzedać lub wydzierżawić budynek w Uściu Solnym, a uzyskane ze sprzedaży środki przeznaczyć na wykonywanie licznych zadań publicznych na terenie powiatu bocheńskiego. Nie wyłącza to jednak w przyszłości możliwości uzyskania konsensusu w sprawie dalszych losów tego budynku – Jacek Pająk, starosta bocheński.

Stan obecny

Dyrektor bocheńskiego szpitala Wojciech Szafrański niestety zlekceważył naszą prośbę i nie udzielił odpowiedzi na zadane pytania. Spotkać się go udało dopiero 27 marca 2011 podczas Wiejskiego Zebrania w Uściu Solnym, na którym to temat ośrodka był chyba jednym z najczęściej poruszanych.

Wypowiedzi zarówno przedstawicielki NZOZ „Medyk" w Szczurowej jak i dyrektora Szafrańskiego wywołały wśród społeczeństwa wielkie poruszenie i budziły wiele kontrowersji w zestawieniu z rzekomymi wcześniejszymi obietnicami. Doktor Mucha przedstawiła pokrótce kwestię ekonomiczną swojego zakładu, warunki „chwilowego" najmu budynku ośrodka, czyli umowy podpisanej z dyrektorem Szafrańskim i Starostą Bocheńskim oraz warunki przejęcia cesją populacji pacjentów, dodając na koniec, że 1 kwietnia owy ośrodek zamyka i tym samym zaprasza pacjentów do Szczurowej. Z ust doktor Muchy padły słowa: *„(...) i uważam, że ten ośrodek od dawien dawna był utrzymywany z sentymentu do Państwa. Bo tu żadne względy ekonomiczne nie miały i nie mają racji bytu (...)"*. Wywołały one dość spore poruszenie na sali. Posypały się też liczby... A to, że dawniej do ośrodka zapisane było ludzi 1483, a teraz zostało 980 i jak tym samym ma być opłacalne utrzymywanie placówki dla takiej liczby pacjentów.

Mieszkańcy zarzucali, że wielkim nietaktem było załatwianie tak ważnych spraw „za plecami" wójta i społeczeństwa szczególnie zainteresowanego tą kwestią.

Rozmowę z dyrektorem Szafrańskim rozpoczął radny Stanisław Płachno:

A teraz kamyczek do pana Dyrektora. Pozwolę sobie zacytować Pańskie pismo skierowane do Pani Bulanowskiej, w którym zapewnia Pan, że po przejęciu przez Panią Muchową pacjentów, świadczenia nadal wykonywane będą w dotychczasowym budynku (...) Czy Pan poinformował Panią Doktor Mucha o takich warunkach? Czy była świadoma, czego się podejmuje przyjmując tę cesję? Bo okazuje się, że z Pana strony był szereg obietnic, z których nic się nie sprawdziło. Cośmy sami nie wywalczyli i nie kupili – z Pana z strony nie było żadnego działania. Zapytam wprost. Co Pan, jako właściciel, zrobił w tym ośrodku, aby przyciągnąć do niego pacjentów?"

Dyrektor Szafrański mówił dużo i nie zawsze udawało mu się udzielać konkretnej odpowiedzi na konkretne

pytanie. Opowiadał, że było wiele działań mających na celu ratowanie ośrodka w Uściu Solnym i że szpital, mający do niedawna olbrzymie długi, nie jest w stanie finansować ośrodka, który balansuje na poziomie wyniku ujemnego i ciągle trzeba do niego dokładać. Dyrektor przytaczał wiele przykładów placówek, które upadły i również nie udało się ich utrzymać. Zaznaczał, że szpital jest tylko bezpłatnym użytkownikiem budynku ośrodka, natomiast jest on w własności starostwa. I to powiat decyduje w sprawach nieruchomości. Poruszył temat budynku po pogotowiu w Bochni, budynku po szkole specjalnej w Cerekwi oraz warunki zagospodarowywania takich obiektów no i oczywiście ciągły brak funduszy, a tym samym potrzebę przekazania tych budynków starostwu powiatowemu. W efekcie nie udało się ustalić nic. Mieszkańcy na 1 kwietnia zapowiedzieli bunt. Postanowili, że zawyją syreny, społeczeństwo się zbierze i będzie pilnować, aby z budynku nie można było wywieźć czegokolwiek. Nie doszło jednak do tych desperackich prób obrony ośrodka, gdyż po delegacji przedstawicieli Uścia Solnego do starosty brzeskiego, posła Czesaka oraz Wojewody Małopolskiego – nadeszła informacja, że Wiejski Ośrodek Zdrowia w Uściu Solnym funkcjonował będzie przez kolejne cztery miesiące... I tu znowu nasuwa się wiele pytań. Jak to możliwe, że rzecz „niemożliwa" nagle stała się możliwa? Skąd wzięły się pieniądze na kolejne cztery miesiące funkcjonowania ośrodka? Co ze względami ekonomicznymi, które podobno nie miały i nie mają racji bytu, a o których mówiła doktor Muchowa? Dlaczego zatem przedłużyła umowę najmu? Kto tak naprawdę ma wpływ na to co dzieje się z budynkiem? I co dalej? Bo przecież cztery miesiące nie będą trwały wiecznie...

Joanna Morońska

Alfabet Ziemi Bocheńskiej

B jak Bezpieczeństwo

Niemal codziennie słuchając wiadomości w radiu czy telewizji dowiadujemy się o różnego rodzaju przestępstwach, wypadkach, rozbojach i kradzieżach. Przeglądając policyjne statystyki okazuje się, że niemal każdego dnia wokół nas dzieje się coś niepokojącego. Zaczynamy zastanawiać się, czy w miejscu gdzie żyjemy jest naprawdę bezpiecznie.

Nad bezpieczeństwem mieszkańców czuwa kilka instytucji, wśród nich m.in. policja, straż pożarna, Straż Miejska i prokuratura. Tradycyjnie na początku każdego roku dokonują one próby podsumowania swojej działalności za miniony rok oraz oceny poziomu bezpieczeństwa.

Rok 2010 był szczególny pod wieloma względami. Mieszkańcom zagrażała przede wszystkim wielka woda, która zalała spore obszary powiatu i spowodowała wiele szkód. Usuwanie jej skutków trwało wiele miesięcy i zaangażowane w nie były ogromne siły, zarówno ludzkie, jak i finansowe. Paraliżująca dla wielu okazała się również informacja o zabójstwie do jakiego doszło w marcu w kamienicy przy ul. Floris w Bochni.

Przestępstwa coraz częściej

Z opracowań Komendy Powiatowej Policji w Bochni wynika, iż w 2010 roku na terenie powiatu bocheńskiego co 3 godziny i 59 minut dochodziło do przestępstwa. Dla porównania w 2009 roku było to średnio co 4 godziny i 44 minuty. Wskaźnik wykrywalności wyniósł 82,7% co daje bocheńskiej policji 4 miejsce w Małopolsce. Najbardziej zagrożone przestępczością jest miasto Bochnia (47%). Kolejne to gmina Bochnia – 18%, gmina Nowy Wiśnicz – 10%, gmina Rzezawa – 9%, gminy Drwinia, Lipnica Murowana i Łapanów – po 4% oraz gminy Trzciana i Żegocina – po 2%.

W 2010 roku na terenie powiatu bocheńskiego co 3 godziny i 59 minut dochodziło do przestępstwa.

W 2010 roku wzrosła ilość przestępstw kryminalnych. Policja zanotowała ich 879 (w 2009 roku było ich 816). Znacznie wzrosła także ilość przestępstw narkotykowych z 160 do 469. Zwiększyła się także ilość przestępstw gospodarczych (z 278 na 313) a zmalała ilość przestępstw drogowych (z 468 na 411).

W ubiegłym roku zanotowano ok. 11,5 tys. wykroczeń,



■ Od 2007 roku bocheńska Straż Miejska porusza się po mieście rowerami. fot. z arch. SM Bochnia

w 2009 było ich ok. 12 tys. Wśród nich policjanci ujawnili 8333 wykroczenia z zakresu bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym, kolejne to m.in. wynikające z ustawy o wychowaniu w trzeźwości (1102), przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu (378) obyczajności publicznej (267) oraz przeciwko mieniu (271).

Mniej bezpiecznie było również na drogach. W sumie zanotowano 100 wypadków (w 2009 roku – 92) i 1130 kolizji (w 2009 roku – 1014), w wyniku których zginęło 11 osób (w 2009 r. – 9), a 148 zostało rannych (w 2009r. – 119). Do największej ilości wypadków drogowych doszło na terenie miasta Bochni (35). Na „czwórce" odnotowano 20 wypadków.

– *W efekcie wzrostu kontroli stanu trzeźwości kierujących, aż o około 6 tys. w porównaniu z rokiem 2009, zanotowano spadek ujawnionych nietrzeźwych o 14 % i blisko o jedną trzecią spadek ilości nietrzeźwych, którzy brali udział w zdarzeniach drogowych. To świadczy o tym iż na bocheńskich drogach rzadziej można spotkać kierujących na przysłowiowych dwóch gazach* – poinformował 15 lutego komendant powiatowy policji Marek Rudnik, podczas spotkania podsumowującego stan bezpieczeństwa na terenie powiatu bocheńskiego.

W efekcie w 2010 roku policjanci nałożyli 8431 mandatów i złożyli 998 wniosków o ukaranie.



■ Na ludzką głupotę nie ma rady. Mimo apeli, próśb i perspektywy otrzymania wysokich kar, co roku wzniecanych jest kilkadziesiąt pożarów traw. Również teren powiatu bocheńskiego nie jest tutaj wyjątkiem. fot. z arch. PSP Bochnia

Więcej pożarów

Bocheńska Straż Pożarna w 2010 roku brała udział w 1745 zdarzeniach, w tym w 233 pożarach i 1507 miejscowych zagrożeniach. Odnotowano także 5 alarmów fałszywych. W 2009 roku odnotowano 218 pożarów i 664 miejscowe zagrożenia. W porównaniu do 2009 roku liczba interwencji wzrosła o 94,7%. Spowodowane to było w głównej mierze akcją powodziową przeprowadzaną na terenie powiatu.

Najwięcej pożarów odnotowano w Bochni (76). Tu także miało miejsce najwięcej miejscowych zagrożeń, spowodowanych m.in. przez gwałtowne opady deszczu, silny wiatr, wypadki drogowe itp. Było ich 513. W ich następstwie w całym powiecie zginęło 7 osób, a 199 odniosło obrażenia. Kolejne pod względem ilości pożarów i miejscowych zagrożeń są gminy: Rzezawa, Bochnia, Drwinia, Nowy Wiśnicz, Łapanów, Trzciana, Lipnica Murowana i Żegocina.

Najwięcej wysiłku straż pożarna włożyła w zwalczanie skutków powodzi. Od 16 maja do 11 czerwca 2010 r. zostało odnotowanych 691 interwencji, związanych z akcją przeciwpowodziową, łącznie na ten cel wydano 236 098 zł. Nie uwzględniając akcji powodziowej liczba interwencji spadła o 1,2%.

Mniej skazanych

Swoją działalność podsumowała również Prokuratura Rejonowa w Bochni. W 2010 roku aktem oskarżenia objęto 839 osób (w 2009 roku – 896). W 16 przypadkach sprawy dotyczyły rozbojów (w 2009 r. w 11 przypadkach), 34 to kradzież z włamaniem (w 2009 r. – 15), w 51 przypadkach oszustwa (w 2009 r. – 35). Aż 84 to akty oskarżenia dotyczące przestępstw przeciwko rodzinie, m.in. znęcanie lub nie płacenie alimentów (w 2009 r. – 62), natomiast 22 to przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w 2009 roku – 12).

Sąd na wniosek prokuratora zastosował tymczasowy areszt wobec 37 osób (w 2009 roku – 15). Stosowano także inne środki zapobiegawcze jak poręczenia majątkowe (co do 26 osób, w 2009 roku – 39), dozór policji (co do 71 osób, w 2009 r. – 59), zakaz opuszczania kraju (co do 29 osób, w 2009 r. – 39).

Od 16 maja do 11 czerwca 2010 r. straż pożarna podjęła 691 interwencji związanych z akcją przeciwpowodziową, łącznie na ten cel wydano 236 098 zł.

W stosunku do 140 osób wydano postanowienie o zabezpieczeniu mienia na poczet grożącej podejrzanym karze grzywny. Z oskarżenia prokuratury sądy skazały 804 osoby (w 2009 roku – 904). W stosunku do 25 osób postępowania warunkowo umorzono, a 3 uniewinniono. Prokurator zaskarżył wyroki w stosunku do 20 osób (w 2009 r. – 23) zarówno od winy jak i od kary. Bocheńska prokuratura prowadziła także sprawy z działalności pozakarnej. Skierowano 28 wniosków dotyczących wszczęcia postępowania administracyjnego oraz 83 wnioski o wszczęcie postępowania nieprocesowego.

Wyziębiony jastrząb naga kobieta na przystanku

Dodatkową siłą zapewniającą poczucie bezpieczeństwa jest działająca na terenie Bochni Straż Miejska. Do jej zadań należy głównie przestrzeganie bezpieczeństwa na terenie miasta, patrolowanie ulic, egzekwowanie przestrzegania prawa, zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom.

W 2010 roku do Straży Miejskiej wpłynęło łącznie 3493 zgłoszenia.

– *Najwięcej zgłoszeń dotyczy spraw porządkowych, usterek i dewastacji. Znajdują się tu m.in. interwencje dotyczące uszkodzonego mienia publicznego, jak np. znaki drogowe, lampy oświetleniowe, zniszczone ławki, uszkodzone studzienki, chodniki. W tej kategorii znajdują się również interwencje dotyczące np. ści-*

nania drzew, jazdy na rolkach na terenie gdzie prowadzone są inwestycje czy też te dotyczące osób żebrzących. Zgłoszenia te stanowią 42% wszystkich zgłoszeń – podaje Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej w Bochni.

Strażnicy reagują również na zgłoszenia dotyczące bezpieczeństwa i porządku w komunikacji (27% zgłoszeń). Nieco ponad 9% w 2010 roku dotyczyło problematyki zwierząt.

– W ubiegłym roku Straż Miejska interweniowała w przypadku pogryzienia dwóch osób przez psy. Właścicielka zwierząt nie poczuwała się do odpowiedzialności i odmówiła przyjęcia mandatu karnego, co spowodowało skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. Sąd orzekł o przeprowadzeniu badania, które ma za zadanie określić stan poczytalności właścicieli psów – informuje Krzysztof Tomasik.

Kolejną grupą są zgłoszenia dotyczące zaśmiecania chodników, ulic, placów zabaw, boisk, parków, sprawy dotyczące porzuconego azbestu, dzikich wysypisk śmieci. W drugim kwartale 2010 roku strażnicy ujawnili m.in. wysypisko, na którym znajdowały się formy gipsowe z pracowni stomatologicznej oraz fiolki i strzykawki po lekach.

Ponad 150 interwencji w ubiegłym roku stanowiły sprawy związane z alkoholem – zgłoszenia dotyczyły zarówno osób spożywających alkohol w miejscach publicznych, sprzedaży alkoholu osobom nieletnim, jak i nietrzeźwych, których zachowanie powoduje zgorszenie w miejscu publicznym.

W 106 przypadkach zgłoszenia dotyczyły spalania odpadów i zanieczyszczania, kolejne są sprawy dotyczące zakłócania spokoju i porządku publicznego (84), interwencje dotyczące nieletnich (38) oraz te dotyczące palenia papierosów na klatkach schodowych, piwnicach, przed blokami czy na placach zabaw (9).

W sumie pouczono lub ukarano 3227 osób (1820 otrzymało mandat, a 1407 pouczenie).

Straż Miejska łącznie we wszystkich rodzajach wykroczeń nałożyła 1820 mandatów na kwotę 261 250 zł.

Do zadań Strażników Miejskich należy również karanie wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji. Parkowanie pojazdów w sposób utrudniający wjazd i wyjazd, pozostawianie pojazdów w miejscu gdzie jest to zabronione, agresywna jazda, parkowanie na chodnikach oraz przekraczanie dozwolonej prędkości to wykroczenia ujawnione przez Straż Miejską. 1 446 kierowców dostało mandaty, a 939 pouczenia. Kontrolowano również lokale gastronomiczne i sklepy sprzedające alkohol. Wylegitymowano 247 osób, z czego 141 otrzymało mandat za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym. We wszystkich rodzajach wykroczeń nałożono 1820 mandatów na łączną kwotę 261 250 zł.

Straż Miejska odbiera zgłoszenia od mieszkańców miasta Bochni i turystów. Ich tematyka jest różnorodna. Wśród nich znajdują się m.in.: kradzież, wyłudzenie, włamanie, zagubiony dowód rejestracyjny, ranna sarna, wyziębiony jastrząb, leżący nietrzeźwy na ziemi, naga kobieta na przystanku, osoba wymiotująca przez okno, groźny wąż, kury poza posesją, butelki po alkoholu w piaskownicy, konie przetrzymywane w nieodpowiednich warunkach.

Dobry wynik fotoradaru

Spora część mandatów wystawiona została za przekraczanie dopuszczalnych prędkości, odnotowane przez będący w posiadaniu Straży Miejskiej fotoradar. W ubiegłym roku fotoradar zarejestrował 1 126 przypadków przekroczenia dopuszczalnej prędkości, wykonał 925 zdjęć, dzięki którym wszczęto postępowanie oraz 301 zdjęć, gdzie nie wszczęto postępowania.

– Z 301 zdjęć, które nie dały podstaw do wszczęcia postępowania największą liczbę (151) stanowią te obrazujące przekroczenia prędkości przez motory, pojazdy zagraniczne ale też pojazdy bez tablic rejestracyjnych. W stosunku do kierowców motocykli jest prawie niemożliwym ustalenie właściciela pojazdu, gdyż motocykl nie posiada tablicy rejestracyjnej z przodu, a jedynie z tyłu. Kolejną grupę stanowią kierowcy z zagranicy. W tym przypadku Straż Miejska również nie posiada uprawnień do ustalenia właścicieli pojazdów. Grupa kolejna to pojazdy służb, które podczas wykonywania czynności służbowych przekraczały dopuszczalne prędkości – informuje komendant Tomasik.

Niechlubnym rekordzistą był kierowca motocykla poruszający się z prędkością 194 km/h w terenie, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Rekordzistą „przyłapanym" przez fotoradar był kierowca motocykla poruszający się z prędkością 194 km/h w terenie, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Czy czujesz się bezpiecznie?

Straż Miejska na swojej stronie internetowej zamieściła składającą się z kilku pytań ankietę. Miała ona za zadanie poznać poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miasta. Na pytanie: „Jak ocenia Pan(i) stan bezpieczeństwa w swoim miejscu zamieszkania?" 42% respondentów odpowiedziało jako raczej dobre. Blisko 11% określiło poczucie bezpieczeństwa na poziomie zdecydowanie dobrym, raczej źle o poziomie bezpieczeństwa wypowiedziało się 20% respondentów, zdecydowanie źle – 18,5%. Około 8% było niezdecydowanych.

Na kolejne pytanie: „Które ze zjawisk stanowią w Pana (i) opinii najistotniejszy problem w najbliższym otoczeniu zamieszkania?" nieco ponad 20% wskazało, że to brawurowa jazda samochodami i motocyklami jest tym co nazwać można największym problemem w miejscu zamieszkania. Kolejno chuligaństwo i wandalizm (16,8%), gromadząca się młodzież (13,8%), pijane osoby w miejscach publicznych (12,9%), kierowcy źle parkujący samochody (9,9%), zakłócanie ciszy nocnej (11,2%).

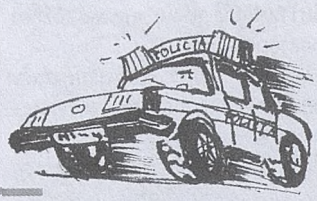
Mieszkańcy wskazali, że najmniej bezpiecznie czują się na terenie małych lokalnych ulic (ponad 21%). Nieco lepiej jest w parkach, lasku Uzbornia, Plantach Salinarnych, a najmniej niebezpiecznie jest na cmentarzach oraz w środkach komunikacji publicznej. Pora wieczorna oraz nocna to ta, w której wzrasta poczucie zagrożenia mieszkańców Bochni. Dużą grupę stanowią ci, którzy czują się niebezpiecznie niezależnie od pory dnia i nocy (25%).

Monitoring w centrum miasta?

Aby zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Bochni postanowiono zabezpieczyć w budżecie miasta środki na rozpoczęcie budowy sieci monitoringu. W tym roku będzie to 50 tys. zł. Nie jest to duża kwota, wziąwszy pod uwagę, iż za kamerę znajdującą się na Plantach Salinarnych zapłacono 18 tys. zł. Burmistrz Stefan Kolawiński zapewnia, że to dopiero pierwszy krok w tej sprawie. Za pieniądze te przygotowana zostanie kompleksowy projekt monitoringu, który będzie uwzględniał miejsca niebezpieczne. Lokalizacja kamer skonsultowana zostanie z policją, Strażą Miejską, radnymi i przedstawicielami osiedli. System będzie stopniowo rozbudowywany w miarę posiadanych przez miasto środków.

D.O.

Kronika policyjna





■ * **Łąkta Górna, 09.03.** Tuż przed godz. 15.00 kierowca Mercedesa nie udzielił pierwszeństwa przejazdu 14-latkowi kierującemu motorowerem Kymco. Nastolatek z obrażeniami ciała trafił do bocheńskiego szpitala.

Wypadki i kolizje drogowe

* **Trąbki (pow. wielicki), 01.03.** Około godz. 10.00 w busa przewożącego podopiecznych z Domu Samopomocy w Tomaszkowicach uderzył Daewoo Tico. W zderzeniu ucierpiał 66-letni kierowca Tico.

* **Czyżów (pow. wielicki), 13.03. Tuż przed godz. 2.00 na drodze krajowej nr 4 kierujący Hondą z nieustalonych przyczyn zjechał do rowu, a następnie uderzył w betonowy przepust. 27-letni kierowca oraz 29-letni pasażer zginęli na miejscu.**

* **Nowy Wiśnicz, 13.03.** Na ul. Bocheńskiej kierujący Chevroletem Aveo podczas wymijania zderzył się z Oplem Insignią. Kierowca Chevroleta miał 2 promile alkoholu.

* **Cerekiew, 13.03.** Gęsty dym z palących się traw na pobliskich nieużytkach doprowadził do zderzenia Hyundaia SantaFe z Fordem Sierrą. W efekcie Hyundai SantaFe wjechał do rowu. Nikt nie ucierpiał w wypadku.

* **Nowy Wiśnicz, 16.03. Tuż przed godz. 19.00 na ul. Lipnickiej 21-letni kierujący Mercedesem potrącił 16-letnią mieszkankę Nowego Wiśnicza. Nastolatka poniosła śmierć na miejscu. Kierowca Mercedesa był trzeźwy.**

* **Baczków, 21.03.** Kierujący dostawczym Renault Master z nieustalonych przyczyn zjechał z drogi i uderzył w mostek. Kierowca został ranny.

* **Łysokanie (pow. wielicki), 23.03.** Tuż przed godz. 11.00 kierujący VW Caddy zderzył się z samochodem ciężarowym. Kierujący VW, 21-letni mieszkaniec gminy Iwanowice, z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

* **Sułków (pow. wielicki), 26.03. Kierujący Fordem Scorpio 54-letni warszawianin stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z ciężarowym Volvo. Kierowca Forda poniósł śmierć na miejscu. 23-letni pasażer z obrażeniami ciała trafił do szpitala.**

* **Wieliczka, 26.03.** Tuż przed godz. 14.00 na drodze krajowej nr 4 doszło do zderzenia Fiata z Oplem. Obrażenia odniosła 58-letnia kobieta oraz dwójka dzieci (12 lat i 2 miesiące).

* **Brzegi (pow. wielicki), 26.03.** Kierujący Volkswagenem stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z Mercedesem. W wypadku ucierpiał kierowca VW.

* **Brzezie (powiat wielicki), 26.03.** Tuż przed północą na drodze A4 kierujący Oplem uderzył w barierkę ochronną. Kierowca, 39-letni mieszkaniec Bochni miał w organizmie 2,81 promila.

* **Gawłówek, 31.03.** W godzinach porannych nieznany kierowca potrącił 11-letnią dziewczynkę idącą do szkoły i uciekł z miejsca zdarzenia. Trwają poszukiwania sprawcy wypadku.

* **Łapczyca, 06.04.** Kierowca ciężarówki najechał na samochód osobowy. W wypadku ucierpiały dwie osoby.

Włamania i kradzieże

* **Leszczyna, 04.03.** Przed godz. 12.00 policja zatrzymała czterech mężczyzn w wieku: 57, 49, 43 i 28 lat, którzy ukradli 40 sztuk czekolad i bombonierek o łącznej wartości blisko 500 zł. Kradzież zagrożona jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

* **Dziewin, Drwinia, 08/09.03.** Nieznani sprawcy ukradli 1300 metrów napowietrznej linii telefonicznej o łącznej wartości blisko 298 tys. zł. Trwają poszukiwania złodziei.

* **Cichawka, 12.03.** Mieszkańcy Woli Nieszkowskiej

REKLAMA

ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW
SURMETAL
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339
transport i wywóz kontenerowy

SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY I WSZYSTKIE INNE METALE
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

- gospodarka surowcami i odpadami
- duży wybór złomu użytkowego
- spawanie i cięcie konstrukcji
- wywóz gruzów i odpadów



- kasacja - złomowanie
- przyjmujemy wszystkie typy samochodów
- korzystne warunki

32-700 Bochnia
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)
PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!

w wieku 23 i 31 lat ukradli dwa silniki elektryczne oraz silnik spalinowy o wartości blisko 1500 zł. Za kradzież z włamaniem grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

* **Bochnia, 13.03.** Z parkingu przy ul. Brzeźnickiej nieznani sprawcy ukradli Audi A4 o wartości około 50 tys. zł.

Pożary

* **Bochnia, 27.03.** W godzinach wieczornych w piwnicy bloku nr 10 na os. św. Jana wybuchł pożar. Podpalacza nie udało się dotychczas ustalić.

Inne

* **Rzezawa, 08.03.** Około godz. 18 policja zatrzymała kierującego Oplem Astrą. Wynik badania stanu nietrzeźwości wskazał blisko 2,4 promila. 35-letni mieszkaniec Krzeczowa nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

* **Muchówka, 08.03.** Koło północy patrol policji zatrzymał kierującego VW Golfem. Kierowca miał ponad 1,5 promila alkoholu.

* **Bochnia, 11.03.** Około godz. 20.30 na ul. Witosa patrol policji zatrzymał kierującego Oplem Vectra. Wynik badania stanu nietrzeźwości wskazał 2,2 promila. Kierowca nie miał uprawnień do kierowania.

* **Stary Wiśnicz, 19.03.** Policja zatrzymała 24-letniego mężczyznę za posiadanie 3 gramów amfetaminy. Posiadanie narkotyków zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3.

* **Muchówka, 24.03.** Około godz. 19.30 dwaj zamaskowani sprawcy napadli na stację benzynową i zaatakowali pracowników. Sprawcy zbiegli nie zabierając łupu. Trwają poszukiwania uczestników napadu.

* **Nieszkowice Wielkie, 06.04.** Patrol policji zatrzymał kierującego Daewo Tico. Wynik badania stanu nietrzeźwości wskazał blisko 2,7 promila.

* **Rajbrot, 06.04.** Tuż przed północną kierujący Hondą Civic na widok radiowozu i ewentualnej kontroli drogowej zjechał do rowu, pozostawił auto i uciekł.

mf



Z pasją spełniają muzyczne marzenia...

Sześciu utalentowanych muzyków, którzy swoje doświadczenia zdobywali m.in. z TSA, Moniką Brodką, Renatą Przemyk, Czterema Szmerami, ZIYO, Kulturką, Inkwizycją, czy Halio Band w muzycznej karierze dokonali niezwykle wiele. Pierwsze demo, pierwszy oficjalny singiel, drugie demo, aż wreszcie wydanie debiutanckiej płyty „eF", która stanowi przekrój całej dotychczasowej historii Krafców. A wszystko dzięki pasji oraz niezwykle oddanym fanom.

Bocheński zespół istnieje już od czternastu lat. Początkowo na repertuar kapeli składały się aranżacje utworów takich wykonawców jak: George'a Michaela, Jamiroquai, Madonny, Simple Red czy Michalea Jackson'a. Z czasem kapela zaczęła prezentować autorskie kompozycje.

Leniwi Krafcy

Zespół powstał pod koniec ubiegłego milenium, a swój początek datuje na rok 1997. Autorem nazwy *Leniwi Krafcy* był jeden z założycieli kapeli, Jurek Janik, ówczesny wokalista.

– *Nazwa w prostej linii nawiązywała do pewnego artysty, którego twórczość była dla nas inspirująca. W jakimś sensie była ciekawa i wieloznaczna, a zarazem nieco śmieszna.*

W żaden sposób nie budziła kontrowersji w zespole, od razu została przez wszystkich zaakceptowana – wspomina Robert Laska, gitarzysta, a zarazem manager zespołu.

Przez wiele lat skład kapeli kilkakrotnie się zmieniał. W zespole pojawiały się nowe osoby, jednak nie byli to ludzie przypadkowi. Wszystko odbywało się według jednego klucza: przyjaciele i znajomi o podobnych zainteresowaniach muzycznych.

Ostateczny skład zespołu, który tworzą: Łukasz Papst (gitara), Grzegorz Gruca (bas), Sławomir Puka (perkusja), Robert Laska (gitara), Luca Libera (wokal) oraz Piotr Nawrocki (instrumenty klawiszowe) ukształtował się w 2003 roku.

Pierwszy singiel

Wydanie pierwszego, oficjalnego singla zespołu poprzedza nagrane w 2003 roku pierwsze demo pod nazwą „Demo 2003". Zarejestrowane na nim cztery utwory: „ Zielony", „Sofa", „Gdzie?" oraz „Świadectwo" oddawały rodzący się wówczas styl zespołu, powoli odstępujący od brzmień surowych gitar. Wraz z wydaniem demo, *Krafcy* pozbyli się z nazwy słowa „Leniwi".

W 2005 roku zespół zdecydował się na wydanie pierwszego singla. W krakowskim studio Nieustraszonych Łowców Dźwięku powstał singiel „Bez znieczulenia", zawierający również utwór „Zielony".

– *Piosenek przybywało, aspiracje zespołu rosły. Powoli pojawiały się pomysły na nagranie debiutanckiej płyty. Najbardziej oczywistą metodą każdego młodego zespołu wydawało się być rozsyłanie nagrań demo do potencjalnych wydawców. My postanowiliśmy spróbować niestandardowej drogi – nagrać w pełni profesjonalnego singla i spróbować*

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
– Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 14/ 612 52 55; kom. 606 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
– Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. 14/ 611 86 08; kom. 601 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TTEPIS: TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
* tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
* gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

przebić się z nim do radia, tak, aby to wydawcy poszukali nas. Singiel ten rozesłany do większości rozgłośni radiowych zyskał spore zainteresowanie zarówno ze strony radiowców jak i słuchaczy. Tym samym zyskaliśmy sporą rzeszę fanów – mówi gitarzysta.

Utwory z singla na długo pozostawały wizytówką *Krafców*.

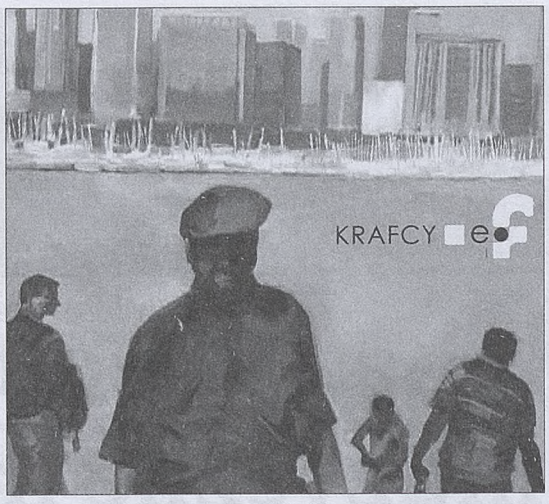
Muzyczny klimat, muzyczne inspiracje

W czasach, kiedy zespół rozpoczynał swoją działalność Bochnia słynęła z klasycznego blues-rockowego brzmienia.

– Chcieliśmy wprowadzić do niego nieco nowych elementów – przede wszystkim funku, boogie, r'n'b oraz żywiołowości charakterystycznej dla takich wykonawców jak Kravitz, Prince, Hendrix czy Red Hot Chili Peppers. Interesowało nas energetyczne, ale i melodyjne granie, nuta wesoła, ale nie banalna – wybór repertuaru w jakimś sensie miał nas określać artystycznie – dodaje Robert Laska.

Krafcy swoją muzyczną karierę zaczynali od brzmień surowych gitar. Z czasem pojawiły się nowe elementy związane z wprowadzeniem do składu klawiszowca, rozwijaniem harmonii piosenek oraz zabawą barwami.

– Teraz staramy się energię oddawać przez silny beat, pulsującą sekcję, funkującą gitarę, i szerokie, malownicze barwy klawisza. Nie porzuciliśmy też przesterowanych gitar i silnego uderzenia, staramy się operować przestrzenią dźwięku, zaskakiwać słuchacza, nie dać się znudzić. Materiał dźwiękowy z debiutanckiej płyty, pomimo iż powstawał w długim okresie czasu jest dość spójny. Mam wrażenie, że można dzisiaj pokusić się o stwierdzenie, że istnieje już coś takiego jak „styl Krafców" – mówi manager zespołu.



Okładka debiutanckiej płyty Krafców.

Rok w zawieszeniu

W 2006 roku wraz z czasową emigracją Łukasza Libery, kapela zmuszona była zawiesić działalność koncertową.

– Muzyka muzyką, a życie życiem. Łukasz Libera zdecydował się czasowo wyjechać na wyspy z najbardziej prozaicznego powodu – trzeba było zarobić na życie. Był to ciężki moment w historii zespołu. W zasadzie pozytywna energia związana z wydaniem singla i jego dobrym odbiorem stopniowo nas opuszczała. Brak koncertów działał bardzo demotywująco. Jednak w myśl zasady, „co Cię nie zabije to Cię wzmocni" daliśmy radę – skupiliśmy się na próbach i tworzeniu materiału, jednocześnie rozsyłając single we wszystkie możliwe miejsca – dodaje Robert Laska.

Po blisko rocznej przerwie *Krafcy* powrócili na scenę. Tym samym przyszedł czas na zarejestrowanie drugiego już demo.

– Nagrania zdecydowaliśmy się zrealizować w bocheńskim studio „Kwart". Na demo składa się pięć utworów: „Neony", „Błahe chwile", „Jaskrawy", „Virus" oraz „Zapalny". Jak się później okazało był to „przyczynek" do powstania debiutanckiej płyty, na której zarejestrowane zostały wszystkie te utwory – mówi gitarzysta zespołu.



Debiutancki krążek

Długo oczekiwany, debiutancki album „eF" powstał w łódzkim Tonnstudio, gdzie wcześniej nagrywali m.in. Varius Manx czy Andrzej „Piasek" Piaseczny.

Na krążek składa się 12 utworów, które stanowią przekrój całej dotychczasowej muzycznej historii zespołu.

– O pełnowymiarowym albumie myśleliśmy od dawna. Po nagraniu drugiego demo zaczęliśmy aktywnie poszukiwać wydawcy. W 2008 roku otrzymaliśmy zaproszenie na portal megatotal.pl gdzie niezależni artyści mogą publikować swój materiał demo, aby zebrać pieniądze na wydanie upragnionej płyty. Udało się! Nasze konto zaczęło rosnąć w szybkim tempie, zaczęliśmy propagować również idee wśród fanów i przyjaciół. W ten sposób po około roku zebraliśmy 25 tys. zł – kwotę, do której zmierzaliśmy. Na krążek złożyło się 616 fanów. Płyta otrzymała nazwę „eF", nasze logo i znak rozpoznawczy zespołu.

Oficjalna premiera „eF" odbyła się 27 stycznia 2011, poprzedziła ją premiera singla "Bez znieczulenia". O wyborze promującego singla zdecydowali fani zespołu biorąc udział w internetowej ankiecie.

***Krafcy* na codzień**

Krafcy, na codzień zajmują się rozmaitymi rzeczami, bynajmniej niezwiązanymi z krawiectwem.

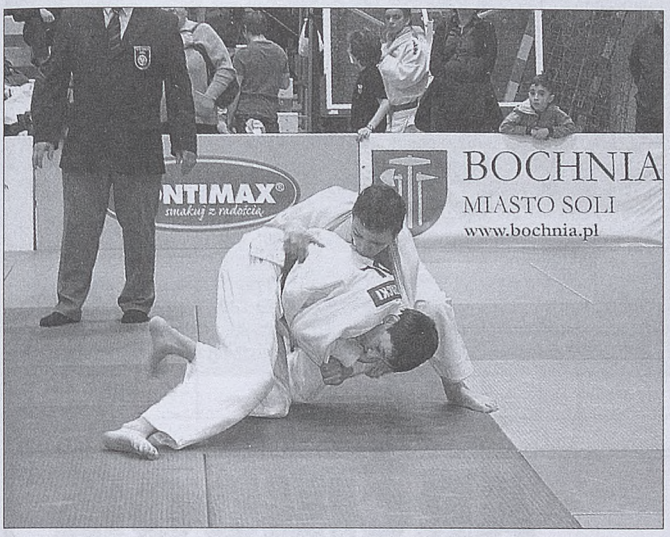
– Tak naprawdę tylko jeden z nas – Sławek – zajmuje się zawodowo muzyką i żyje z grania, pozostali parają się przeróżnymi zajęciami od informatyki przez projektowanie ogrodów, poligrafię, handel czy helpdesk. Część z nas ma rodziny, dzieci. Wszyscy podchodzimy do grania jak do naszej pasji, zwykle nie pozostaje już dużo miejsca na inne zainteresowania – muzyka skutecznie wypełnia nasze życie – kończy muzyk

Magdalena Famielec

Debiutancki album „eF" oraz single promujące krążek do wygrania w naszej krzyżówce!

Puchar Polski w Judo

W weekend 5–6 marca, w hali widowiskowo-sportowej w Bochni odbył się Puchar Polski Juniorów i Juniorek w judo. W zawodach wystartowało 275 najlepszych zawodników i zawodniczek reprezentujących siedemdziesiąt klubów sportowych z całego kraju. W sobotę walki rozegrało 187 judoków, w niedzielę natomiast 88 zawodniczek. Poszczególne walki odbywały się na trzech matach. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety startowali w ośmiu kategoriach wagowych.



Miasto Bochnię reprezentowali: Kamil Baran, Bartosz Dobranowski, Jakub Florek, Jarosław Kowalski, Przemysław Kowalski, Michał Leśniak, Kacper Martuś, Piotr Wojtas, Sławomir Wojtas oraz Jakub Wolnik.

– Najlepiej powiodło się jednak Paulinie Bartyzel, która startowała w kategorii 57 kg oraz Jakubowi Wolnikowi w kategorii 55 kg. Obydwoje zdobyli piąte miejsca. Siódmą pozycję wywalczył Jarosław Kowalski w kategorii 90 kg i Michał Leśniak w kategorii 73 kg. Kacper Martuś wygrał dwie pierwsze walki, ale niestety musiał zrezygnować z dalszej rywalizacji z powodu kontuzji – mówi Sabina Bajda, dyrektor MOSiR Bochnia.

Zawody oceniane były przez 19 sędziów (w tym 6 sędziów międzynarodowych). Radzie Trenerów przewodniczył Zbigniew Motrycz.

Medale, puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe wręczali: Małgorzata Szczepara zastępca burmistrza Miasta Bochnia, Wiesław Błach prezes Zarządu Polskiego Związku Judo, Robert Zaczkiewicz prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Judo oraz Sabina Bajda dyrektor MOSiR Bochnia oraz wiceprezes KOZ Judo.

mf

Kwalifikacje zdobyte

W dniach 26 – 27 marca Krasnystaw był stolicą juniorskiej czołówki polskich zawodników Taekwondo olimpijskiego. Odbyły się tam pierwsza eliminacje do Mistrzostw Polski Juniorów 2011. W zawodach uczestniczyły kluby z całej Polski (ponad 240 zawodników i zawodniczek). Wśród nich również zawodnicy klubu LZS „Macierz" Lipnica Murowan z sekcji Taekwondo pod opieką trenera Sławomira Franczaka.

Zawodnicy startowali w konkurencji walki (kyorugi).

Zawodnicy LZS „Macierz" – Patrycja Żołna, Kamil Olchawa, Łukasz Żołna, Dominika Bukowiec zakwalifikowali się do finału Mistrzostw Polski, które dobędą się 26 – 27.05.2011r. w Bornym Sulinowie.

Z kolei 3 kwietnia w Łodzi odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo olimpijskim. W Łodzi rywalizowali reprezentanci klubów strefy wschodniej, w tym oczywiście liczna grupa zawodników z Małopolski. W eliminacjach wzięli udział zawodnicy LZS „Macierz" sekcja Taekwondo: Maciej Trojan, Marta Wojciechowska, Patrycja Pacholik, Mateusz Sowa, Aleksandra Pietrzyk. Z tej grupy do udziału w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, które odbędą się w dniach 6 – 8 maja w Łomży zakwalifikowała się Aleksandra Pietrzyk.

mto



Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie

tel./fax: 14/ 611 00 71, tel.: 611 08 10
redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Zastrzegamy sobie prawo do weryfikacji ogłoszeń

Nieruchomości i lokale:

* Sprzedam działki budowlane przy ul. Krzyżaki w Bochni. Wielkość działek to: 8,91 a, 10,50 a, 11,09 a, tel. 14 612 6253.

* Sprzedam ładną 14 a działkę budowlaną w Gierczycach. Działka ma wszystkie media, dojazd drogą gminną. Działka widokowa w pięknym miejscu. Cena 106400 zł Tel. 783 555 151.

* Wynajmę pomieszczenia usługowe o pow. 62 m² oraz 100 m² w Bochni przy ul. Proszowskiej 69 z parkingiem, tel. 661 942 455.

* Sprzedam działkę budowlaną w rejonie ul. Witosa w Bochni. Powierzchnia: 9,17 a o wymiarach 27mx34m. Ekspozycja – południowa, media: prąd, woda i kanalizacja – na działce, gaz w zasięgu, tel. 887 864 967. Do negocjacji.

* Do sprzedania mieszkanie 2-pokojowe, 39 m², na osiedlu Niepodległości, tel. 887 864 967.

* Sprzedam działkę rekreacyjną na POD Hutnik. Murowany domek, prąd, woda, bezpośredni dojazd samochodem. Cena 17000 zł do negocjacji, tel. 502 091 245.

* Bochnia, stoiska w domu handlowym do wynajęcia, tanio, tel. 784 034 626, 784 033 952.

* Sprzedam dom 120 m² w Bochni – okolice ul. Brzozowej (Chodenice). Do zamieszkania. Wysoki standard wykończenia – salon z kominkiem, kuchnia z jadalnią, 3 pokoje, 2 łazienki, garaż, kotłownia., 3a działka, ogrodzona, spokojna okolica. Cena 400000 zł, tel. 513 904 923.

* Sprzedam dwie działki budowlane w Rzezawie przy ul. Polnej: 21 a i 10 a – wszystkie media. Cena do uzgodnienia, tel. 14 611 0248, po 20-tej.

* Sprzedam w okazyjnej cenie działkę budowlaną 13 a w Stanisławicach, tel. 608 526 280.

* Wynajmę mieszkanie w Bochni przy ul. Widok, pełne wyposażenie, wysoki standard, 33 m², balkon i miejsce parkingowe, tel. 660 105 568.

* Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe, 38 m², II piętro, centrum miasta, tel. 501 172 741.

* Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 23a, na Smykowie, tel. 602 577 268.

Sprzedam:

* Sprzedam nawigację samochodową TOMTOM ONE 30, jak nowa, na gwarancji do 06.2011r., ekran 3,5 cala, mapa Polski i 13 krajów europejskich. Cena 210 zł, tel. 790 243 184.

* Sprzedam krzewy iglaste, krzewy liściaste, rośliny wrzosowate, formy szczepione, byliny, kwiaty balkonowe i rabatowe. Kierlikówka, tel. 14/ 613 70 87.

* Sprzedam tuje brabant na żywopłoty oraz świerki żywopłotowe, cena 3,90 zł., tel. 602 491 013.

Usługi:

* Doświadczona firma dekarska wykona dach kompleksowo, remont dachu, ocieplenie dachu, podbitki, tel. 604 443 150.

* Całoroczna opieka nad grobami, sprzątanie, mycie, znicze, kwiaty, tel. 512 098 810, e-mail: hevita@onet.pl.

Inne:

* Przyjmę reklamę na działce przy ul. Wygoda (za mleczarnią), tel. 661 953 289.

* Przyjmę reklamę, ul. Proszowska na wprost Tankowni, tel. 14 611 01 53.

REKLAMA

BOCHNIA, ul.Kazimierza Wielkiego 18
tel/fax: 14/611-93-10,
kom: 666-895-393 lub kom:516-147-790

ARCHiDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNE NIERUCHOMOŚCI => Zobacz... www.archidom.pl


ŁAPCZYCA - drewniany dom na murowanym podpiwniczeniu, ładna działka 10ar -95.000zł.


k.NOWEGO WIŚNICZA -budynek (pow: 116m2) murowany na pięknej Dz.6ar -111.000zł.


DĄBROWICA- pow:99m2, Dz.17ar (49m2-mieszkanie+ 50m2-sklep), super lokalizacja -175.000zł


RZEZAWA nowy dom o pow 180m2 do zamieszkania, położony w atrakcyjnej lokalizacji – 379.000zł.


NOWY WIŚNICZ dom do zamieszkania w super lokalizacji 0,5km do centrum – 360.000zł.


BRZEZIE, gm.Kłaj -47m2 – 2-pok (I piętro) **-119.000zł.** OKAZJA CENOWA!!!


Oś. Niepodległości -80m2 (3-pok.) **--288.000zł**. Możliwość zamiany na mniejsze mieszkanie – z dopłata..


Oś. Jakubowskiego -77m2 (4-pok. na II piętrze) ATRAKCYJNA OFERTA **-279.000zł.** + garaż


oś.Gen.W.Czumy 84,1m2 (4-pok.)- jasne/ ustawne/ wygodne **-265.000zł.** SUPER OFERTA !


Mieszkanie 2-pokojowe do zamieszkania, położone w Bochni przy osiedlu WYGODA, -151.000zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE I REKREACYJNE ...

W BOCHNI
* ul.Bujaka 12ar -136.000zł.
* ul. Podedworze -6ar -87.000zł.
* ul. Wiśnicka -14ar -95.000zł.
* ul. Podedworze - 9ar-129.000zł.
* ul. Witosa-10ar -155.000zł.
* ul. Krzyżanowicka -54ar-210.000zł
* ul. Kurów -34ar – 240.000zł.
* ul. Kolanowska -57ar-800.000zł.

Nieszkowice M-10ar-49.000zł
Siedlec-9ar -66.000zł.
Ok. Łapanowa-21ar -59.000zł.
Borówna-35ar -61.000zł.
Gorzków – 29ar-69.000zł.
Chronów -2,66ha -150.000zł.
Brzeźnica-42ar-79.000zł.
Brzeźnica-23ar-115.000zł.
Dąbrowica 16AR -69.000ZŁ.

WYNAJEM LOKALI

* BOCHNIA ul.Windakiewicza 90m2 pod kazdą działalność -2.000zł.
* BOCHNIA ul.Kowalska: lokale na 1 piętrze – idealnie nadają się pod biura: 23m2-700zł./ pow;53,76m2-1200zł./ 46,2m2-1400zł
* BOCHNIA,pawilon handlowym, pow:570m2-16.000zł.
* BOCHNIA super lokalizacja - Lokal gastronomiczny pow:165m2 +14ar ogródków -5.000zł.
* ŁAPCZYCA , przy E 4 lokal handlowy 300m2 – 5.000zł.

Nowe mieszkanie w Bochni
OSIEDLE WYGODA
www.mieszkania.bochnia.p

DZIAŁKI POD INWESTYCYJE

ŁAPCZYCA przy E-4 – 57AR – 199.000ZŁ. < mieszkaniowo - usługowa>
BOCHNIA, ul. Krzyżanowicka -54ar-210.000zł < usługowo – rolna >
WISNICZ 1,05ha – 580.000zł. < komercyjna >
RZEZAWA 1,25ha -700.000zł. <produkcyjno - usługowa>
BOCHNIA, ul. Kolanowska -57ar-800.000zł. < teren sportu I rekreacji >
BOCHNIA, ul. Wygoda 57ar – 850.000zł. < mieszkaniowo-usługowa >
BOCHNIA, ul.Gazowa 4,10ha – 10 mln.zł. <produkcyjno- usługowa>

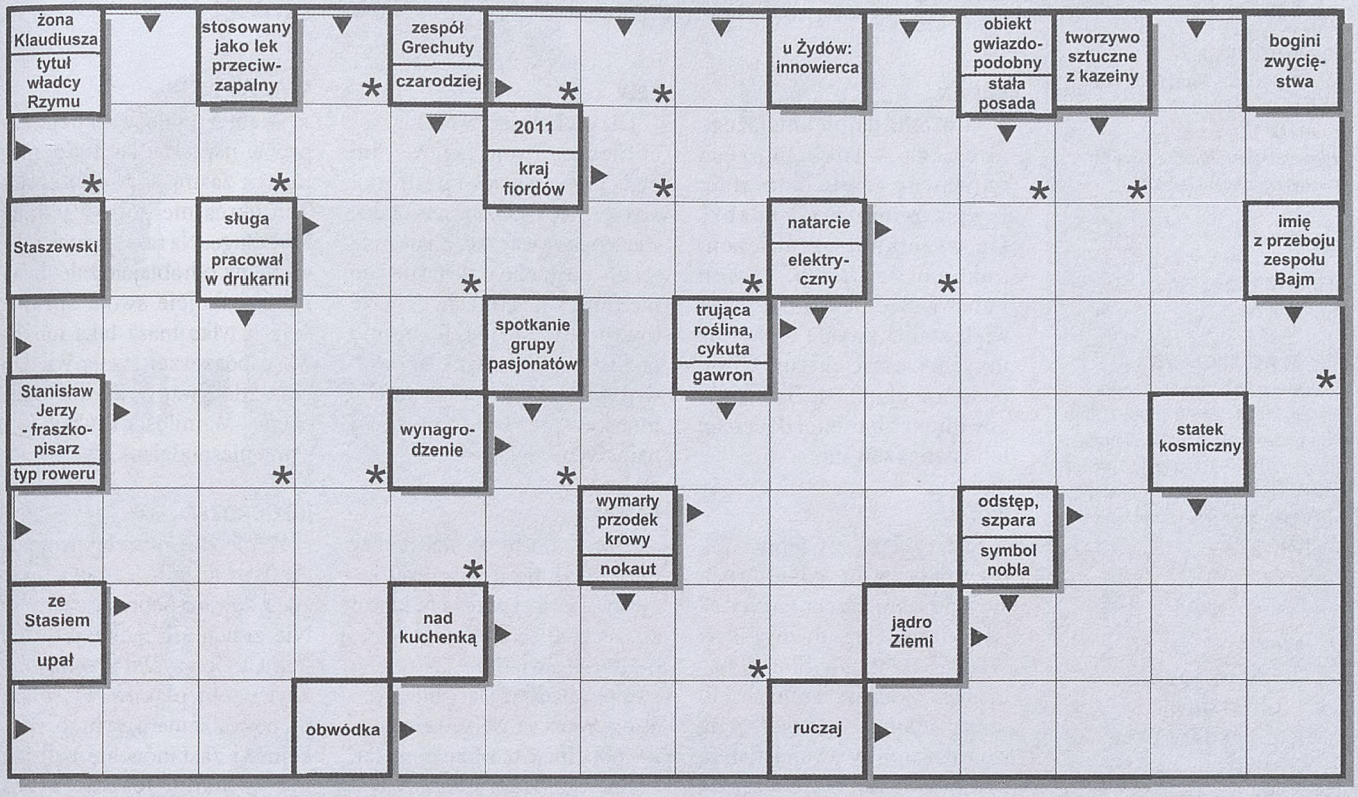






Oferujemy usługi projektowe oraz sprzedaż projektów typowych

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedź prosimy wpisać do kuponu, nakleić na kartkę pocztową i przesłać do redakcji w terminie do **20 maja**. Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród.
Rozwiązanie z nr. 03/2010: "Lipnica Murowana".
Nagrody wylosowali: **1. Zofia Kępa, Bochnia, ul. Legionów Polskich 22/61, 2. Anna Struzik, Bochnia, ul. Wygoda 165.** Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

KUPON 4-5/2011 Ziemia Bocheńska

REKLAMA





ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: **14/ 611 00 71**
tel. **611 08 10**
redakcja@ziemiabochenska.pl
www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Kazimierz Bukowiec, Monika Bukowiec, Magdalena Famielec, Karol Klima, Joanna Morońska, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:
Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Hurtownia Elektryczna „Makro", Granpol, Alsat, Metalspaw, Firma Pogrzebowa NOWAK, Zakład pozyskiwania surowców Surmetal, Producent stolarki DOOR.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto
9 kwietnia 2011 roku

Horoskop

BARAN

U progu najpiękniejszego miesiąca w roku, możesz naprawdę wiele zdziałać. Jowisz pomoże Ci pozbyć się wszelkich ograniczeń, pokonać lenistwo, strach i obawy. Będziesz miał także większy niż zwykle wpływ na innych. Ludzie chętnie Ci się podporządkują, ale Ty z kolei powinieneś bardziej doceniać ich zaangażowanie.

BYK

Szczęściarz z Ciebie. Tak jak w przysłowiu „gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta" i Ty możesz teraz dużo zyskać. Właśnie teraz gdy Słońce będzie panowało w Twoim znaku, masz szansę skorzystać na zamieszaniu w swojej firmie i wyjątkowo dobrze wypaść na tle osób, które popełnią jakieś błędy. Jednym słowem osiągniesz wiele, choć dużo się nie napracujesz.

BLIŹNIĘTA

W nadchodzącym czasie postaraj się bardziej aktywnie poprowadzić swoje sprawy zawodowe i finansowe. Bądź otwarty na propozycje i pomysły innych osób, na życzliwą radę, a nawet pojednawcze gesty. Wenus sprawi, że będziecie wprost rozchwytywani przez wielbicieli. Maj spędzicie głównie na bieganiu na spotkania, z imprezy na imprezę i z pikniku na piknik.

RAK

Jeśli jeszcze nigdzie nie zaplanowałeś urlopu, to jest na to najlepszy czas. W drugiej połowie miesiąca może okazać się bowiem, że najatrakcyjniejsze miejsca będą już zajęte. Poza tym gwiazdy będą sprzyjać realizacji Twoich ambitnych planów. Bądź więc wytrwały i polegaj na swoich przeczuciach. Nie bój się nowych wyzwań, jednocześnie stroń od kredytów.

LEW

Dla większości Lwów zaświeci Słońce. Twoje majowe dni będą pełne pogody i beztroski. Wybierz się z rodziną na górską, wiosenną wycieczkę. Za pogodę ręczyć nie można, ale na pewno nie zabraknie atrakcji, dopisze towarzystwo i nudzić się nie będziesz. Korzystaj z majowych wypadów, gdyż potem czeka Cię mnóstwo pracy, nie zawsze tej najprzyjemniejszej.

PANNA

Twoje motto na najbliższy czas może brzmieć: myśl logicznie, unikaj przesady, kieruj się jasnymi zasadami. Jeśli nie będziesz świadomy zarówno swoich błędów, jak i mocnych stron, możesz wciąż bezwiednie popełniać te same pomyłki, a złośliwy Mars postawi Cię wobec takich wyborów, kiedy właściwie żadne wyjście nie będzie najlepsze.

WAGA

W nadchodzącym miesiącu z reguły spokojne Wagi zmuszone będą pokazać lwi pazur. Będziesz bowiem musiała wykorzystać całą bystrość swojego umysłu, przebiegłość i umiejętność radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych. Wiele z Was weźmie udział w „grze" o duże pieniądze lub atrakcyjne stanowisko. Myślę jednak, że na słabeusza nie trafiło i dasz radę.

SKORPION

Ciała niebieskie są trochę niezdecydowane. Z jednej strony zachęcają Cię do wiosennego, majowego wypoczynku, z drugiej zaś nie pozwolą na całkowity luz i zbyt wielkie szaleństwo. Pomimo takiego obrotu sprawy najbliższe dni nie sprawią większych kłopotów i uda Ci się rozwiązać problemy, które od dawna Cię dręczyły. Nie podejmuj się tylko zadań ponad swoje siły.

STRZELEC

Wielu Strzelców będzie zapewne narzekać na nudę, marazm i zastój w swoim życiu. Ten okres nie potrwa jednak zbyt długo. Na razie jednak róbcie plany, odrabiajcie zaległości i porządkujcie swoje sprawy. A jeśli tylko masz taką możliwość poszerzaj swoją wiedzę oraz zdobywaj nowe doświadczenia. W miłości czekają Cię same niespodzianki.

KOZIOROŻEC

Po nie zbyt przychylnym początku wiosny odczujesz teraz zdecydowaną poprawę nastroju. Nie zrażaj się jednak, że nie uda Ci się szybko zrealizować zbyt wielu planów. Wszelkie niepowodzenia przyjmuj spokojnie i zastanów się nad ich przyczynami. Jeszcze przez pewien czas wstrzymaj się z ważnymi decyzjami i ostrożnie podchodź do tego, co większość uważa za słuszne.

WODNIK

Zaraz po Wielkanocy nadejdzie dla Was doskonały moment na rozpoczęcie ambitnych przedsięwzięć i podejmowanie odważnych decyzji, zarówno w sprawach osobistych, rodzinnych, jak i zawodowych. Masz teraz wszelkie predyspozycje by osiągnąć sukces. Może nie ogromny, ale na miarę Twoich możliwości. W końcu nie od razu Kraków zbudowano.

RYBY

Czeka Cię prawdziwy kołowrotek. Ani chwili wytchnienia, a do tego sporo niepewności. Nie załamuj rąk, tylko postaraj się zrobić jak najwięcej. Pod koniec maja możesz spodziewać się wielu radosnych momentów. Ktoś przygotowuje dla Ciebie niespodziankę. Zapewne będziesz bardzo zaskoczony. W trudnych chwilach możesz liczyć na większe wsparcie najbliższej rodziny.


GRAN-POL
Bochnia, ul. Brzeska 36
tel. 14/ 611 33 44
OCIEPLANIE
BUDYNKÓW!
materiały i wykonawstwo!
Austrotherm EPS 040
FASADA
AUSTROTHERM
Styropian dla wymagających
www.austrotherm.pl
Austrotherm Sp. z o.o.
Zakład Produkcyjny 1
ul.Chemików 1, 32-600 Oświęcim
tel. 33 844 70 33 + 36
fax 33 844 70 43

A zimą w Oplu rabatów jak lodu!



Skorzystaj z wyjątkowej zimowej promocji na samochody z rocznika 2010!

Opel Corsa	rabat do	9 000 zł
Opel Astra Classic III	rabat do	8 000 zł
Opel Astra	rabat do	9 500 zł
Opel Insignia	rabat do	12 000 zł

www.opel.pl

Wir leben Autos.

Auto-Center
Autoryzowany Dystrybutor firmy Opel

Kraków
ul. Wodna 2

tel. 12/ 425 54 36, 425 59 96, fax. 265 78 12
www.autocenter.krakow.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Corsa 1.0 – 5,0 l/100 km, CO_2 – 117 g/km; Astra 1.4 – 5,5 l/100 km, CO_2 – 129 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Promocja dotyczy aut wyprodukowanych w 2010 roku.

www.DACHOWKA.pl

pica
dura più di una vita



ROK ZAŁOŻENIA: 1991

PODWYSZYŃSKI

BRZESKO, ul. Głowackiego 67
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2
(wjazd od ul. Kiełkowskiego)
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

KRYTA PŁYWALNIA
W PROSZÓWKACH

32-700 Bochnia, Proszówki 365, tel.: 611 04 45, fax: 611 08 32



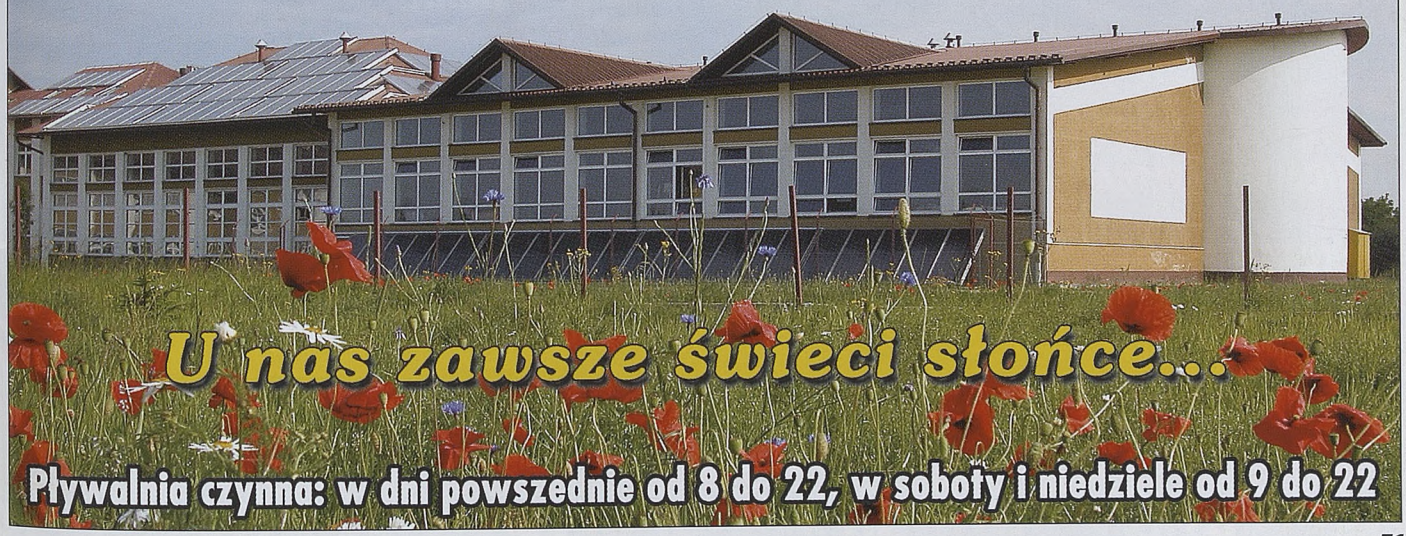


ATRAKCJE: basen sportowy, rekreacyjny, zjeżdżalnia, bicze wodne, kąpiele solankowe w jakuzzi, sauny





www.proszowki-basen.pl



U nas zawsze świeci słońce...

Pływalnia czynna: w dni powszednie od 8 do 22, w soboty i niedziele od 9 do 22

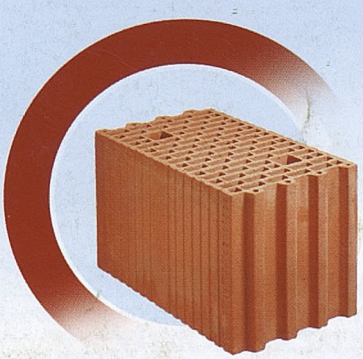
psb MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.markapsb.pl

LETNIE OKAZJE W ZASIĘGU RĘKI





POROTHERM

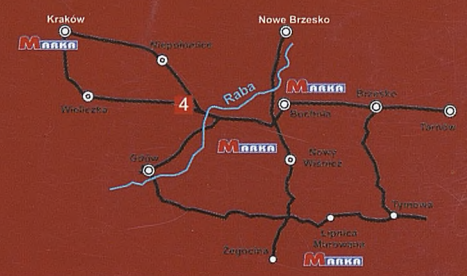
Wienerberger
Building Value

MARKET MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00
Sobota od 7.00 do 14. 00

Zapraszamy do naszych składów budowlanych



LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72

KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21

BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09

NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko!

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCI